

LWIĘSCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

Luboń



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 1
(156)

Styczeń 2004
48 stron

Cena 3,00 zł
(w tym 7% VAT)



O kondycji nieutwardzonych ulic w Luboniu pisaliśmy wielokrotnie. W naszym mieście jest jeszcze 36 km dróg pozbawionych nawierzchni. Od kilku lat Luboń posiada dokument o nazwie „Hierarchizacja ulic”, dotyczący kolejności utwardzania, który w ostatnim czasie został uaktualniony (patrz str. 14 – „Odkurzony dokument”). Pokazana na zdjęciu przykładowa ulica Westerplatte prowadząca m.in. do Gimnazjum nr 2, na której mieszka blisko sto osób, według tego dokumentu znajduje się na 72. miejscu w kolejce do utwardzenia. Przyjmując dotychczasowe tempo budowy nawierzchni dróg w Luboniu, ta ulica ze środka listy powinna trafić do realizacji za około 16 lat.

Sprawdź, na której pozycji jest twoja ulica!

W NUMERZE:



fol. Przemysław Kwiatkowski

Przekazanie władzy

Tadeusz Woźniak powierzył obowiązki komendanta Komisarjatu Policji w Luboniu Henrykowi Zapartowi s. 9



fol. PPR

Nikt nie powiedział nie

Konkretyzuje się kwestia poszerzenia cmentarza w Żabikowie s. 3



Dokuczliwy sąsiad

Obszar ograniczonego użytkowania, w związku z lotniskiem wojskowym w Krzesinach, stał się faktem. s. 7



fol. PPR

Boże Narodzenie

Tradycje związane z tymi świętami – spotkania opłatkowe, jasełka . . s. 22-23



fol. PPR

Więcej biurokracji dla wszystkich

O konsekwencjach ustania ważności planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta s. 12



fol. PPR

Luboński Piłkarz Roku

Najpopularniejszym piłkarzem został – Marek Wiórek s. 30

Lubonianin u lekarza

Piątek 2 stycznia rozpoczął się dla pacjentów dwóch lubońskich przychodni podobnie jak dla większości mieszkańców Wielkopolski, w której aż 80% lekarzy rodzinnych nie przystąpiło tego dnia do pracy. Po drugiej turze negocjacji z Narodowym Funduszem Zdrowia, przed końcem roku, wprowadzając wewnętrzne ograniczenia finansowe (zmniejszenie pensji i etatów), do kontraktu na świadczenie usług w 2004 r. zdecydowała się przystąpić jedynie Przychodnia Lekarza Rodzinnego w Żabikowie. Dwie pozostałe lubońskie przychodnie – na ul. Okrzei oraz przy Zakładach Chemicznych – były 2 stycznia zamknięte. Ich pacjenci, zgodnie z zaleceniem prezesa NFZ, byli odsyłani do pogotowia, szpitalnych izb przyjęć lub najbliższej przychodni, która podpisała kontrakt z Funduszem. Kierownik, dr Jerzy Krzyżaniak zastrzegł, że jest w stanie przejąć pacjentów nieczynnych placówek, ale tylko mieszkańców Żabikowa.

W ostatnich dniach grudnia wszystkie lubońskie przychodnie przeżywały prawdziwe oblężenie. Chorzy, głównie cierpiący przewlekłe, próbowali zaopatrzyć się w recepty na wypadek zamknięcia gabinetów po 1 stycznia. 30 grudnia było ich najwięcej (w Żabikowie ok. 350, na Okrzei – blisko 400, a w małej przychodni na ul. Romana Maya – 60). W Sylwestra, choć placówki pracowały do godz. 18.00, pacjentów było nieco mniej. Do ostatniej chwili wszyscy wierzyli, że dojdzie do ustaleń między NFZ i skupiającym lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, stomatologów, specjalistów i rehabilitantów tzw. Porozumieniem Zielonogórskim, domagającym się zmiany nierealnych warunków kontraktowych i po Nowym Roku gabinety nie będą zamknięte. Mieliśmy nadzieję, że lekarze powrócą do pracy w poniedziałek 5 stycznia. Pielęgniarki z ul. R. Maya otworzyły nawet rano na chwilę przychodnię, szybko ją jednak zamknęły. Od soboty 4 stycznia w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu toczyły się rozmowy lekarzy z ministrem zdrowia Leszkiem Sikorskim i choć zapowiadano rychłe uruchomienie gabinetów, tego dnia nie doszło

jednak jeszcze do porozumienia stron. W wąskim zespole doradczym grupy negocjującej z ministrem był również dr An-

przychodnie: przy Zakładach Chemicznych – o godz. 11.00, a na ul. Okrzei – w południe. Choć lekarze przygotowali się tego dnia na przyjęcie większej liczby pacjentów (na Okrzei zwiększono nawet obsadę lekarską), frekwencja nie była duża, nie było też potrzeby przedłużać godzin przyjęć. Pytaliśmy o kontakt z pacjentami w okresie, kiedy przychodnie były zamknięte. Dr Jan Banasiuk odsyłał wtedy swoich podopiecznych do placówek wskazanych przez NFZ, dr Rudziński – pediatra kontaktował się telefonicznie z domami najczęściej chorych dzieci i przyjął kilkoro nieodpłatnie w swoim gabinecie prywatnym.

Jak na problemy lekarzy rodzinnych zareagowały w tym czasie władze Lubonia? Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek zadeklarował utrzymanie w 2004 r. na dotychczasowym poziomie podniesionych przez Radę Miasta w listopadzie podatków za lokale komunalne wynajmowane przez PLR w Żabikowie i na ul. Okrzei. Zaznaczył jednak, że nie zwolni lekarzy z tych opłat, ponieważ są niewielkie i nie mają związku z pacjentami. Przychodnie otrzymują środki na ich regulację z budżetu, a nie z NFZ (tj. na pacjenta).



Pierwsze dni stycznia – informacja o zamknięciu przychodni (ul. Okrzei)



6 stycznia – przychodnia przy ul. Okrzei pół godziny przed otwarciem. Do pracy przyszła pierwsza pielęgniarka.

drzej Rudziński – kierownik PLR z ul. Okrzei. Przez pierwszą noc trwających blisko 50 godzin rozmów doradzał kolegom negocjującym warunki kontraktu i organizował dla nich żywność. Dr Banasiuk był obecny w Urzędzie Wojewódzkim na spotkaniu ministra z samorządowcami, które poprzedziło negocjacje Leszka Sikorskiego z lekarzami.

Porozumienie zawarto dopiero w późnych godzinach rannych 6 stycznia. Wtedy, po kilku dniach przerwy, uruchomiono ponownie również obie lubońskie



Przychodnia przy ul. Romana Maya 15 minut po uruchomieniu

Porozumieniu Zielonogórskiemu udało się wynegocjować warunki korzystniejszej od tych, które NFZ narzucał wcześniej.

cd. na str. 18

Polecamy:

Dobre, bo... 3

Co nowego 4

Sól w oku 5-6

Środowisko 7

Czarno na białym ... 8

Policja/Straż ... 9-10

Samorząd 11-13

Gospodarka 14

Polityka lokalna 15-16

Towarzystwa . 17-18

Ludzkie sprawy 18-19

Ludzie 20

Historia 20-21

Tradycje 22-23

Kultura 24-25

Oświata 26

Z parafii 28

Turystyka 29

Sport 30-31

Baw się z nami 32

Ogłoszenia 33-34

Ogłoszenia reklamowe 34-48

FOTO BŁYSK

PN - PT: 10 - 18
SOB. 10 - 14

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH
FUJIFILM

USŁUGI

- ŚLUBY, WESELA, KOMUNIE
- IMPREZY, REPORTAŻE

SKLEP

- APARATY FOTOGRAFICZNE
- FILMY
- ALBUMY, RAMKI, ANTYRAMY
- BATERIE
- POKROWCE DO APARATÓW

LABORATORIUM

- WYWOŁYWANIE FILMÓW
- OBITKI BARWNE
- CYFRA - FOTO: cyfrowa obróbka zdjęć, reprodukcja, retusz, montaż
- POLAROID CYFROWY
- zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjna, w 3 minuty
- modelaż zdjęć na monitorze

ul. 28 CZERWCA 1956r. 323, POZNAŃ - DĘBIEC
(naprzeciw kościoła pw. Św. Trójcy), tel. 83 50 394



Jeśli coś wymaga interwencji prasowej – zadzwoń

0-609 616 290

0-609 616 277

Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zdarzenia, zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwagi materiałów.

Dobre, bo publiczne

Nikt nie powiedział nie

4 stycznia, na probostwie kościoła pw. św. Barbary odbyło się spotkanie w sprawie poszerzenia cmentarza w Żabikowie. Choć nie doszło do żadnych ustaleń, władze miasta, właściciel gruntu i przedstawiciele parafii podjęli dialog.

Przypomnijmy fakty. Niezagospodarowany teren obok jedynego w Luboniu cmentarza był w ostatnich latach niejednokrotnie przedmiotem pertraktacji, których efektem miało być poszerzenie nekropolii (zgodnie z zapisem planu ogólnego zagospodarowania Lubonia część terenu mogła służyć temu celowi). Nigdy nie doszło jednak do porozumienia. Właściciel podejmował też, udaremnione przez władze, próby zagospodarowania swojej ziemi oraz wnioskował o zmianę jej przeznaczenia w planie miasta. W ubiegłym roku władze Lubonia zdecydowały o budowie cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań.

Tymczasem na nekropolii w Żabikowie, służącej w większości dwóm lubońskim parafiom, może już wkrótce zabraknąć miejsca do grzebania zmarłych.

Na spotkanie zainicjowane przez ks. proboszcza Bernarda Cegłę przybyli zaproszeni przez gospodarza: burmistrzowie – Włodzimierz Kaczmarek i Ryszard Olszewski, radni – Marian Szymański, Piotr Paweł Ruszkowski i Stefan Krukowski, właściciel gruntu Robert Mizerka i jego siostra Elżbieta Mizerka-Szmyt, dr Grzegorz Słówek z Politechniki Poznańskiej, radcy prawni – Małgorzata Machalska i Jerzy Burkowski, przedsta-



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

strony miasta, które z uwagi na pełnienie przez długie lata przez parafialną nekropolię funkcji cmentarza komunalnego, jest jego zdaniem niejako dłużnikiem parafii. Na spotkaniu sugerował władzom Lubonia zaangażowanie się w pierwszej kolejności w poszerzenie istniejącej nekropolii, a następnie w budowę nowej. Zadeklarował udział w sfinansowaniu przedsięwzięcia ze strony parafii św. Barbary. Dostrzegł też potrzebę włączenia się weń parafii pw. św. Jana Bosko.

wiciel społecznego komitetu zbierającego podpisy na rzecz poszerzenia cmentarza – August Krawiec oraz kierownik nekropolii – Zbigniew Kędziora.

Ks. proboszcz wyraził zdeterminowanie sytuacją cmentarza, którą poprawić mogłoby jakiegokolwiek poszerzenie go. Stwierdził, że oczekuje pomocy ze

stępnie w budowę nowej. Zadeklarował udział w sfinansowaniu przedsięwzięcia ze strony parafii św. Barbary. Dostrzegł też potrzebę włączenia się weń parafii pw. św. Jana Bosko.

cd. na str. 12

Dobre, bo nowe

Po europejsku

Stosunkowo szybko od wprowadzenia nazw nowych ulic pojawiły się tablice informacyjne. Warto zauważyć, że oznakowania te wykonane są w innym niż dotychczas stylu – wzorem tablic spotykanych w krajach zachodnich. Same tablice są mniejsze, na białym tle widać namalowane czarne litery. Tradycyjne – niebieskie, z dużymi literami, były wypalane na specjalnie formowanych blachach. Technika ta była dużo droższa, a wykonanie tablic trwało do kilku miesięcy. (PPR)

Montowanie tablic na Rondzie Żabikowskim 15 grudnia – niespełna 3 tygodnie od uchwalenia nazw.



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Dobre, bo rodzinne

Z prawdziwego zdarzenia

Mówi się, że prawdziwą babcią zostaje się, kiedy urodzi się pierwsza wnuczka, a dziadkiem – wnuk. Państwo Stefania i Antoni Nowakowie są zatem najprawdziwszymi dziadkami, a nawet pradziadkami, ponieważ mają 24 wnucząt i 12 prawnucząt. Najstarsza ich wnuczka Ewa Mariola ma 35 lat, a najmłodszy prawnuk Patryk – 3 miesiące.

W Luboniu mieszkają od prawie 44 lat. Przeprowadzili się z Trzebawia, latem 1960 r. wraz z ośmiorgiem dzieci: Bernardem, Zofią, Genowefą, Edwardem (już nieżyjącym), Mieczysławem, Marianem, Bogdanem i Krzysztofem, najmłodszy syn Janusz urodził się już w Luboniu. Zamiesz-

kali na ul. Migalli. Początkowo ich domem była drewniana szopa, ale pan Antoni szybko rozpoczął budowę domu i pierwsze Boże Narodzenie spędzili we własnym małym mieszkaniu: pokoju z kuchnią. W ciągu następnych 5 lat stanął cały dom. Obecnie mieszkają w nim, oprócz państwa

Nowaków, ich córka Zofia i syn Mieczysław z rodzinami.

cd. na str. 19

Państwo Stefania i Antoni Nowakowie w towarzystwie dzieci, wnuków i prawnuków. Zdjęcie sprzed kilku lat.



Dobre, bo wykryte

Niezbity dowód

Skrót pieszo-rowerowy, który powstał nad tunelem autostrady przy torach kolejowych, jak widać na śniegu, służy w większości samochodom. Jeżeli ma to być bezpieczne przejście, coś z tym należy zrobić! (I)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Dobre, bo świąteczne

Bój się Gwiazdora!

Blok Spółdzielni Mieszkaniowej „Swarzędz” przy ul. Hibnera. Pomimo obskurnej elewacji, na czas świąteczny przystrojono front wielką podświetlaną maską Gwiazdora. (R)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Dobre, bo z Lubonia

Wielkopolska w obiektywie

Fotografia naszego redakcyjnego Kolegi, Przemysława Maćkowiaka została zakwalifikowana do wystawy pokonkursowej w IV edycji Konkursu Fotograficznego „Wielkopolska Press Photo” zorganizowanego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.

Konkurs fotograficzny „Wielkopolska Press Photo” nawiązuje do największego i najbardziej prestiżo-

cd. na str. 25

Nagrodzona praca z zestawu „Pamięci Generała”



foto: Przemysław Maćkowiak

Kolejna w Luboniu

Na kotłowni Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana” zainstalowano antenę telefonii komórkowej. Jest podobna do tej, którą niedawno, na skutek protestów społecznych, zdjęto z dachu Urzędu Miasta. Wyjaśnieniem tej sprawy obiecał zająć się radny Rafał Marek. (N)



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Nieodzwonne urządzenie

Na skrzyżowaniu ul. Armii Poznań, Powstańców Wlkp. i Dąbrowskiego zainstalowano nową sygnalizację świetlną na wysięgnikach. Przez kilka dni to ruchliwe miejsce (okolice SP 3) funkcjonowało bez świateł ulicznych. Inwestycja miała być wykonana latem. (S)



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Inwestycje w Ośrodku

W budynku Lubońskiego Ośrodka Kultury na ul. Sobieskiego wstawiono przed Świątami w miejsce starych i nieszczelnych okien 11 nowych – 3 na piętrze i 8 na parterze (z czego 4 w pomieszczeniach poczty, która znajduje się tam).

Odnowiono również sufit w sali na piętrze; z nowym, halogenowym oświetleniem wygląda on teraz bardzo nowocześnie (sala ta wynajmowana jest na różnego rodzaju imprezy, zabawy, wesela). W listopadzie zakupiono do sali również 12 nowych stołów. Wszystkie te inwestycje przeprowadzono za pieniądze, które zarobił OK. (B)

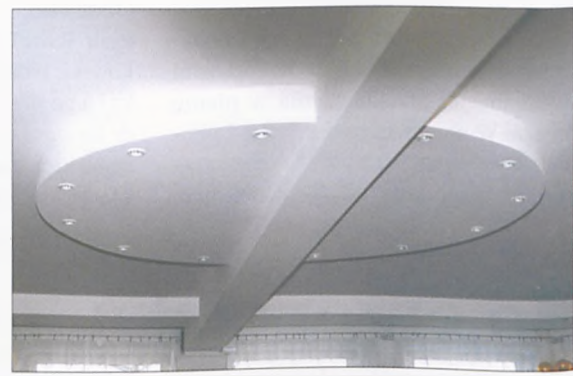


foto: Beata Janekowiak

Panorama firm

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Nowa apteka „U Jana”, na ul. Ks. Streicha 27, bardzo potrzebna w tym rejonie, czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 19.00, a w sobotę 8.00 - 14.00. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Na terenie Centrum Handlowego „Gesa” przy ul. Paderewskiego 18 działa od niedawna nowe biuro nieruchomości. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Od niedawna przy ul. Dworcowej funkcjonuje nowa firma „CONDOR Polska” sp. z o.o., zajmująca się sprzedażą opału, skupem złomu, a także handlem wyrobami hutniczymi. Firma posiada 3 filie: w Poznaniu, Częstochowie i Luboniu. (P.K.)



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Na tarasie budynku, w którym mieści się administracja Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana” powstał w grudniu nowy sklep patronacki Firmy Mielcarek (czwarty na terenie Lubonia), polecający wyroby wędliniarsko-mięsne. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Od 1 grudnia działa na terenie Centrum Handlowego „GESA” w Luboniu nowy sklep z urządzeniami firmy Husqvarna. W swojej ofercie posiada maszyny do prac pielęgnacyjnych w parku, lesie i ogrodzie (pilaraki, kosiarki, wykaszarki, traktorki, kultywatory). P.K.



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Na tyłu bloku na ul. Kościuszki 53 otwarto nowe solarium. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Vis à vis Pajo Centrum, na terenie „Ges” powstał nowy lokal pod nazwą „Bistro Roti 2” czynny przez 24 h. Można wejść z ulicy o dowolnej porze i zjeść gorącą potrawę z grilla, różną, zapiekaną lub inne. (K.K.)



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Na ul. Ks. Streicha 35 powstał kolejny w Luboniu salon fryzjerski z gabinetem kosmetycznym (przedtem w lokalu tym funkcjonowała agencja ubezpieczeniowa). W poniedziałki i środy udziela się rabatów rencistom i emerytom. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Nowy pawilon „Karo” z papierosami i upominkami na ryneczku przy ul. Żabikowskiej.



foto: Piotr Paweł Ruskowski

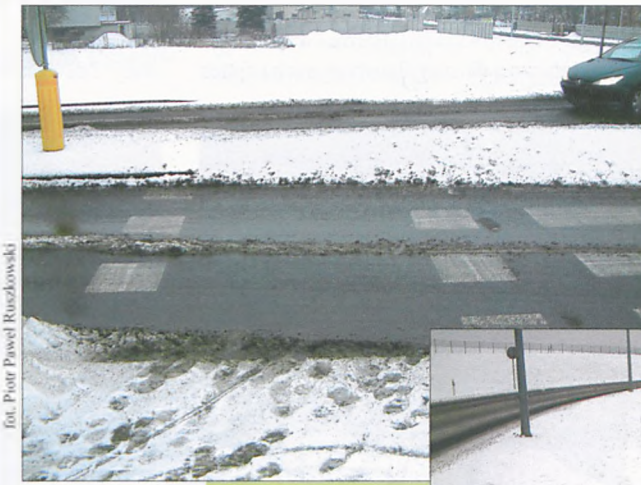
Ta rubryka przeznaczona jest wszystkim sprawom, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują...

Jeżeli w waszym najbliższym środowisku spotykacie jakieś negatywne przykłady, interweniujcie na łamach „Więści”, by to zmienić!

W niepamięć?

Od jakiegoś czasu daje się zaobserwować zjawisko polegające na tym, że wraz ze śmiercią ostatnich uczestników tego jedyne zwycięskiego zrywu w dziejach podzielonej na zabory Polski, powstanie wielkopolskie przechodzi w niepamięć. Mimo że wydarzenie to dotyczyło całej Wielkopolski, w jego 85. rocznicę – 27 grudnia – w całym Luboniu nie było ani jednej flagi w szkołach, urzędach itd. Nawet

ulica Powstańców Wielkopolskich pozbawiona była honorowych symboli. Na tej jednej z ważniejszych dróg w Luboniu brakuje tablic z nazwą ulicy, szczególnie przy skrzyżowaniach. (I)



6 i 7 stycznia spadł pierwszy większy śnieg. Okolice obwodnicy, łącznie z Rondem Żabikowskim, były kiepsko odśnieżone. Chodniki na rondzie i wzdłuż ul. Unijnej uprzątnięto dopiero po 3 dniach. (I)

foto. Piotr Paweł Ruzzkowski



foto. Piotr Paweł Ruzzkowski

Cieniutko

Tak wyglądają nowe oznaczenia poziome jezdni po miesięcznej eksploatacji dróg przy Rondzie Żabikowskim. (R)



foto. Piotr Paweł Ruzzkowski

Zaskoczenie zimą

Zaparkował na rondzie

Przez kilka pierwszych tygodni nowo oddana do użytku obwodnica Lubonia nie była oświetlona. Budując ją, na skrzyżowaniu z ul. Żabikowską utworzono rondo. Ta zmiana wymagała dobrego oznakowania, a w przypadku braku oświetlenia, nawet świateł ostrzegawczych – pulsujących. Kierowca tira, jadąc w ciemności, prawdopodobnie na pamięć, jak wcześniej – prosto bezkolizyjną ulicą Żabikowską, zatrzymał się na środku ronda i ugrzązł w zieleńcu. (PPR)



foto. Piotr Paweł Ruzzkowski

AKADEMIA DOSKONALENIA TECHNIK INFORMATYCZNYCH



OFERTA EDUKACYJNA:

- specjalizacje w trybie rocznym i dwuletnim
- zajęcia z profesjonalistami
- nowatorski program kształcenia
- stypendia naukowe
- bezpłatnie podstawowy zestaw podręczników
- korzystanie z księgozbioru informatycznego

MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET
TYTUŁ TECHNIKA INFORMATYKA

www.studium.pl

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 27,
tel. (61) 8102-278, tel./fax 8102-046, kom.600-447-886
POZNAŃ, OS. BATOREGO 101, (przy Gimnazjum nr 12), tel. 8241-651

ZAOCZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE



OFERTA EDUKACYJNA:

- nauka 3 lata
- promocyjne czesne
- przyjazna i kameralna atmosfera
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do słuchacza
- dodatkowe zajęcia w pracowni komputerowej

NOWOŚĆ:
MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET
BEZ KONIECZNOŚCI PRZYJAZDU
NA ZAJĘCIA

(K0673)

www.liceumkiedacza.poznan.pl

SKLEP AUTO-CZĘŚCI

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego – pawilon 5A (vis á vis PKO)
oferuje

części do: **FIATÓW, DAEWOO, TICO, MATIZ**
akumulatory, oleje, filtry, elementy blach

pon-pt 8.00-18.00, sob 9.00-14.00

Tel. 893-13-73

(H6003)

USŁUGI POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK
LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1

(K602)

24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

Reklamacja

Nowy chodnik przy ul. Lemańskiego u zbiegu z Dąbrowskiego. Bardzo wysoki kraężnik jest typowym przykładem bariery architektonicznej dla niepełnosprawnych i matek z wózkami dziecięcymi. (I)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Wystarczył deszcz

Zwykły deszcz, który padał w sobotę i niedzielę 13 i 14 grudnia spowodował wyrwę we wzgórzu usypanym ze śmieci spod autostrady. Była to wada techniczna. Nazajutrz ekipa Kirchnera zamontowała w tym miejscu specjalne odwodnienie przy pomocy rur. Po powstaniu wyrwy można było wyraźnie zobaczyć naprzemiennie usypane warstwy śmieci i gruzu.

Znacznie wcześniej, na tym samym wzgórzu, na ścieżce pieszo-rowerowej, odwodnienie przykrytego ziemią wysypiska zapadło się i pojawiły się kałuże. (I)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski



foto: Piotr Paweł Ruszkowski



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Jaki gospodarz, taka robota

Dom komunalny przy ul. Niepodległości, którego budowa miała zakończyć się 1,5 roku temu we wrześniu 2002 r., nadal nie jest gotowy. Po przeniesieniu środków finansowych przy kolejnych przyszacowaniach miejskiego budżetu, ostatnio podany termin zasiedlenia wyznaczono na koniec stycznia. Przypomnijmy, że połowę budynku stawia miasto, drugą – firma Pajo w zamian za grunty pod Centrum przy ul. Żabikowskiej. Podczas, gdy „miejski” segment ma być oddany do użytku w styczniu, z zakończeniem drugiego Pajo ma się uporać do końca lutego. Tymczasem wewnątrz tego segmentu znajduje się w

stanie surowym. Brakuje niektórych instalacji, ościeży i drzwi oraz tynków i posadzek. (N)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Wandalizm

Tak wygląda wizytówka największego w Luboniu marketu od strony ul. Żabikowskiej. Zdeastrowano okrągłe logo firmy oraz neonowe liternictwo. (R)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Robota dla strażnika

Końcówka ulicy Nad Wartą wykorzystywana jest do wysypu gruzu i ziemi. Jeden z mieszkańców ulicy świadomie lub bezmyślnie niszczy wał przeciwpowodziowy i zasypuje ścieżkę rowerową, spychając ją ku Warcie. (N)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Przewężka

Na wysokości kilkudziesięciu metrów od ul. Kościuszki, dukt pieszo-rowerowy ulicy Unijnej dziwnie zwęża się, poczym wraca do szerokości oddzielnych pasów dla pieszych i rowerzystów. Powodem tego absurdu jest nieunormowanie spraw własności w tym jedynym dla całej inwestycji miejscu. (I)

Pozostalisko

Na przystanku autobusowym na ul. Sobieskiego (przy Podgórnej) od lat przeszkodą dla przechodniów i oczekujących są dwie dziury – pozostałość po wcześniejszych mocowaniach dachu wiaty. (BJ)



foto: Paweł Janikowski

Dokuczliwy sąsiad

Piątego grudnia powstało prawo, które sankcjonuje istnienie uciążliwości związanych z lotnictwem w Krzesinach

Chociaż dzisiaj dokuczliwość samolotów jest niewielka, to po sprowadzeniu do Polski pierwszych wielozadaniowych myśliwców F-16 właśnie do Krzesin, co ma nastąpić w 2006 r., i utworzeniu tutaj, zgodnie z zapowiedzią bazy NATO być może także dla wojsk amerykańskich, sytuacja zmieni się diametralnie. Przypomnę też, że tylko do 15 grudnia 2005 r. będzie można, zgodnie z Ustawą (patrz poniżej), ubiegać się o odszkodowania z tytułu wprowadzenia już dziś przez Wojewodę stref ograniczonego użytkowania.

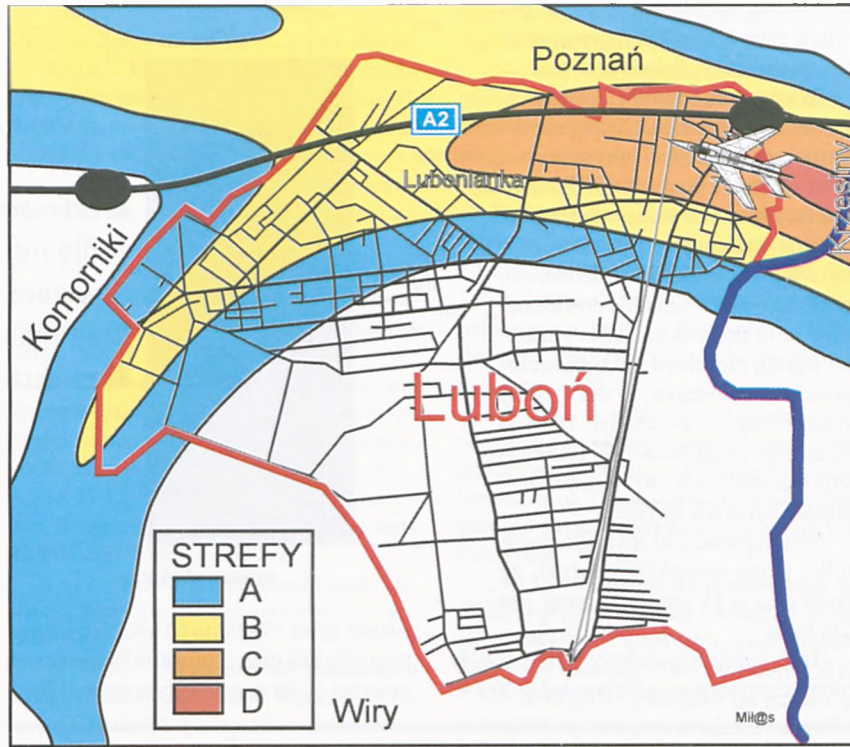
W zależności od poziomów hałasu obszar ograniczonego użytkowania podzielony zostaje na kilka stref (patrz: mapa).

Znalezienie się w tym obszarze oznacza obowiązywanie ostrzejszych ograniczeń w zakresie przeznaczenia gruntu, wymagań technicznych dotyczących budynków oraz sposobu korzystania z terenu.

Na całym tym obszarze, bez względu na strefę, obowiązują ograniczenia dotyczące zakazu budowy szpitali, domów opieki społecznej i zabudowy związanej z przebywaniem dzieci oraz młodzieży w porze nocnej.

Strefa A (kolor niebieski) to teren, na którym, wg badań, długotrwały poziom hałasu w porze nocnej przekracza wartość 50 dB. Tutaj jednak dopuszcza się możliwość zabudowy w wąskim zakresie.

Strefa B (kolor żółty) to tereny, gdzie poziom hałasu w porze nocnej przekracza 55 dB. Od tej strefy obowiązuje zakaz tworzenia nowych terenów zabudowy mieszkaniowej w planach miejscowych. Dopuszcza się jednak możliwość tworzenia nowej zabudowy mieszkaniowej jedynie



jako uzupełnienia istniejących ciągów zabudowy, przy jednoczesnym stosowaniu podwyższonej ochrony akustycznej.

Strefa C (kolor pomarańczowy) w tym miejscu badany poziom hałasu w porze nocnej przekracza 60 dB. Tutaj obowiązuje zakaz budowy budynków związanych ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, niezależnie od pory dnia. Istniejące budynki wymagają ochrony akustycznej dla zapewnienia właściwych warunków.

Strefa D (kolor czerwony) poza Luboniem. Obowiązują normy podobne jak w strefie C.

Na obszarze wprowadzonym przez Wojewodę znajdują się niemal wszystkie lubońskie szkoły i przedszkola (oprócz SP nr 4 i Przedszkola nr 1), największe skupisko ludzi – osiedle Luboniańska - i

większość obszaru zabudowanego naszego miasta.

Nic nie dały wysłane ostatnio sprzeciwy, o których pisaliśmy w poprzednich numerach „Więści Lubońskich”. Wojewoda zrobił, co chciał i utworzył obszar ograniczonego użytkowania w niezmiennym kształcie.

Co teraz można zdziałać dla społeczności Lubonia? Przypomnę to, o czym pisałem w listopadzie. Władze naszego miasta powinny zaangażować prawników i zadbać o uzbrojenie placówek szkolnych i przedszkolnych w specjalne dźwiękoszczelne okna. Można pomóc też samym mieszkańcom, przygotowując stosowne formularze i wskazując sposób wszczęcia starań, np. o sfinansowanie przez lotnisko uzbrojenia domów w specjalne dźwiękochłonne żaluzje. Przypomnijmy jeszcze raz, że zgodnie z ustawą tylko przez dwa lata będzie można mieć jakiegokolwiek roszczenia.

Nie wspominam tutaj o innych zagrożeniach spowodowanych bliskością Krzesin jako obiektu wojskowego – ewentualnego celu w konflikcie militarnym. O tym i innych zagrożeniach pisaliśmy szeroko już w listopadzie 2001 r., kiedy ujawniliśmy cel remontu lotniska w Krzesinach.

(PPR)

Informacja prasowa z Gabinetu Wojewody Wielkopolskiego

Wojewoda Wielkopolski 5 grudnia 2003 r. podpisał rozporządzenie w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Poznań – Krzesiny.

Na części terenów ośmiu gmin (Poznań, Dopiewo, Kleszczewo, Komorniki, Kórnik, Luboń, Puszczykowo, Środa Wlkp.) o całkowitej powierzchni 92,4 km², rozporządzenie wprowadza wymagania techniczne, dotyczące budynków oraz ograniczenia sposobu korzystania z terenów. Lotnisko w Krzesinach powstało w latach dwudziestych ubiegłego wieku. Jego istnienie jest wpisane w strategię rozwoju województwa i kraju.

Podstawą do określenia granic tworzonej strefy był raport o oddziaływaniu na środowisko, sporządzony w 2001 r., w którym określono zasięgi oddziaływania nadmiernego hałasu, powodowanego przez startujące i lądujące samoloty. Wynika z niego, że mimo zastosowania dostępnych rozwiązań technicznych i organizacyjnych nie ma możliwości dotrzymania standardów akustycznych poza terenem lotniska. W tej sytuacji,

zgodnie z art. 135 ustawy Prawo ochrony Środowiska, należy utworzyć obszar ograniczonego użytkowania.

Rozporządzenie Wojewody w tej sprawie umożliwi prowadzenie właściwej polityki przestrzennej na terenach narażonych na ponadnormatywny hałas oraz daje podstawę do odszkodowań dla właścicieli za ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości.

Natomiast zarządzający lotnictwem, na mocy ustawy Prawo Ochrony Środowiska, jest zobowiązany co 5 lat dokonywać pomiarów poziomu w środowisku emitowanych substancji i energii - w tym hałasu. Uzyskane dane mogą być podstawą do opracowania map akustycznych, które posłużą do tworzenia programów działań, mających na celu ograniczenie hałasu.

Rozporządzenie Wojewody weszło w życie 19 grudnia (14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego).

Szczegółowe informacje: Marek Beer, Dyrektor Wydziału Środowiska i Rolnictwa WUW w Poznaniu, tel. 0 61 854 13 86.

Wyciąg z Ustawy o Ochronie Środowiska

DZIAŁ IX

Ograniczanie sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną środowiska

Rozdział 1 Przepisy ogólne

Art. 129. 1. Jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części.

2. W związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości.

3. Roszczenie, o którym mowa w ust. 1 i 2, przysługuje również użytkownikowi wieczystemu nieruchomości, a roszczenie, o którym mowa w ust. 2, także osobie, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości.

4. Z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1 - 3, można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości.

5. W sprawach, o których mowa w ust. 1 - 4, nie stosuje się przepisów ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, dotyczących roszczeń z tytułu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości.

Rozdział 3. Obszary ograniczonego użytkowania

Art. 135. 1. Jeżeli z postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, z analizy porównawczej albo z przeglądu ekologicznego wynika, że mimo zastosowania dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych nie mogą być dotrzymane standardy jakości środowiska poza terenem zakładu lub innego obiektu, to dla oczyszczalni ścieków, składowiska odpadów komunalnych, kompostowni, trasy komunikacyjnej, lotniska, linii i stacji elektroenergetycznej oraz instalacji radiokomunikacyjnej, radionawigacyjnej i radiolokacyjnej tworzy się obszar ograniczonego użytkowania.

2. Obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko, o którym mowa w art. 51 ust. 1 pkt 1, tworzy wojewoda w drodze rozporządzenia, określając granice obszaru, ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu, wymagania techniczne dotyczące budynków oraz sposób korzystania z terenu wynikający z postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko albo analizy porównawczej, albo przeglądu ekologicznego.

Art. 136. 1. W razie ograniczenia sposobu korzystania ze środowiska, w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, właścicielami w sprawie odszkodowania lub nakazania wykupu nieruchomości są sądy powszechne.

2. Obowiązany do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania.



Ciekawe, czy kaczki-krzyżówki, które zadomowiły się na Potoku Junikowskim, pozostaną, gdy na lubońskim niebie będą latać w dzień i w nocy wielkie, hałaśliwe ptaki?

Sondaż

CZY PODWYŻKA PODATKU GRUNTOWEGO Z 10 GROSZY DO 21 JEST ...?

Nowy rok rozpoczynamy od ważnego dla mieszkańców naszego miasta tematu, jakim jest zmiana stawek podatku gruntowego o 110%. O tej i innych decyzjach Rady Miasta Luboń pisaliśmy w ostatnim numerze „Więści Lubońskich” na szpaltach samorządowych w artykule „Prezent pod choinkę”.

Z sondażu ulicznego przeprowadzonego na końcu grudnia wynika, że trzy czwarte mieszkańców Lubonia nie jest zadowolonych z takiej decyzji swoich przedstawicieli w Radzie Miasta. Wśród komentarzy padało wiele epitetów. Niektórzy uważali, że jest to podwyżka niewspółmierna do wielkości zarobków, które nie rosną. Jest to zła polityka powodująca przeniesienie kolejnych obciążeń finansowych na obywateli w oderwaniu od wiedzy o zjawisku ubożenia społeczeństwa. Podwyżka o 110% to dla wielu mieszkańców przesada postrzegana w kategorii arogancji wła-

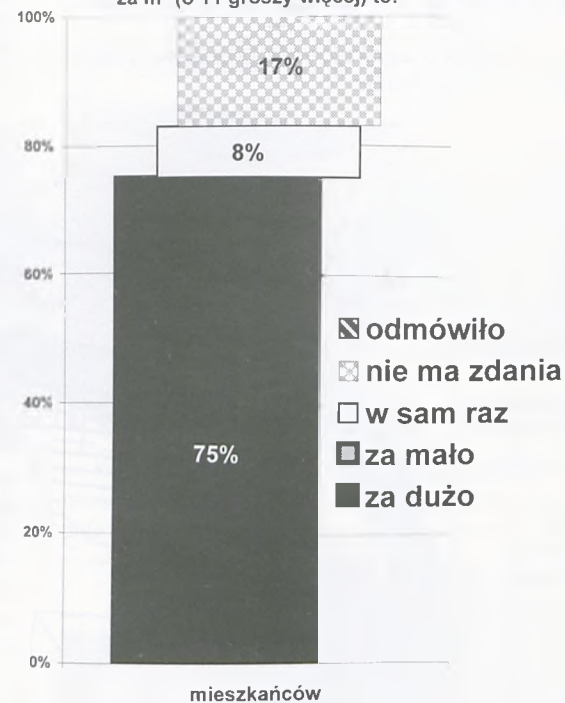
dzy wobec społeczności, której powinna służyć. Niektórzy wprost orzekli, że podatki w Polsce są chore.

Wśród wahających się, a więc tych, którzy nie mieli zdania, wielu nie potrafiło odpowiedzieć jednoznacznie, gdyż nie znało konkretnego przeznaczenia zdobytych przez władzę miasta tą drogą pieniędzy. Być może, gdyby z tej podwyżki utwardzono, np. większość ulic w Luboniu powiedzieliby, że to dobre posunięcie. Niektórzy z grupy niezdecydowanych, szczególnie młodzież, nie byli zorientowani, o co chodzi. Dlatego m.in. z tej grupy wiekowej odpytaliśmy najmniej osób – 6% (prawie trzykrotnie mniej niż zwykle).

Wśród ponad 250 spytanych osób tylko jeden mieszkaniec uznał, że podwyżka o 11 groszy za metr jest „za małą”.

Tradycyjnie największy udział wzięły osoby szacowane na wiek pomiędzy 20 a 40

Czy nowo uchwalony podatek gruntowy - 21 groszy za m² (o 11 groszy więcej) to:



rokiem życia – 44%, do 60 roku życia odpytano 38% lubonian. A grupa osób ocenianych powyżej 60 lat stanowiła tym razem 12%.

od głosu: Adam Dworaczyk, Rafał Marek,

(PPR)

Historia podatku

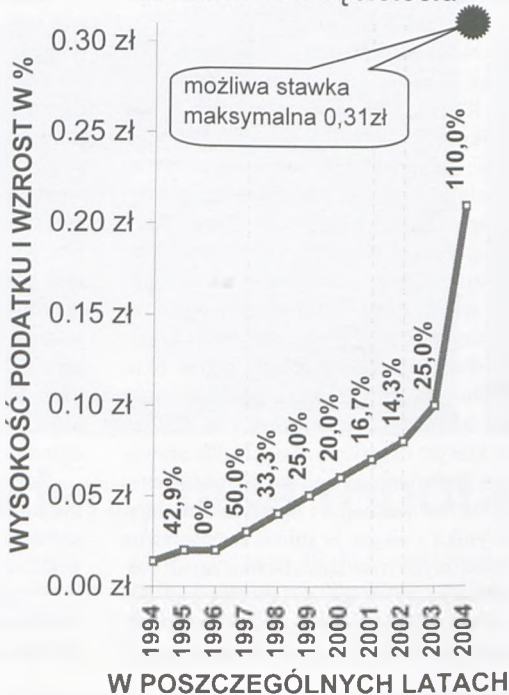
Przedstawiamy zmiany wysokości podatku gruntowego od nieruchomości w Luboniu na przestrzeni ostatnich 10 lat.

W przepisach występuje on w pozycji – grunty pozostałe. Jest to podatek, który płać wszyscy właściciele działek, na których stoją domy i innych gruntów, oprócz gruntów rolnych i przeznaczonych pod działalność gospodarczą.

Jeszcze dziesięć lat temu płaciliśmy za każdy metr gruntu do Urzędu Miejskiego w Luboniu podatek w wysokości 140 starych zł (0,014 zł), czyli niecałe półtora grosza, obecnie jest to już 21 groszy. Jak widać na wykresie, podatek rósł systematycznie w sposób liniowy. Ostatnie lata to zmiana o niespotykanej w historii samorządu Lubonia dynamice – 110%.

Przypomnieć warto też o inflacji, która zawsze była ważnym argumentem brany pod uwagę przy opracowywaniu podatków. Obecnie inflacja jest najniższa w ostatnich dziesięciu latach, na poziomie poniżej dwóch procent (1,7%). Na początku lat dziewięćdziesiątych bardzo wysoka inflacja (dużo powyżej 30%) była usprawiedliwieniem dokonywanych wówczas podwyżek podatków, aczkolwiek nigdy tak drastycznych.

Zmiany podatku gruntowego w Luboniu w ostatnim dziesięcioleciu



podatkowy stosowany w państwach Europy Zachodniej - podatku katastralnego. Wysokość płaconego w takim systemie podatku nie jest liczona wprost od ilości metrów, lecz zależy bezpośrednio od wartości nieruchomości (w zależności od położenia działki, wartości domu, infrastruktury, atrakcyjności rynkowej miejsca, itp.). W dyskusjach politycznych prowadzonych w Polsce, dokonując przysmiarek do takiego podatku, mówi się o wysokościach od 0,5% do 2% wartości.

Obecnie nasz przykładowy mieszkaniec z działką 1000 m², domem 100 m² i garażem 40 m² płać będzie, niezależnie od tego, gdzie mieszka w Luboniu, standardu i wyposażenia domu oraz utrzymania ogrodu – 434 zł. Tymczasem po wejściu do Unii Europejskiej i wprowadzeniu podatku katastralnego zapłacić może od 750 zł (0,5%) do 3000 zł (2%) podatku, jeżeli jego nieruchomość wyceniona zostanie na 150 tys. zł.

(PPR)

List do redakcji

Lasek a podatki lokalne



Jestem mieszkańcem Lubonia-Lasku od ponad 30 lat. Sądziłem, że będzie to dzielnica obfita w zieleń, chodniki, utwardzone ulice, place zabaw dla dzieci, kanalizację, a tu nic. Drogi to ogromne dziury i błoto, jedynie dwa chodniki – na ulicach Polnej i Fornalskiej (przy tej drugiej chodnik jest prawdziwie europejski – po połowie z jednej i drugiej strony ulicy, chyba komuś zabrakło kostki brukowej na posesji), niedokończony gazociąg na Polnej, brak placu zabaw dla dzieci, mimo że osiedle bardzo się rozrosło. Zapraszam Burmistrza i Zastępców, by na wiosnę odwiedzili ten „piękny” zakątek Lubonia.

Jednak największy skandal to podatki od nieruchomości za 2004 r. Radni z klubu „Wspólny Luboń” zapomnieli chyba, że to z naszych podatków mają płacone diety. Pan Kaczmarek również. A może by Pan Burmistrz i pozostali z „ekipy” zmniejszyli sobie diety i przeznaczyci je na obniżenie podatków?

I jeszcze jedno. Mianowicie posiadając w Lasku praktycznie żadną infrastrukturę, mamy płać podatki takie, jak Burmistrz, który mieszka na terenie, gdzie jest cała gama udogodnień (kanalizacja, chodniki itp.). Chyba coś tu jest nie tak.

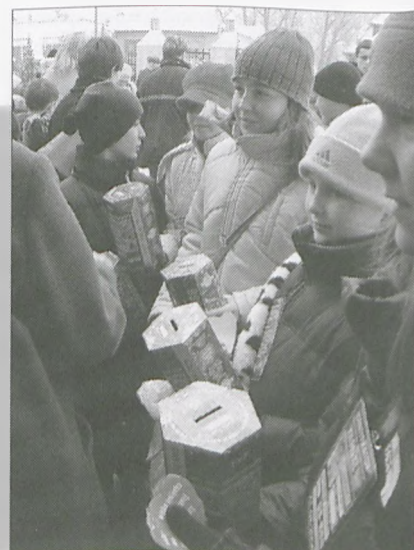
Jerzy Nowak

A Orkiestra gra...

Podczas tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 190 wolontariuszy – uczniów szkół podstawowych i gimnazjów – zebrało w Luboniu 37 134,38 zł (w ub. roku – 40 448,83 zł). Rekordzistą okazał się Adrian Łukasik z Gimnazjum nr 2, któremu udało się zgromadzić 1029,54 zł. Luboński finał miał miejsce tradycyjnie w Gimnazjum nr 2 przy ul. Kollątaja, gdzie na wolontariuszy czekała gorąca grochówka i występy rodzimych zespołów.

Niestety podczas tegorocznej akcji nie obyło się bez przykrych ekscesów. 14-letni lubonianin okradł ucznia SP 2 kwestującego na rzecz WOŚP, został jednak złapany przez policję. Wolontariuszka z SP 3 miała mniej szczęścia. Złodziej wywrwał jej puszkę z pieniędzmi i zdołał uciec.

W całej Polsce zebrano w tym roku ponad 24 mln zł. (HS)





POLICJA

TEL. 8 130 997

29.11-02.12. – **kradzież tylnych lamp** od samochodów marki Iveco i VW Transportera na ul. Chudzieckiego. Straty łączne – 1250 zł;

29.11-02.12. – **kradzież 4 kół** od samochodu marki Renault Clio na ul. Leśmiana. Straty 1600 zł;

02.12. – **zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy** na ul. 11 Listopada. Mieszkanca Lubonia miała ok. 1,8 promila alkoholu we krwi;

02.12. – **kradzież dowodu osobistego** na ul. Nad Strumykiem, pod pozorem doręczenia przesyłki kurierskiej starszej osobie;

02.12. – **włamanie do piwnicy** na ul. Sikorskiego, a następnie **kradzież roweru** górskiego damskiego o kolorze czerwonym. Straty 680 zł;

22.10-02.12. – **włamanie na strych** na ul. Północnej i **kradzież 8 sztuk wiertarek** udarowych, 4 gumówek oraz 3 przedłużaczy. Straty – 2000 zł;

03/04.12. – **włamanie do samochodu** marki Fiat 126 p na ul. Galla, a następnie **kradzież akumulatora** oraz koła zapasowego. Straty – 300 zł;

04/05.12. – **kradzież samochodu ciężarowego** marki Mercedes na ul. Szkolnej, a następnie jego **uszkodzenie i porzucenie**. Straty – 3000 zł;

04/05.12. – **kradzież rusztowań** z terenu budowy na ul. Wschodniej. Straty 10 000 zł;

04/05.12. – **uszkodzenie 2 rolet i okna** w budynku mieszkalnym na ul. Łącznej oraz **uszkodzenie samochodu** zaparkowanego na posesji. Straty – 5000 zł;

05/06.12. – **kolejne włamanie do piwnicy** na ul. Sikorskiego i **kradzież 2 rowerów górskich** o numerach 099661 i 099240. Straty łączne – 1300 zł;

06/07.12. – **włamanie do pomieszczeń gospodarczych** na ul. Konopnickiej, a następnie **kradzież elektronarzędzi** i 2 drabin. Straty – 900 zł;

08.12. – **zatrzymanie nietrzeźwego rowerzysty** na ul. Okrzei. Delikwent miał we krwi ok. 2,5 promila alkoholu!

08/09.12. – **uszkodzenie samochodu** marki Fiat Seicento poprzez porysowanie nadwozia. Straty – 1200 zł;

09/10.12. – **włamanie do piwnicy** na ul. Sikorskiego, w pierwszym przypadku **kradzież elektronarzędzi** oraz namiotu (straty 900 zł), w drugim **skradziono rower** (straty 550 zł);

11.12. – **włamanie do wiaty magazynowej** sklepu ogólnospożywczego na ul. 11 Listopada i **kradzież naboju**. Straty 68,56 zł;

11.12. – **kradzież pieniędzy** przez kobiety podające się za pracownice opieki społecznej. Straty – 950 zł;

11.12. – **kradzież telefonu komórkowego** Nokia 6510 z szafki na terenie Gimnazjum nr 2 przy ul. Kołłątaja. Straty 800 zł;

12.12. – **kradzież saszetki** z pieniędzmi oraz dokumentami z tylnego siedzenia samochodu na ul. Chopina. Straty 30 000 zł (*szerszej patrz art. „I po utargu”*);

12-15.12. – **kradzież 3 kamer przemysłowych** na ul. Romana Maya. Straty 6 053 zł;

15.12. – **uszkodzenie samochodu** marki VW Golf na ul. Traugutta poprzez zerwanie lusterek i spojlera oraz przebicie 4 opon. Straty 500 zł;

16.12. – **właściciel telefonu komórkowego** otrzymał SMS-a z informacją o możliwości doładowania swojego konta. Wiadomość okazała się fałszywa. Straty 50 zł;

15-17.12. – **włamanie do pomieszczenia firmy** na ul. Juranda i **kradzież lady** chłodniczej. Straty – 1500 zł;

17.12. – **kradzież samochodu** marki Daewoo Tico na ul. Sikorskiego. Straty 9 000 zł;

17/18.12. – **włamanie do samochodu** marki Citroen Xsara na ul. Łącznej, a następnie **kradzież dyplomatki** z dokumentami. Straty 350 zł;

17/18.12. – **włamania do samochodów**: na ul. Łącznej do auta marki Fiat Seicento i **kradzież tylnej półki z głośnikami** (straty 1000 zł) oraz na ul. Sobieskiego do samochodu marki Daihatsu Charade i **kradzież radioodtwarzacza „Panasonic”** (straty 1500 zł);

18.12. – **kradzież 16 rur** aluminiowych oraz złączy od deszczownicy z posesji na ul. Chopina. Straty – 1600 zł;

18.12. – **uszkodzenie samochodu** marki Fiat Seicento na ul. Wawrzyniaka poprzez wgniecenie błotnika, uszkodzenie zamków i wygięcie drzwi. Straty 2500 zł;

18/19.12. – **włamanie do hurtowni** na ul. Kopernika, a następnie **kradzież pieniędzy**. Straty 200 zł;

19.12. – **podczas rutynowej kontroli drogowej znaleziono u 3 osób narkotyki**, w postaci marihuany i amfetaminy;

19.12. – **oszustwo** na ul. Żabikowskiej. Mężczyzna pod pretekstem sprzedaży kurtki **okradł kobietę** na kwotę 700 zł;

23.12. – **zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy** samochodu marki Wartburg na ul. Fabrycznej po wcześniejszym spowodowaniu przez niego kolizji. Zatrzymany miał we krwi ok. 1,5 promila alkoholu we krwi;

23.12. – **kradzież portfela z dowodem osobistym** na ul. Kościuszki;

23.12. – **kradzież dokumentów** na ul. Żabikowskiej. Jadący rowerem mężczyzna wyrwał starszej kobiecie torbę, w której się znajdowały;

24.12. – **kradzież saszetki** z dokumen-

tami, telefonem komórkowym oraz pieniędzmi na terenie CH „Pajo” przy ul. Żabikowskiej. Straty – 750 zł;

24-26.12. – **włamanie do domu** na ul. Zielonej poprzez wybicie szyby w drzwiach od tarasu, a następnie **kradzież komputera**, aparatów telefonicznych, wzmacniacza oraz 3 głośników. Straty 15 000 zł;

24-28.12. – **włamanie do budynku** syropiami na terenie WPZZ przy ul. Armii Poznań, a następnie **kradzież bojlera** 80-litrowego, zaworów kulowych, wiertarki elektrycznej. Straty łączne – 800 zł;

21-29.12. – **uszkodzenie plotu oraz oświetlenia** choinki na pl. Bojanowskiego, a także **kradzież 2 tylnych lamp** od fiata 126 p. Straty 370 zł. W tym samym czasie **uszkodzenie dachu** w sklepie na ul. 11 Listopada i **kradzież 50 metrów światłowodów**. Straty 1800 zł;

27-29.12. – **włamanie do altany** na ul. Samotnej i **kradzież 7 sztuk kluczy** od pomieszczeń gospodarczych (straty 85 zł), natomiast na ul. Topolowej **włamanie do blaszanego garażu** i **kradzież silnika** od VW Polo (straty 300 zł);

29.12. – **włamanie do pomieszczeń** Jądłodajni przy ul. Jagiełły i **kradzież** pralki wirnikowej oraz artykułów chemicznych. Sprawców udało się schwytwać. Straty 500 zł;

31.12/01.01. – **włamanie do garażu** na ul. Jagiełły, a następnie **kradzież samochodu** marki Daewoo Lanos (straty 17 500 zł) oraz **kradzież auta** Audi 80 na ul. Poniatowskiego (straty 15 000 zł);

Oprac. Przemysław Kwiatkowski

Przekazanie władzy

6 stycznia w Komisarzacie Policji w Luboniu ustępujący komendant **Tadeusz Woźniak** uroczystie przekazał obowiązki nowemu komendantowi placówki, którym został **Henryk Zapart** – dotychczas szef Komisarzatu Poznań Targi. W spotkaniu uczestniczyli: burmistrz Lubonia **Włodzimierz Kaczmarek**, komendant miejski - podinspektor **Zdzisław Stachowiak**, naczelnik kadr KMP - komisarz **Janusz Jeneralski**, rzecznik prasowy - podinspektor **Andrzej Borowiak** oraz Zastępca Komendanta w Luboniu **Edmund Nowacki**.

Komendant Miejski w krótkim przemówieniu wyraził nadzieję, że nowy szef komisarzatu w Luboniu poradzi sobie z pracą w innym środowisku, podobnie jak ustępujący Tadeusz Woźniak, którego spotkał dość trudny awans na szefa Komisarzatu Poznań-Północ, nie cieszącego się zbyt dobrą opinią.

Co ciekawe, spotkanie odbywało się w będącym w trakcie remontu gabinecie komendanta, z tego m.in. względu Tadeusz Woźniak zwrócił się, jak to wyraził, ze swą ostatnią prośbą do burmistrza Lubonia o zakup paneli podłogowych do wspomnianego pomieszczenia. Czy ostatnie życzenie

ustępującego komendanta zostanie zrealizowane? **P.K.** Sylwetka nowego komendanta – patrz str. 19.

Z lewej – ustępujący nadkomisarz Tadeusz Woźniak, z prawej – nowy komendant – podinspektor Henryk Zapart



foto. Przemysław Kwiatkowski

„Dobry nabytek”

Od kilku miesięcy nowym dzielnicowym rejonu Lubonianka jest **Dariusz Sidorski**. Ma 35 lat, przybył do naszego miasta z Polic, gdzie również sprawował funkcję dzielnicowego. Posiada stopień aspiranta. Żonaty, ma troje dzieci.

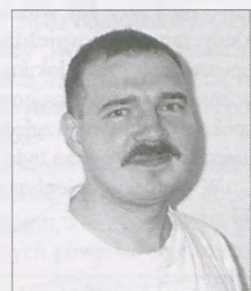
Pochodzi ze Szczecina, w młodości przez pewien czas mieszkał w Poznaniu, jednak po ukończeniu szkoły podstawowej wrócił do rodzinnego miasta. Ukończył kolejno szkołę zawodową oraz technikum, ale przez cały ten czas nie myślał o wstąpieniu w szeregi ówczesnej milicji. Wychowywał się w latach, w których funkcjonowało ZOMO, więc jego nastawienie do mundurowych nie było w tamtym okresie zbyt pozytywne, niemniej nadszedł w jego życiu taki dzień, kiedy zdecydował się założyć mundur policyjny, rozpoczynając od pracy w „drogówce”.

Wkrótce ukończył podstawowe szkolenie w Szczecinie, podoficerskie w Słupsku oraz Szkołę Aspirantów również w tym mieście. Następnie zdecydował się przenieść wraz z żoną do Polic, gdzie pracował jako dzielnicowy. 1 sierpnia 2003 roku trafił do Lubonia.

Podkreśla i akcentuje dużą życzliwość i wyrozumiałość funkcjonariuszy, z którymi obecnie współpracuje. Zaznacza, że bardzo

pomogli mu szybko zaaklimatyzować się w nowym środowisku.

Zastępca komendanta lubońskiego policji Edmund Nowacki chwali sobie pracę pana Dariusza. Twierdzi, że bardzo dobrze radzi sobie w dość trudnym i specyficznym środowisku, jakim niewątpliwie jest Lubonianka: *Jest rzetelny i wypełnia swe zadania wzorowo, jesteśmy z niego bardzo zadowoleni i traktujemy go jako bardzo dobrego „nabytek”. oby tylko nam się nie popsul...* – podsumowuje swoją opinię na temat nowego dzielnicowego jego zwierzchnik.



Dzielnicowy Lubonianki Dariusz Sidorski

Przemysław Kwiatkowski

Spokojny sylwester

Jak poinformował zastępca Komendanta Policji w Luboniu Edmund Nowacki, tegoroczna noc sylwestrowa była wyjątkowo spokojna, w porównaniu z latami ubiegłymi. Funkcjonariusze dość często byli jednak wzywani do osób zakłócających spokój swym sąsiadom w domach wielorodzinnych. Poważniejszych wydarzeń jednak nie odnotowano. **P.K.**

I po utargu!

12 grudnia około godziny 21.00 mieszkający na ul. Chopina mężczyzna podjechał wraz z żoną samochodem pod swoją posesję. W chwili otwierania przez kobietę bramy wjazdowej, nieznajomy młody mężczyzna ukraść w mgnieniu oka z tylnego siedzenia pojazdu saszetkę z dokumentami i pieniędzmi w kwocie aż 30 000 zł! Kwota ta była utargiem sklepowym, sprawcy udało się zbiec z miejsca zdarzenia.

P.K.


STRAŻ MIEJSKA
TEL. 8 131 986

Od 24 stycznia 2004 r. zacznie obowiązywać nowelizacja ustawy o strażach gminnych. Jednak już w grudniu rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji zostały rozszerzone uprawnienia strażników w sprawach o wykroczenia, za które możemy nakładać grzywny w drodze postępowania mandatowego. Nowymi artykułami Kodeksu Wykroczeń, za które możemy karać są: art. 51 par. 1, art. 63a par 1, art. 72, art. 82, art. 84, art. 101, art. 137 par 1, art. 141 par. 1 i 2, art. 153, art. 161, art. 166. **Zyskaliśmy**

uprawnienia do karania, m.in. za zakłócanie krzykiem, hałasem, alarmem, spokoju, porządku publicznego, spoczynku nocnego; za brak zabezpieczenia miejsca niebezpiecznego dla życia ludzi; za brak uwidocznienia cen w placówkach handlowych lub usługowych.

Uprawnienia, o których mowa, zostały rozszerzone także o art. 12 par. 2 ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks Pracy, co pozwala strażnikom karać także za niedostosowanie się do wyznaczonych godzin pracy, np. przez placówki usługowe.

Jest to zatem kolejny krok zmierzający w stronę

zwiększenia, istotnych dla porządku publicznego, kompetencji strażników.

Kończąc, pragnę przekazać Czytelnikom „Wieści Lubońskich” informację, że Straż Miejska Miasta Luboń zmieniła swoją siedzibę i obecnie jej komenda znajduje się przy ul. Poniatowskiego 20. Jednocześnie przypominam numery telefonów; 813-19-86, 813-90-91 oraz tel. kom. 0-602 618 428.

**Komendant Straży Miejskiej
Miasta Luboń
Paweł Dybczyński**

Nowa siedziba Straży Miejskiej

Straż Miejska Miasta Luboń



ul. Poniatowskiego 20
tel. 813 19 86
tel. kom. 602 618 428



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Statystyka włamań

Włamania do domów jednorodzinnych i mieszkań oraz ich okradanie to niestety częste zjawisko w Luboniu. Koniec roku sprawił, że postanowiliśmy w ujęciu statystycznym nieco bliżej przyjrzeć temu problemowi. Sumując liczbę włamań do mieszkań, braliśmy pod uwagę także włamania do piwnic, garażów, altan, wózkarni i in. miejsc bezpośrednio związanych ze stałym pobytom ludzi.

Okazało się, że miesiącami najczęstszych grabieży były ostatnie 3 miesiące ubiegłego roku, najwięcej włamań zanotowano bowiem w listopadzie – 15, grudniu – 12 oraz październiku – 10. Najspokojniej pod tym względem było w styczniu i sierpniu – po 2 razy. Jak widać miesiące letnie, kiedy zazwyczaj wyjeżdżamy na urlopy i opuszczamy swoje lokum, nie okazały się w minionym roku najgorsze. Wyjątkowo spokojny pod tym względem był sierpień, nieco więcej włamań było w lipcu – 8.

W sumie w ubiegłym roku doszło do 74 włamań.

Przeprowadziliśmy też analizę ulic w Luboniu, na których w 2003 r. dochodziło do włamań do domów mieszkalnych: Sikorskiego – 18, Kościuszki – 7, Żabikowska – 7, Poniatowskiego, Lipowa – 3, Drzymała, Topolowa, Jagiełły, Kolałtāja, Zielona, Boczna – 2, Krótka, Okrzei, Ks. Streicha, Wawrzyniaka, Cicha, Konarzewskiego, Parkowa, Malinowa, Buczka, Niezłomnych, pl. Bojanowskiego, Nowiny, Konopnickiej, Kwiatowa, Osiedlowa, Armii Poznań, Traugutta, Ratajczaka, Rutkowskiego, Wojska Polskiego, 11 Listopada, Sobieskiego, Samotna, Północna – 1. **P.K.**

Bezpiecznie i estetycznie

Nowa balustrada na wiadukcie kolejowym na ul. Powstańców Wlkp. Podobnie jak wcześniej z drugiej strony mostu, teraz również zainstalowano specjalne metalowe tragarze służące ograniczeniu wysokości wiaduktu. Powodem remontu były niebezpieczne pęknięcia betonowej konstrukcji spowodowane przez zbyt wysokie samochody. **(I)**



fol. Piotr Paweł Ruszkowski


**OCHOTNICZA
STRAŻ POŻARNA**
**TEL. 998
8 130 998**

W grudniu 2003 r. odnotowaliśmy 11 interwencji: 6 pożarów, 4 miejscowe zagrożenia oraz 1 fałszywy alarm. Interwencje te miały miejsce w Poznaniu, Luboniu, Komornikach i Wirach.

Najważniejszą z akcji był udział w likwidowaniu skutków wypadku drogowego, jaki zdarzył się 11 grudnia w Komornikach, gdzie zderzeniu uległy trzy samochody. Oprócz nas udział w akcji bra-

ły także: JRG 4, policja z Komornik oraz policja z Wydziału Ruchu Drogowego z Poznania.

Sekretarz OSP w Luboniu – R. Sobociński

Ochotnicza Straż Pożarna za pośrednictwem „Wieści Lubońskich” pragnie złożyć wszystkim Mieszkańcom Lubonia najserdeczniejsze życzenia noworoczne.

Nalot na dziupłę

W czwartek 11 grudnia, u zbiegu ulic Limbowej i Orzechowej w Luboniu policjanci wykryli dziupłę, w której znaleziono wiele części pociętych samochodów. Jak nam wiadomo, na miejscu odkryto m.in. fragmenty czterech fiatów Seicento oraz dwóch peugeotów 206. Akcja trwała blisko 2 godziny, prócz lubońskich policjantów uczestniczyła w niej także lubońska Straż Miejska. Zatrzymano 2 mężczyzn – mieszkańców domu, w którym znajdowała się dziupla. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, po kilku dniach wyszli na wolność! **(K)**

Co za siła!

Do niezwykłego zdarzenia doszło 23 grudnia na ul. Fabrycznej. Kierujący zbyt szybkim samochodem marki Wartburg osobnik doprowadził do kolizji z innym pojazdem, w wyniku której jego auto przekoziołkowało na bok. Będący na sporym rauszu mężczyzna zdecydował się bez niczyjej pomocy postawić swoje auto „na cztery nogi”, dokonując tego niebotycznego zadania! Miał jednak pecha, gdyż natrafił na nadjeżdżający akurat patrol policyjny. Alkomat, wykazujący ok. 1,5 promila alkoholu we krwi pechowego kierowcy, utwierdził funkcjonariuszy w przekonaniu, że ten nagły przyływ siły wywołał alkohol połączony ze strachem... **P.K.**

Psia inwestycja

Wygląda na to, że zaniedbany w Luboniu problem bezpańskich i źle traktowanych psów, którego skalę najlepiej znają strażnicy miejscy, ma szansę na rozwiązanie. Niestety – bardzo kosztowne. Czy miasto na nie stać?

Luboń, zobligowany do realizacji zapisu ustawy o samorządzie gminnym, mówiącego o obowiązku zapewnienia opieki bezdomnym psom z własnego terenu, nie wywiązuje się z tego zadania należycie. Nie posiada własnego schroniska dla zwierząt, zgodnie z prawem powinien więc za-

podjęła również dotąd uchwały w sprawie zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt, jaka funkcjonować powinna na podstawie obowiązujących już od 1968 r. zapisów ustawy o ochronie zwierząt. Schronisko, prowadzone przez organizację non profit, działającą w dużej mierze w oparciu o wolontariat i dobrą wolę sympatyzujących z Towarzystwem specjalistów, pracuje dla 4 gmin, z których tylko Luboń nie zawarł umowy. Środki przekazywane przez nasze miasto Towarzystwu nie pokrywają kosztów utrzymania znajdujących się w schronisku lubońskich psów, nie mówiąc już o sfinansowaniu niezbędnych inwestycji potrzebnych dla przebywania



fol. Hanna Suda

zwierząt w przytulisku. Nie lada problem mają też lubońscy strażnicy miejscy, do nich bowiem należy wykonanie przypisanego miastu zadania. Muszą usuwać z ulic wałęsające się czworonogi, licząc jedynie na dobrą wolę właściciela przepelnionej do granic placówki w Swarzędzu. Bywają dni, że dach nad głową trzeba zapewnić nawet kilku psom. Problem zwiększa bliskość leżącej tuż przy granicy Lubonia tzw. siełanki. Porzucane po niedzielnych targach zwierzęta często trafiają właśnie do Lubonia.

Ze statystyki ustalonej przez burmistrza wynika, że w swarzędzkim schronisku

cd. na str. 13

Z notatek obywatela

Jakie podatki lokalne w nowym roku?

Na tej sesji zajmowano się głównie uchwalaniem wysokości podatków na 2004 r. W ostatnim numerze „WL” można było się zapoznać z nowymi stawkami najważniejszych zmian. Stawki podatku od nieruchomości przyjęto 13 głosami „za” przy 6 przeciwnych (5 radnych FO + radny Woźniak). Wcześniej podczas prac komisji odrzucono wniosek dotyczący podwyżki inflacyjnej stawek. Radny Dworaczyk wnioskował pozostawienie stawek dotyczących działalności gospodarczej na poziomie zeszłorocznym. Chodziło o 165 tys. zł. Ten mądry wniosek poparli głównie, oprócz wnioskodawcy, radni FO i radny Woźniak. Dariusz Szmyt zauważył, że wg projektu, ta stawka jest druga po Tarnowie Podgórnym, licząc od najwyższej wśród gmin powiatu poznańskiego. Ostatecznie za propozycją Adama Dworaczyka było 9 radnych (6 z FO oraz radni Dworaczyk, Woźniak i Ziółkowski). Przeciw było również 9 radnych. Tak więc remis wykluczył przegłosowanie wniosku. Jednogłośnie przyjęto stawki podatku od środków transportowych. Generalnie utrzymano wysokość stawek z 2003 r. Uwzględniając natomiast trudną sytuację w rolnictwie, obniżono cenę 1 q żyta dla celów obliczania podatku rolnego. Utrzymano też na tym samym poziomie stawki podatku od posiadania psów. Pani Skarbnik podała wpływy zeszłoroczne z tego tytułu zaksięgowane do dnia sesji w wysokości 8245 zł. Do schroniska zaś przekazano 10 tys. zł. Warto przypomnieć, iż posiadanie do 2 psów pilnujących gospodarstwa rolnego jest zwolnione z tego podatku.



Sprawy bieżące

Burmistrz odpowiedział na interpelację dotyczącą przygotowania urzędników wobec bliskiego przystąpienia do UE. Poinformował o uruchomieniu Ośrodka Informacji Europejskiej, stażu absolwentkim, a następnie zatrudnieniu dwóch pracowników. Jednego z nich skierowano na studia podyplomowe. Obaj wzięli też udział w licznych szkoleniach. 17 urzędników odbywa kurs języka angielskiego. Luboń przygotowuje się do złożenia projektu dotyczącego dofinansowania budowy kanalizacji.

Apel Forum

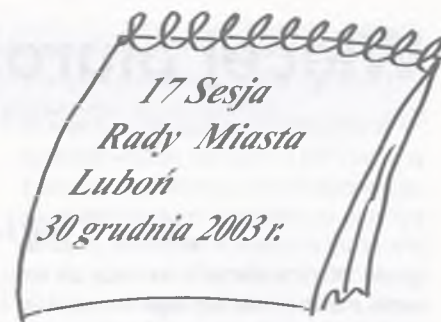
Radni „Forum Obywatelskiego” w apelu skierowanym do Rady Miasta Luboń, wnioskowali o aktualizację strategii rozwoju gospodarczego miasta. Radny Rafał Marek krótko ocenił wartość i rangę tego dokumentu. Stwierdził wiele nieprawidłowości i brak aktualności tego podstawowego dokumentu dotyczącego wieloletniej polityki gminy Luboń. Padł również postulat utworzenia Konwentu Rozwoju Gospodarczego. W jego skład mieliby wejść eksperci i przedstawiciele wszystkich środowisk Lubonia.

Paweł Radosław Krzyżostaniak

Ostatnie poprawki

Głównym i jedynym tematem były właściwie kosmetyczne poprawki budżetu za mijający rok. Podniesiono o ponad 100 tys. wydatki na komunikację, czyli 7% podatek Vat, który miasto musi zapłacić za wynajem usług w spółce. W sporcie dopisano 90 tys. zł pochodzących z wadium za odstąpienie firmy od budowy hali sportowej (szczegóły w poprzednich „WL”). W związku z bardzo konsekwentnym rozliczaniem wykonania budżetu w placówkach oświatowych nie pozwolono na koniec roku na przeszacowania wydatków i niepotrzebnych zakupów. Zyskano tym sposobem ponad 100 tys. zł., które wróciły do budżetu miasta.

Sesja ta była połączona z opłatkiem. Po wysłuchaniu życzeń od Przewodniczącego Rady wszyscy składali sobie indywidualne życzenia. Z merytorycznych spraw: Burmistrz poinformował o wprowadzonym z nowym rokiem Centralnym Rejestrze Pojazdów. Jak wiadomo, w lubońskim Urzędzie znajdowała się filia Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego. Początkowe koszty funkcjonowania takiej filii w nowym roku to kwota 126 tys. zł, a później dodatkowo 80 tys. zł każ-



dego roku. Rocznie w Luboniu rejestrowano 2,5 tys. pojazdów. Wg Burmistrza, nie warto zatem ponosić tych kosztów dla tego celu. Bliskość geograficzna z Poznaniem również nie powinna stanowić dużego problemu dla mieszkańców.

Loty nad miastem

Radny Piotr Ruszkowski poinformował Radę Miasta, że wojewoda wprowadził obszar ograniczonego użytkowania. Burmistrz chce w tej sprawie na początku nowego roku rozmawiać jeszcze z radcą prawnym Urzędu Miejskiego na temat podjęcia działań prowadzących do zmian, dotyczących decyzji wojewody związanej z lotniskiem wojskowym w Krzesinach. Rozmawiano też o potrzebie wszczęcia starań o odszkodowania dla placówek miejskich i pomocy mieszkańcom.

Paweł Radosław Krzyżostaniak

Lojalność a sumienie radnego

Od wielu miesięcy uczestniczę w obradach sesji Rady Miasta. Gdy przysłuchuję się uważnie obradom i dyskusjom radnych, różne myśli przychodzą mi do głowy. Chciałbym podzielić się niektórymi refleksjami z czytelnikami „Więści Lubońskich”.

Postronny obserwator zauważa bez trudu, że nasi szanowni radni w Luboniu zachowują się tak, jakby byli w Warszawie. Wykonując swoją pracę, wzorują się na działaniach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, czyli uprawiają „dużą politykę partyjną” w małym mieście.

Zwróćmy jednak uwagę, że w Sejmie zapadają ważne decyzje polityczne, które mają wpływ na życie prawie 40 milionów Polaków. Decyzje podejmowane zaś przez radnych Rady Miasta Lubonia nie powinny mieć charakteru politycznego – nie mówiąc już o tym, że dotyczą nieznacznego ułamka mieszkańców naszego kraju...

Obserwując zachowanie członków poszczególnych ugrupowań wchodzących w skład Rady Miasta, za każdym razem mam mieszane uczucia. Bardzo wyraźnie zaznacza się podział między koalicją rządzącą a opozycją. Podczas głosowania liderzy poszczególnych ugrupowań wręcz wymuszają lojalność członków swoich grup i żądają „dyscypliny partyjnej”. Uważam, że w małej społeczności naszego miasta takie zachowanie jest niewłaściwe. Podczas głosowania nad uchwałami lojalność partyjna bierze górę nad zdrowym rozsądkiem!

Jeśli ktoś czyta ten tekst z rosnącym sceptycyzmem, to zachęcam go, aby przy najbliższej okazji pofatygował się na obrady Rady Miasta – na własne oczy zobaczy ten niezdrowy mechanizm, o którym piszę.

Po miesiącach moich obserwacji mogę stwierdzić, że wiele uchwał Rady Miasta mogło mieć inny kształt, a wiele głosowań – inny wynik. Jako wyborca jestem rozczar-

rowany takim stanem rzeczy. Podczas wyborów do Rady Miasta głosowałem przecież na określoną osobę, a nie na ugrupowanie. Zadaję sobie pytanie – czy jest to uczciwe, że w kampanii wyborczej kandydat przedstawia siebie i swoje poglądy, a kiedy już zostanie radnym, na pierwszym miejscu stawia grupę i jej poglądy? W tym momencie czuję, że moje interesy nie są właściwie reprezentowane.

Mój pogląd w tej kwestii nie jest chyba odosobniony. Czytelnicy „Więści Lubońskich” zgodzą się zapewne ze mną, że taka sytuacja jest wielce niepokojąca.

Nigdy nie powinno być tak, że radny przedkłada lojalność partyjną nad dobro mieszkańców okręgu, którzy obdarzyli go zaufaniem i których powinien reprezentować.

Apeluję do sumienia wszystkich członków Rady Miasta Luboń – przed podjęciem każdej decyzji zastanówcie się koniecznie, czy owo TAK lub NIE jest głosem Waszych wyborców, czy tylko opinią Waszego ugrupowania.

Z okazji Nowego Roku na zakończenie moich rozważań pragnę złożyć wszystkim naszym Radnym najlepsze życzenia: mniej wrogości, więcej radości i czystego jak śnieg sumienia przy podejmowaniu decyzji na forum Rady Miasta w całym roku 2004.

Krzysztof Jurga – prezes Stowarzyszenia Centrum



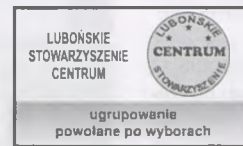
Niechciane urządzenie cd.

Nie będzie stacji telefonii komórkowej przy ul. Granicznej

Burmistrz odmówił ustalenia lokalizacji stacji bazowej telefonii komórkowej systemów GSM 900/1800 „Poznań Żabikowo 2”, o co ubiegała się Polska Telefonia Cyfrowa PTK CENTERTEL SP. z o.o. w Warszawie. Dopatrzone się sprzeczności planowanej inwestycji z obowiązującym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Lubonia, który zabrania zmiany dotychczasowego sposobu zagospodarowania tego terenu, w tym również lokalizacji nowych, odmiennych od istniejących obiektów. Dodatkowym ograniczeniem okazał się zapis planu umożli-

wiający prowadzenie działalności gospodarczej na tym terenie, jednak nie kolidującej ze znajdującą się na styku z nim zabudową mieszkaniową. Postawienie w tym miejscu 25-metrowej wieży nadawczej, o kontrastowo odmiennym charakterze od jednorodzinnej zabudowy i wysokości kilkakrotnie od niej większej, Burmistrz uznał za kolidującą z funkcją mieszkaniową. Przeciwno zlokalizowaniu inwestycji CENTERTEL-u przy ul. Granicznej 63 dwukrotnie protestowali okoliczni mieszkańcy.

(Z)



Piaskarka XXI wieku na osiedlu Luboniańska. Pan „X” na traktorku pyry, a pan „Y” w kufajce na pace – rytmicznie szufelczką piasek na jezdnię dzytdzyt. (red.)



Więcej biurokracji dla wszystkich

W związku z wygaśnięciem z dniem 31 grudnia 2003 r. ważności planów ogólnych zagospodarowania przestrzennego, od 1 stycznia br. znacznie skomplikowały się procedury związane z ustalaniem przeznaczenia terenów. Dotąd informacje na ten temat można było uzyskać w urzędzie gminy. W nowych warunkach sprawa komplikuje brak miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Ustalenie przeznaczenia terenu, który objęty jest takim planem, nie nastęcza problemu. (Przypnijmy, że Luboń posiada miejscowe plany zagospodarowania związane z zabudową mieszkaniową jedynie dla Lasku-Północ i Zachód oraz dla Lubonia-Centrum i Północ – patrz mapka). Zainteresowany otrzymuje w takim przypadku z urzędu gminy wypis i wyrzys z planu, konieczny np. dla uzyskania pozwolenia na budowę w Starostwie Powiatowym. Usługa taka kosztuje 55 zł.

Jeśli dla jakiegoś terenu gmina nie posiada dotąd planu miejscowego, ustalenie przeznaczenia stało się obecnie znacznie trudniejsze. Od 1 stycznia zainteresowany może uzyskać w urzędzie jedynie pisemną informację o tym, że ten nie może mu takiej informacji udzielić (5 zł opłaty skarbowej). W tej sytuacji petent ma prawo wystąpić do urzędu gminy o wydanie decyzji o warunkach zabudowy w trybie administracyjnym, określając przy tym inwe-

stycję, którą planuje na danym terenie postawić. Przygotowaniem projektu takiej decyzji zajmuje się obecnie zatrudniony przez urząd w drodze przetargu, na umowę-zlecenie, urbanista. Z uwagi na ilość

spraw oraz działań, które musi wykonać (głównie w terenie) dla ustalenia aktualnej sytuacji nieruchomości i jej otoczenia, znacznie wydłuży się czas wydania dokumentu (minimalnie miesiąc).



Luboń bez Wydziału Komunikacji

Prawdopodobnie już niedługo (najpóźniej do połowy roku) likwidacji ulegnie filia Wydziału Komunikacji Starostwa Poznańskiego

W związku z wprowadzeniem Centralnego Rejestru Pojazdów wszystkie czynności związane z jego obsługą przejdą bezpośrednio do Starostwa. Gminy, które będą chciały zatrzymać filię u siebie zmuszone są do opłacenia zorganizowania odpowiednich placówek, specjalnych systemów komputerowych a także kosztów związanych z zabezpieczeniem łączy elektronicznych. W pierwszym roku to niebagatelna kwota około 130 tys. zł, w każdym kolejnym budżet gminy musi wygospodarować około 80 tys. zł na same złącza elektroniczne i szyfry.

Według opinii Burmistrza Lubonia są to sumy przekraczające możliwości budżetu naszego miasta, w związku z czym nie będzie starał się o zachowanie Wydziału Komunikacji w Urzędzie Miasta. Statystycznie lubońska filia obsługiwała około 2,5 tys. pojazdów rocznie, wymagana kwota 80 tys. zł wystarczy mogłaby na ufundowanie każdemu lubonianinowi taksówki za 32 zł do siedziby Starostwa Powiatowego na ulicę Jackowskiego w

Poznaniu, gdzie załatwiać będziemy rejestrację pojazdów i wszelkie formalności wykonywane dotąd na miejscu. (PPR)

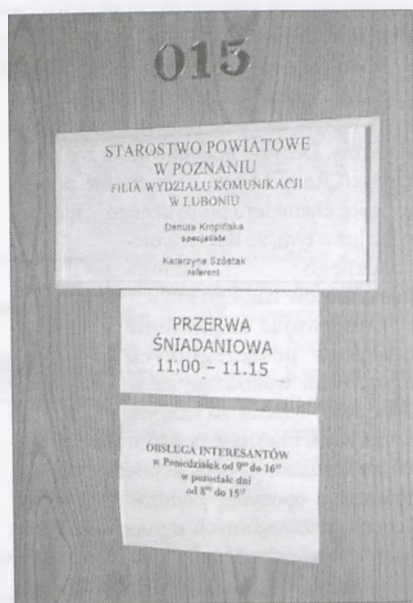


foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Formalności budowlane – zmiany

Od 1 stycznia 2004 r. Starostwo Powiatowe przejęło niektóre kompetencje urzędów gminnych w zakresie kwestii związanych z budownictwem. Luboński Urząd Miasta nie wydaje już takich dokumentów jak:

- postanowienia o samodzielności lokali,
- decyzji o zmianie sposobu użytkowania.

Nie rozpatruje też zgłoszeń w sprawach budowy obiektów, które nie wymagają uzyskania pozwoleń na budowę, np. plotów, budynków gospodarczych itp. (HS)

Nikt nie powiedział nie

cd. ze str. 3

Burmistrz W. Kaczmarek, nie przekonany o prawnych możliwościach pomocy w realizacji parafialnego przedsięwzięcia, zadeklarował chęć spotkania się z obecnymi na probostwie radcami w celu wyjaśnienia tej kwestii. Równoległe angażowanie się przez miasto w realizację dwóch cmentarzy uznał za bardzo trudne. Wyjściem naprzeciw społecznym oczekiwaniom związanym z poszerzeniem obecnej nekropolii będzie, zdaniem burmistrza, wykonanie dla tego terenu w pierwszej kolejności miejscowego planu zagospodarowania, który określi jego przeznaczenie (decyzję taką podjęła już Komisja Komunalna Rady Miasta). Jako wykonawca woli Rady Miasta, burmistrz nie wykupi jednak gruntu za cenę, której wydatkowość byłoby dla miasta niezgodne z prawem.

Jedyny właściciel gruntu – Robert Mizerka, którego rodzina dokonywała w przeszłości na rzecz cmentarza dwukrotnej darowizny, powołując się na trudności w dysponowaniu swoją ziemią i zle doświadczenia w kontaktach z władzami miasta, żąda jednoznacznej deklaracji ze strony przyszłego nabywcy. Chce sprzedać swój uzbrojony grunt za ostateczną cenę 120 zł za m², która dla terenu, gdzie grunt się znajduje, jest, jego zdaniem, ceną rynkową. Nie jest zainteresowany częściową sprzedażą ziemi. Zakup całości uważa za korzystniejszy również z uwagi na przyszłość cmentarza.

Cena podana przez właściciela jest, zdaniem burmistrza, zawyżona, określić

Informację o przeznaczeniu określonego terenu, potrzebną np. w sprawach notarialnych, można uzyskać również w Powiatowym Ośrodku Informacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Starostwie przy ul. Jackowskiego w Poznaniu. Z uwagi na przestarzałość wielu ustaleń, nie zawsze jednak będzie ona zgodna ze stanem rzeczywistym danej nieruchomości, co może nastęczać kolejne trudności. (Według rozzeznania kierownika Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Luboniu, wnioski o informację dla potrzeb notarialnych stanowią ponad 90%).

W nowych warunkach, w przypadku, gdy nie ma miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, we wszystkich instytucjach związanych z ustalaniem kwestii przeznaczenia terenu wzrośnie więc znacznie biurokracja. Wydziały Zagospodarowania Przestrzennego w urzędach gmin (do niedawna noszące nazwę Wydziałów Budownictwa) pełnić zaś będą w dużej mierze funkcje biur przy urbanistach. Z drugiej strony, skoro brak podstaw do ustalania tak ważnych kwestii lub, jak kto woli, jest ich – dużo, na wielu szczeblach tego procesu będziemy mieli do czynienia z uznaniowością (np. interpretacja przeznaczenia terenu w przypadku niezgodności zapisu w dokumentacji geodezyjno-kartograficznej ze stanem rzeczywistym czy uznaniowość wynikająca z charakteru pracy urbanisty).

Hanna Siatka

ją powinni biegli, ale według jego rozzeznania wynosić może nie więcej niż ponad 80 zł.

Na zakup ok. 1,8 ha ziemi po cenie R. Mizerki potrzeba 2 mln zł. Jak wynika z obliczeń kierownika cmentarza, przy ekonomicznym wykorzystaniu, obszar wystarczyłby na ok. 40 lat. Na spotkaniu zastanawiano się nad sposobami zgromadzenia tych środków. Proboszcz chciałby, aby sprawami związanymi z nabyciem gruntu zajęła się utworzona przy parafii struktura posiadająca osobowość prawną.

Padły też propozycje wyjść alternatywnych dla opcji zakładającej pomoc miasta. Burmistrz zasugerował rozpoczęcie procesu poszerzenia cmentarza na zasadzie wykupu miejsc grzebalnych. Zaproponował też wzięcie pod uwagę pomysłu skomunalizowania potencjalnego gruntu i powiększenia nekropolii o tę część.

Spotkanie, do którego doszło z inicjatywy proboszcza, budzi nadzieje na rozwiązanie. Żadna ze stron nie wykluczyła bowiem możliwości porozumienia. Ustalono termin następnego spotkania (15 stycznia). Cieszy fakt, że ten społeczny problem poddano publicznej dyskusji. Szkoda, że tej demokratycznej formy zabrakło w momencie, gdy Burmistrz i Rada Miasta wycofali się jednoznacznie z rozbudowy cmentarza w 2001 r. i autorytatywnie podjęli decyzję o poszukiwaniu, wykupie i utworzeniu cmentarza komunalnego w innym miejscu.

Hanna Siatka



Powiat poznański na Investcity

W dniach 8-20 listopada 2003 r. Starostwo Powiatowe wspólnie z Urzędem Marszałkowskim i Urzędem Miasta Poznania brało udział w targach INVESTCITY – POLEKO. Starostwo zaprezentowało możliwości inwestycyjne wszystkich 17 gmin powiatu poznańskiego poprzez materiały licznie przesłane z poszczególnych Urzędów Miast i Gmin oraz za pośrednictwem prezentacji multimedialnej. Trzeba zaznaczyć, że stoisko powiatu poznańskiego i prezentowane tam oferty inwestycyjne cieszyły się dużym zainteresowaniem ze strony potencjalnych inwestorów. Pozostali zwiedzający (osoby prywatne, wycieczki szkolne itp.) interesowali się głównie walorami turystycznymi i rekreacyjnymi powiatu. Targi INVESTCITY-POLEKO stały się doskonałą okazją do zaprezentowania walorów inwestycyjnych i turystycznych powiatu i z pewnością przyczyniły się do kreowania jego pozytywnego wizerunku w oczach mieszkańców.

Anna Glesmann

Nagrodzone Chaty

Dyrekcja sieci sklepów „Chata Polska”, ogłosiła minionego lata konkurs na zakup towarów wybranych firm z hurtowni oraz ich sprzedaż w sieci swoich sklepów. Do konkursu przystąpiło 47 placówek w Wielkopolsce. Po wnikliwej kontroli, wyłoniono zwycięską piątnastkę. W nagrodę firmy ufundowały dla zwycięzców tygodniową wycieczkę do Egiptu (22-29 listopada 2003 r.). Wśród nagrodzonych były dwa sklepy z Lubonia: Chata Polska „Kasandra” przy ul. 11 Listopada – Barbara Fimmel - i Chata Polska „Miland” przy ul. Sobieskiego – Przybylscy. Jako ciekawostkę podajemy, że pani Barbara Fimmel otrzymała informację o wyjazdowej nagrodzie w dniu swoich urodzin.

(K.K.)

Z POWIATU

Szpały te poświęcone są bezpośredniej informacji z powiatu. Oddajemy Starostwu Powiatowemu do dyspozycji miejsce, gdzie zamieszczać będzie ono wszystko, co chce przekazać lubonianom.

Poręczenia kredytowe dla małych i średnich przedsiębiorstw

11 grudnia w Starostwie Powiatowym w Poznaniu odbyło się seminarium Funduszu Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego SA dla przedsiębiorców z terenu powiatu poznańskiego, poświęcone szczególnie zasadom udzielania poręczeń kredytów i pożyczek zaciąganych przez małe i średnie przedsiębiorstwa posiadające siedzibę na terenie powiatu, z którymi FRiPWW współpracuje.

Spotkanie otworzył wicestarosta poznański – Marek Woźniak, a prowadzonymi byli prezes Zarządu FRiPWW – Roman Koblański oraz wiceprezes Zarządu FRiPWW – Mariusz Witczak. Do zadań statutowych Funduszu należy udzielanie poręczeń kredytowych małym i średnim przedsiębiorcom z terenu Wielkopolski. W ciągu dwóch lat swojej działalności FRiPWW udzielił ponad 150 takich poręczeń.

Na spotkaniu w starostwie omówiono szczegółowe zasady udzielania poręczeń kredytów zaciąganych przez małe i średnie przedsiębiorstwa mające siedzibę na terenie powiatu poznańskiego. Jest to

szczególnie istotne w perspektywie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz pozyskiwania środków z Funduszy Strukturalnych, w których kredyt bankowy jest podstawą współfinansowania.

Wysoka frekwencja uczestników seminarium pozwala mieć nadzieję, że współpraca pomiędzy Funduszem a przedsiębiorstwami przyniesie wkrótce wymierne efekty w postaci wzrostu dynamiki udzielanych poręczeń, a co za tym idzie również realizacji zadań statutowych Funduszu, do których należy rozwój i promocja województwa wielkopolskiego jako regionu atrakcyjnego dla inwestorów i sprzyja-

jącego aktywności gospodarczej: łączy się to z zachowaniem dotychczasowych oraz tworzeniem nowych miejsc pracy.

Formularze wniosków o udzielenie poręczenia kredytowego oraz regulamin FRiPWW SA dostępne są na stronie internetowej Funduszu: www.fripww.pl. Dokumenty te można również uzyskać w Wydziale Integracji Europejskiej, Promocji i Kultury Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18 (pok. 235 lub 236, tel. 8410 703, 8410 510), które od 2 września jest Jednostką Certyfikowaną Funduszu nr 0014

Marta Ossowska-Banaszewska

Działania powiatu poznańskiego w zakresie wykorzystania funduszy przedakcesyjnych

Starostwo Powiatowe zacieśnia współpracę z Fundacją Rozwoju Demokracji Lokalnej Oddział w Poznaniu. Efektem współdziałania jest udział powiatu poznańskiego jako partnera lokalnego Fundacji w projekcie „Młodzież Aktywna w Środowisku Lokalnym” - Projekt ma być realizowany w ramach Programu Phare 2001 „Rozwój społeczeństwa obywatelskiego”. Jego celami są: promowanie i wzmacnianie aktywnego uczestnictwa młodzieży w życiu publicznym, propagowanie wolontariatu, upowszechnienie idei samorządowej oraz przygotowanie młodzieży powiatu poznańskiego do członkostwa Polski w UE. Projekt ma być realizowany poprzez jednodniowe warsztaty dla młodzieży organizowane w każdej gminie powiatu poznańskiego. Zainteresowana młodzież w wieku od 13 do 16 lat będzie mogła wziąć w nich udział od lutego do kwietnia 2004 roku. Dla kilkudziesięciu najbardziej aktywnych osób spośród młodzieży uczestniczącej w warsztatach gminnych zorganizowana zostanie trzydniowa konferencja. Na konferencji podczas spo-

tknię z władzami powiatu poznańskiego oraz liderami innych władz lokalnych i organizacji pozarządowych rozwinięte zostaną zagadnienia poruszane podczas warsztatów gminnych. Uczestnicy dowiedzą się, jak budować młodzieżowe samorządy lokalne, rozwijać aktywność społeczną i polityczną w swoim środowisku, aktywnie uczestniczyć w życiu gminy. Zakłada się również wymianę doświadczeń z przedstawicielami organizacji młodzieżowych ze współpracujących z powiatem poznańskim regionem Hanower oraz włoską prowincją Forlì – Cesena. Podczas konferencji przewidziano również około 20 godzin zajęć warsztatowych, które mają być przeprowadzone w formie gier i zabaw oraz wykładów, ćwiczeń i case study. Realizacja projektu jest uzależniona od otrzymania dofinansowania z Unii Europejskiej.

SAPARD – 2002 Gdy w lipcu 2002 r. został uruchomiony program SAPARD, Zarząd powiatu poznańskiego podjął decyzję o ubieganiu się o pomoc finansową z tego programu na realizację inwestycji

pod nazwą „Modernizacja drogi powiatowej nr 329 Murowana Goślina – Kamińsko”. Zakres inwestycji obejmował poszerzenie jezdni i remont nawierzchni na odcinku dł. 935 m od Rakowni w kierunku Kamińska, koszt inwestycji wynosił ok. 770 tys. zł. Po pomyślnej weryfikacji wniosku, przejściu kolejnych kroków i podpisaniu umowy z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w lipcu br. inwestycja została zrealizowana. W październiku br. w ARiMR został złożony wniosek o płatność. Obecnie prowadzone są ostateczne procedury sprawdzające i rozliczające inwestycję. W ciągu dwóch miesięcy spodziewany jest zwrot 50% zainwestowanych w powyższą modernizację funduszy.

SAPARD – 2003 Powiat poznański po raz kolejny ubiega się o środki finansowe na inwestycje związane z drogami powiatowymi. Możliwość taką stwarza program SAPARD, w ramach którego część środków jest przeznaczona na rozwój i poprawę infrastruktury obszarów wiejskich. Tym razem przedmiotem inwestycji ma być przebudowa drogi powiatowej nr 32 207 Koziegłowy – Wierzonka na odcinku Kicin – Kliny o długości 1852,8 m (gmina Czerwonak). Inwestycja zakłada poszerzenie drogi, usunięcie ubytków oraz wyrównanie konstrukcji jezdni poprzez nałożenie dwóch nakładek bitumicznych. Koszt całego przedsięwzięcia ma wynieść 1 462 492,42 zł. Odpowiedni wniosek o pomoc finansową wraz z załącznikami został przygotowany przez pracowników Starostwa Powiatowego oraz Zarządu Dróg Powiatowych. We wrześniu 2003 roku wniosek został złożony do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i pomyślnie przeszedł wstępną procedurę formalną.

Mirosława Karska i Robert Talaga

Psia inwestycja

cd. ze str. 10

przebywało w 2003 r. ok. 26 psów z naszego miasta. Utrzymanie każdego kosztuje w tej placówce 6 zł dziennie, Luboń zapłacił Swarzędzowi w 2003 r. 10 tys. zł (w 2002 – 6 tys.). Z prostego rachunku wynika, że to znacznie mniej, niż powinien. Prezes TOnZ oblicza, że lubońskie środki starczą na opłacenie dziennej stawki na poziomie 3 zł (dla porównania w poznańskim schronisku stawka wynosi 8 zł od psa za dzień). Do kasy miejskiej z tytułu podatków za psy wpłynęło w Luboniu w 2003 r. zaledwie 8245 zł (tylko za niewiele ponad 400 czworonogów!).

Pod koniec października 2003 r. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie przystą-

pienia do budowy międzygminnego schroniska dla bezdomnych zwierząt we wsi Skalowo w gminie Kostrzyn, oddalonej o 40 km od Lubonia. Przytulisko położone na działce o powierzchni 5,11 ha pomieścić powinno 300 podopiecznych. Inwestycję, z uwagi na jej szeroką służebność, w 50% ma sfinansować starostwo powiatowe. 11 gmin, które zdecydowały się przystąpić do porozumienia, partycypować będzie w budowie, a następnie utrzymaniu przytuliska, proporcjonalnie do liczby swoich mieszkańców. Według rozszereżenia lubońskich władz budowa schroniska w Skalowie to koszt rzędu 1,5 mln zł. Luboniu przypadnie więc udział w wysokości ok. 15%, co stanowi dla budżetu miasta obciążenie wynoszące ok. 70 tys. zł rocznie (kwota uzyskana z podatków za psy w r. 2003 to niecałe 12% tej sumy). (HS)

Sonda na temat ...

W tym cyklu zadajemy to samo pytanie wszystkim ugrupowaniom politycznym działającym w Luboniu. Inspiracją cyklu jest niewielki udział w publicznym wygłaszaniu opinii przez tych, którzy mają pomysły na polepszenie życia w naszym mieście. Zasada jawności życia publicznego, w celu uświadomienia społeczności lokalnej, wymaga od nas upubliczniania poglądów ugrupowań na różne tematy.

Na początek roku zaproponowaliśmy temat ostatnio podjętej zmiany stawek podatków:

Podatki to jedno ze źródeł finansowania państwa oraz struktur samorządowych po gminy włącznie. Są konieczne i nikt ich nie lubi. Uchwalanie niektórych należy do kompetencji władz samorządowych gmin.

Skala wykorzystywania tych kompetencji, rozumienie potrzeb, sytuacja swoich obywateli, itd., to niektóre z argumentów przemawiających podejmowaną decyzją, można je nazwać polityką władz samorządowych gminy. Zastosowana w tym roku polityka podatkowa Lubonia przyjmuje zasadę wartości średniej pomiędzy stawką ubiegłoroczną a możliwą do uzyskania wartością maksymalną zaproponowaną przez Burmistrza. Skutkiem takich decyzji wzrastają radykalnie te podatki, które dotyczą bezpośrednio lub pośrednio większości obywateli naszego miasta.

Najwięcej wzrasta podatek gruntowy – o 110% (bez gruntów pod działalność gospodarczą, gdzie podwyżka sięga 12% i gruntów rolniczych). Z 10 gr/m² Rada Miasta Luboń podniosła do 21 gr. Propozycja podwyżki przedstawiona przez Burmistrza Lubonia to stawka maksymalna – 0,31 gr/m², czyli wzrost o 210% w stosunku do roku poprzedniego. Zaznaczyć warto, że skala podwyżki proponowana przez ministra w stosunku do ubiegłorocznych stawek tego podatku sięga poniżej jednego procenta.

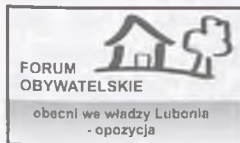
Drugim podatkiem, który wzrósł znacznie, to podatek od budynków lub ich części niezwiązanych z mieszkaniem czy działalnością zarobkową – czyli od wszelkich pomieszczeń gospodarczych, garaży itd. Tu podwyżka wynosi 47%. Dotąd płaciliśmy 3,00 zł/m², w najbliższym roku zapłacimy już 4,41 zł/m². Propozycja Burmistrza to, za ministrem, stawka 5,82 zł.

Wzrasta też znacznie, w stosunku do inflacji, podatek od budynków mieszkalnych – o 11,6% czyli z 43 gr/m² do 48 gr (maksymalny możliwy to 52 gr).

Większość innych podatków i opłat pozostaje na poziomie roku ubiegłego.

Czym taki kierunek podnoszenia podatków jest słuszny i dlaczego?

Wojciech Dutka – założyciel Klubu Politycznego „Forum Obywatelskie”



Podatków nikt nie lubi, ale w naszym systemie finansów samorządowych są one

jednym z istotnych składników dochodów miasta, potrzebnych na realizację zadań, które miasto powinno czy musi wykonywać. Dlatego „płaczymy”, ale powinniśmy płacić. Minister Finansów w stawkach podatkowych ustalił „widelki”, umożliwiając samorządom prowadzenie elastycznej polityki, której zasady powinny być klarowne - dlatego uśrednianie stawek jest oznaką braku polityki miasta i chowania głowy w piasek, żeby się za bardzo nie narazić wyborcom.

Myslę, że wielu mieszkańców, nawet przy obecnych trudnościach gospodarczych, zaakceptuje górną stawkę podatku, jeśli będzie wiadomo, na co konkretnie przeznaczony będzie zapłacony podatek. Znacznie trudniej zaakceptować jeden wielki worek wydatków budżetowych.

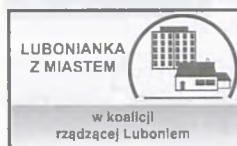
Drugi aspekt to zwolnienia podatkowe, będące w jednoosobowej kompetencji burmistrza. Obywatel, płacąc wysoki podatek, chciałby wiedzieć, czy jego sąsiad też tyle płaci, czy może korzysta z obniżki udzielonej przez burmistrza. Problem ten dotyczy również zakładów przemysłowych, zajmujących duże tereny, za które oczywiście należałoby zapłacić wysoki podatek. Ale lepiej starać się o ulgi u burmistrza, motywując to złą sytuacją gospodarczą, a jednocześnie czerpać zyski z wydzierzawiania terenu innym podmiotom. Taka polityka nigdy nie doprowadzi do racjonalnej gospodarki gruntami w mieście.

Podatki od nieruchomości będą rosnać, zwłaszcza po wprowadzeniu podatku katastralnego, o rzeczywistej wartości nieruchomości. Właśnie ten podatek, obok dostarczania pieniędzy do budżetu, ma wymusić racjonalną gospodarkę nieruchomościami – gruntami, mieszkaniem. Chomiki niestety przegrają.

Jestem za podnoszeniem podatków, jeśli zostaną racjonalnie wykorzystane dla potrzeb miasta, przy pełnej jawności i równym traktowaniu wszystkich płatników – bez ulg i zwolnień.



Zdzisław Szafranski – Wspólnota Lubońska (Przewodniczący Rady Miasta)



1. Dla pełności informacji podanej we wstępie do niniejszej sondy należy podać, iż średni wzrost stawek podatku od nieruchomości uchwalonych przez Radę Miasta na 2004 r.

wyniósł w stosunku do stawek 2003 r. około 16%.

2. Należy wyjaśnić, iż tylko Rada Miasta może uchwalić stawki na poziomie niższym od stawek maksymalnych, podawanych corocznie przez Ministra Finansów. Uchwalone przez Radę Miasta stawki podatku od nieruchomości wynoszą od 68% do 95% stawek maksymalnych. Najniżej w stosunku do stawki maksymalnej uchwalona została stawka podatku od pozostałych gruntów, to znaczy stawka opłacana za grunty związane głównie z budownictwem mieszkaniowym. Mimo iż stawka ta wzrosła o 110%, to wynosi ona tylko 68% stawki maksymalnej. Podobnie rzecz się ma ze stawką od pozostałych budynków (garaży wolno stojących, gospodarczych itp.), która mimo że wzrosła o 47%, wynosi 76% stawki maksymalnej. Rzecz w tym, iż stawki te w roku 2003 kształtowały się na niskim poziomie w stosunku do stawki maksymalnej (za grunty - 33%, za budynki - 52%).

Tak więc pierwszym powodem dużego wzrostu tych stawek była potrzeba zbliżenia ich poziomu do innych stawek i równomiernej obciążenia wszystkich grup podatników. O skali wzrostu obciążenia podatkiem decyduje nie tyle procentowy, ile kwotowy wzrost obciążenia podatkiem. Jeżeliby przyjąć, iż typową działką zabudowaną jest działka o powierzchni 600-700 m², to wzrost stawki podatku od gruntów w skali miesięcznej powoduje wzrost podatku za grunt o 5,5-6,4 zł. Wysokość stawki podatkowej powinna także uwzględniać wartość gruntu, a ta w Luboniu kształtuje się stosunkowo wysoko.

3. Dochody z podatku od nieruchomości stanowią ważne źródło dochodów miasta. Liczne wystąpienia mieszkańców wskazują na ogromne potrzeby miasta i konieczność poniesienia dużych wydatków z budżetu na bieżące funkcjonowanie miasta i odrobienie zaległości, chociażby w jego wyposażeniu w infrastrukturę komunalną. Trudno wyobrazić

sobie wysokie wydatki budżetu miasta przy jego niskich dochodach. „Wieści Lubońskie” często porównywały poziom dochodów gmin. Warto więc wskazać, iż stawka podatku od pozostałych gruntów uchwalona została w gminie Tarnowo Podgórze w wysokości 0,25 zł/m², to znaczy na poziomie maksymalnym, a od pozostałych budynków w wysokości 5,62 zł/m², to znaczy na poziomie 97% stawki maksymalnej. Trzeba więc pamiętać, iż pobrane od mieszkańców podatki wracają do nich w postaci wydatków na oświatę, oświetlenie, budowę kanalizacji itd.

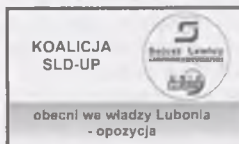
4. Rok 2004 będzie rokiem wejścia Polski do Unii Europejskiej. Jedną z korzyści uczestnictwa będzie możliwość ubiegania się gmin o europejskie środki pomocowe. Miasto Luboń przygotowuje wniosek o środki na dalszą budowę kanalizacji sanitarnej. Po wszechnie mówi się, że głównym ograniczeniem w skorzystaniu ze środków pomocowych będzie brak niezbędnego wkładu własnego. Aby miasto mogło uzyskać środki rzędu około 22 mln zł musi w ciągu dwóch lat wnieść wkład własny w wysokości około 8 mln zł. Temu celowi służyć ma także wzrost podatków. W takiej sytuacji każda zebrana złotówka może wrócić do mieszkańców z dodatkowymi trzema złotymi uzyskanej pomocy.

5. Nikt oczywiście nie lubi płacenia podatków, stanowią one jednak podstawowe źródło dochodów państwa i samorządu terytorialnego, z których zaspokajane mogą być zbiorowe potrzeby obywateli. Oceniając poziom stawek podatku od nieruchomości, warto pamiętać, iż nie są to stawki maksymalne. Równocześnie mieszkańcy znajdujący się w rzeczywistości najtrudniejszej sytuacji mogą ubiegać się o częściowe lub całkowite umorzenia.

Trzeba także podkreślić, że miasto nie pobierało od mieszkańców innych, możliwych opłat, takich jak opłata planistyczna, wynikająca ze wzrostu wartości gruntu w wyniku sporządzenia planu, czy też opłaty od wzrostu wartości gruntu na skutek urządzenia drogi lub wyposażenia terenu w infrastrukturę komunalną.

Za Wspólnotę Lubońską i Luboniankę z Miałem

Marian Serba – przewodniczący Koła SLD w Luboniu



Jak bardzo zależy „punkt widzenia od punktu siedzenia”? Ano tak bardzo, jak wielka jest różnica między władzą a podległością, nakazem a przymusem, statusem pracującego a pozostającego bez pracy.

Od nowego roku Burmistrz proponował wzrost podatków gruntowych od osób fizycznych o 210%. W sytuacji wszechobecnej biedy, bezrobocia i związanej z tym zjawiskiem, pogłębiającej się pauperyzacji ludności jest to posunięcie co najmniej brawurowe, żeby nie powiedzieć lekceważące (albo jeszcze gorzej) w odniesieniu do mieszkańców naszego miasta. Takiego wzrostu nie racjonalizują obecne możliwości rekompensacji budżetów domowych (nawet w przypadku posiadania pracy), po-

nieważ praktyki podwyższania plac od kilku lat są „towarem” szczególnie deficytowym, nie lepiej mają się budżety domowe emerytów i rencistów.

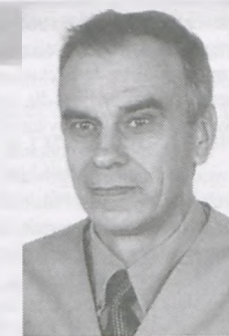
Nie można chyba podejrzewać władzy o pokretnie myślenie, że „im gorzej tym lepiej”?

Bufor zaporowy (czyżby?) w postaci Rady Miasta zgodził się ostatecznie na podwyżkę podatku gruntowego od osób fizycznych o 110%, podatku gruntowego pod działalność gospodarczą o 12%, podatku od budynków niezwiązanych z mieszkaniem czy działalnością zarobkową o 47%, podatku od budynków mieszkalnych o 11,6%. Pytanie brzmi: czy Szanowni Radni na własny rachunek zdecydowali za swoich wyborców i wzięli odpowiedzialność za skutki tego posunięcia, czy też przekonsultowali tę decyzję ze swoim elektoratem? Czy np. wzrost podatku nie spowoduje ucieczki

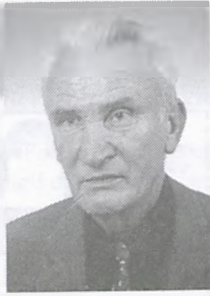
podmiotów gospodarczych z naszego miasta do sąsiednich gmin (niektóre zakłady jeszcze przed podwyżką zrezygnowały z „gościnności” naszego miasta, ponieważ inne gminy proponowały dogodniejsze warunki rozwoju)?

Budżet gminy to rzecz niezwykle ważna. Musi mieć swoje źródła pozyskiwania środków, jednak podatek lokalny to nie jedyny źródło zasilania finansowego tegoż budżetu.

Moim zdaniem, jeżeli już wzrost podatków jest konieczny, niech nosi on znamiona racjonalności, a więc np. wzrost o wielkość inflacji plus dwa punkty procentowe.



Zygmunt Kukuła – Przewodniczący Koła PiS „Praworządny Luboń”



PRAWO I
SPRAWIEDLIWOŚĆ
(Praworządny Luboń)

nieobecni we władzy Lubonia

Podatki, jak wszyscy wiemy, są źródłem finansowania państwa i samorządów gmin.

Autorzy Konstytucji RP zapewnili, że Narodowy Bank Polski nie może dawać pieniędzy Państwu Polskiemu i gminie. Jedynym płatnikiem jest podatnik, który musi utrzymywać i rząd, i gminę. Dlatego zostają systematycznie zwiększone podatki, i to słusznie! Równolegle powinny być zwiększone świadczenia finansowe Polaka.

Brak pieniędzy spowoduje, że Polak nie będzie ich miał na podatki. W tym wypadku komornik zabiera Polakowi to, co ma. „Polak staje się bezdomnym albo idzie do więzienia, aby zapracować na zaległy podatek”.

Podwyżka podatku od gruntów i nieruchomości, moim zdaniem, jest niesprawie-

dliwa. Uderza bezpośrednio szarego, przeciętnego obywatela. Ludzie nakładem pracy całego życia nabywali grunty – działki budowlane, na których wybudowali domy jednorodzinne, wielorodzinne, wielopokoleniowe i teraz za karę będą płacić podwyższone podatki zaproponowane przez Burmistrza.

Podatki, które obowiązują dzisiaj, są wystarczające, a samorząd Miasta Lubonia powinien szukać pieniędzy wśród bogatych, prowadzących wielką działalność gospodarczą, a nie zabierać ludziom z tych grup społecznych, które Burmistrz proponuje. Jest jeszcze wiele innych źródeł pozyskiwania pieniędzy dla miasta. Ale nad tym niech się zastanowi Pan Burmistrz.

Jolanta Klaus – sekretarz Lubońskiego Stowarzyszenia „Centrum”



LUBOŃSKIE
STOWARZYSZENIE
CENTRUM

ugrupowanie
powołane po wyborach

Z pewnością większa część mieszkańców Lubonia nie jest zachwycona podniesieniem stawek podatkowych na rok 2004. Wzrost ten jest znaczny. Najbardziej dotknie on ludzi ubogich, którzy i tak są dręczeni kłopotami dnia codziennego. Dla nich zwiększone koszty mogą okazać się nie do udźwignięcia. W tym przypadku władze miasta powinny uruchomić program pomocy dla rodzin najuboższych.

Jestem świadoma, podobnie jak mieszkańcy naszego miasta, że podatki zasilają kasę miejską i pozwalają na normalne funkcjonowanie wielu instytucji. Pieniądze pochodzące z podatków zasilają prowadzone już inwestycje, pozwalają planować nowe, zasilają budżet oświaty i

umożliwiają codzienne funkcjonowanie infrastruktury miasta. Na to wszystko potrzebne są niebagatelne kwoty.

Uważam, że płacenie podatków jest konieczne, choć nikt z nas nie lubi tego robić. Dzięki wzrostowi stawek podatkowych zaistnieje szansa na funkcjonowanie oraz rozwój naszego miasta. Najważniejsze jest to, aby pieniądze wpływające do kasy miejskiej były zagospodarowane we właściwy sposób. Jako podatnik chciałabym mieć świadomość, że płacenie przede mnie podatki przyczyniają się do rozwoju, bezpieczeństwa i urody naszego miasta, że są wydatkowane roztropnie i uczciwie, zgodnie z zasadami ekonomii.

Spotkania polityczne

Platforma Obywatelska

21 stycznia o godz. 19.00 w barze „Miś” przy ul. Żabikowskiej (obok Biblioteki) odbędzie się zebranie członków Koła PO w Luboniu. Serdecznie zapraszamy osoby chcące wstąpić do Platformy Obywatelskiej.

Paweł Radosław Krzyżostaniak – Przewodniczący lubońskiego koła PO

Forum Obywatelskie

9 lutego o godzinie 19.00 w gmachu Liccum Ogólnokształcącego przy ul. Armii Poznań 27, odbędzie się zebranie członków i sympatyków Klubu Politycznego „Forum Obywatelskie”. Serdecznie zapraszamy.

Paweł Radosław Krzyżostaniak – przewodniczący Klubu Politycznego FO

Centrum

Wszystkich członków i sympatyków Stowarzyszenia zapraszamy na zebranie, które odbędzie się we wtorek, 27 stycznia, o godzinie 18.00, w sali Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” przy ul. 3 Maja (dawny Hotel Robotniczy).

Krzysztof Jurga – prezes Stowarzyszenia Centrum

PiS o oświacie

Poznańskie Forum Młodych „Prawo i Sprawiedliwość”, działające przy biurze poselskim Małgorzaty Stryjskiej, zorganizowało ogólnopolską konferencję pt. „Wychowanie patriotyczne w edukacji”, która odbyła się 13 grudnia w Ośrodku PAN przy ul. Wieniawskiego w Poznaniu. Sala „pękała w szwach”. Głównym przesłaniem konferencji było uświadomienie społeczeństwu, iż polityka edukacyjna w Polsce prowadzona przez minister Krystynę Lybacką zeszła na złą drogę, a podejmowane przez nią decyzje są „antysamorządowe, antyrodzicielskie, antynauczyielskie”. Poseł Marek Jurek podkreślił konieczność zbudowania programu wychowawczego opartego na tradycyjnych wartościach i regułach etyki chrześcijańskiej. W liście otwartym do minister Lybackiej zaapelowano o ustąpienie ze stanowiska dla dobra kraju, polskiej oświaty i młodych obywateli.

Z Lubonia na spotkaniu obecni byli członkowie powstającego stowarzyszenia Forum Młodych – „Orły Białe Polskie i Orlice”: Zygmunt Kukuła, Józef Antkowiak, Tadeusz Turkot, Jan Strzelecki, Izabella Kierojczyk, Rajmund Kruśński, Kazimierz Biesiada, Ryszard Zieliński, Stanisław Ratajczak, Czesław Krojczyk.

**Przewodniczący Koła PiS „Praworządny Luboń”
Zygmunt Kukuła**

Lubonianin w powieście

Do władz powiatowych Platformy Obywatelskiej dostał się Paweł Radosław Krzyżostaniak. Został tam członkiem Rady Powiatu Ziemskiego Poznańskiego. (J.S.)

Profesjonalna opiekunka

Lubonianka szefem fundacji

Idea utworzenia Fundacji „Lepsze jutro” narodziła się w czerwcu 2003 roku wśród osób, które od dawna chciały zająć się działalnością charytatywną i móc pomagać pokrzywdzonym przez los. Do Rady Fundacji zostały zaproszone m.in. takie osoby jak: JM Rektor UAM – Stanisław Lorenc, piosenkarka – Małgorzata Ostrowska czy poseł na Sejm RP – Michał Stuligrosz. Statutowym celem naszej organizacji jest niesienie pomocy dzieciom szczególnie uzdolnionym, ale znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Podejmować będziemy działania w zakresie szerzenia oświaty wśród dzieci mających utrudniony do niej dostęp i pokrzywdzonych przez los. Będziemy poszukiwać osób szczególnie utalentowanych potrzebujących wsparcia.



Poprzez środki masowego przekazu oraz imprezy chcemy zaistnieć w środowisku, dotrzeć do miejsc, w których żyją dzieci nas potrzebujące.

Fundacja „Lepsze Jutro” tworzy też profesjonalną agencję opiekunek do dzieci. Rodzice za naszym pośrednictwem mogą powierzyć swoje pociechy odpowiednio przygotowanej osobie. Przeszkolona opiekunka nie tylko może zajmować się dzieckiem w

sposób tradycyjny, lecz także je uczyć, np. języków obcych. W naszej bazie danych można znaleźć odpowiednie kandydatury.

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod telefonami 865 69 28 (w godz. 8.00 - 16.00) lub 0 501 295 785 oraz www.lepszejutro.org.pl

**Izabella Chodorowska
– Prezes Fundacji**

Literatura „łatwa w czytaniu”

Rok 2003, decyzją Rady Unii Europejskiej, był Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Głównym jego przesłaniem była walka z różnymi formami dyskryminacji osób niepełnosprawnych przez podniesienie świadomości społecznej w zakresie uznania prawa tych osób do pełnej integracji ze społeczeństwem. Biblioteka Miejska w Luboniu także uczestniczyła w realizacji tego przedsięwzięcia poprzez udostępnianie książek.

W lubońskiej bibliotece można znaleźć poradniki dla pedagogów, logopedów i rodziców: M. Bogdanowicz – „Ryzyko dysleksji problem i diagnozowanie”, A. Balejko – „Jak pokonać seplenienie”, G. Brearley – „Psychoterapia dzieci niepełnosprawnych ruchowo”, R. Warszawski – „Jak wyleczyłem dziecko z dysleksji” oraz zestawy ćwiczeń służących doskonaleniu wymowy, usprawniających mówienie, czytanie i pisanie, kształtowaniu rozwoju emocjonalnego, rozwoju ruchowego, doskonaleniu percepcji słuchowej: „Logopedia”, a także ćwiczenia logopedyczne dla dzieci – E. Morkowska, K. Żmuda-Trzebiatowska – „Szedł zuczek do szkoły się uczyć”, E. Morkowska – „Wąż syczy pod szumiącym drzewem”, Dembińska-Wola – „Zabawy logopedyczne”, ćwiczenia grafomotoryczne M. Bogdanowicz – „Przygotowanie do nauki pisania” (pozycja zalecana przez Polskie Towarzystwo Dysleksji). Biblioteka posiada gry dydaktyczne rozwijające mowę, percepcję słuchową i wzrokową: A. Balejko, M. Maksimiuk – „Przygody ślimaka”, J. Głowacka – „Statki sylabowo-ortograficzne”, zabawki edukacyjne do wspo-

magania rozwoju umysłowego trzylatków i dzieci starszych wolniej rozwijających się: E. Gruszczyk-Kolczyńska – „Zestaw zabawek edukacyjnych”, a także materiały metodyczne do pracy z dziećmi, młodzieżą oraz osobami dorosłymi, w szkołach podstawowych i gimnazjach, w placówkach szkolno-wychowawczych szkolnictwa specjalnego, świetlicach szkolnych i terapeutycznych, na koloniach, obozach i wycieczkach: A. Arciszewska-Binnebesel – „Arteterapia szczęśliwy świat tworzenia”. W zbiorach bibliotecznych znajduje się katalog zabawek dla dzieci niepełnosprawnych ruchowo i umysłowo: E. M. Minczakiewicz – „Bawidła”. W książce „Opowieści terapeutów”, którą komentuje Hanna Olechnowicz, terapeuci opowiadają o swojej pracy z dziećmi, zaś M. Molicka w „Bajkoterapii” pisze o lękach dzieci i o nowej metodzie terapii.

Na uwagę zasługują również od wielu lat wypożyczane książki „łatwe w czytaniu”, które publikowane są w Szwecji od 1968 r. (do tego czasu wydano kilkakrotnie tytułów). Są to pozycje beletrystyczne, literatura faktu, wy-

dawnictwa specjalne oraz adaptacje klasyki. W Polsce inicjatorem wydawania książek „łatwych w czytaniu” jest Ośrodek Czytelnictwa Osób Chorych i Niepełnosprawnych działający od 1984 r. przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. W marcu 1991 r. doprowadził do zarejestrowania Fundacji Literatury „Łatwej w Czytaniu”, której głównymi fundatorami są rodzice dzieci niepełnosprawnych, pedagogi i bibliotekarze. Efektem wysiłku są książeczki dla dzieci, które mają trudności z czytaniem, uczeniem się i zrozumieniem tekstu. Literatura „łatwa w czytaniu” stwarza możliwość rozwoju własnego poglądu na świat. Posiadamy tytuły: „Na ulicy”, „Jadę autobusem”, „Zagadki”, „W sklepie”, „Na poczęcie”, „W kościele”, „U lekarza”, „W bibliotece”, także wersje z językiem migowym. Osoby zainteresowane zapraszamy do Oddziału dla Dzieci i Młodzieży.

W czytelnicy (na piętrze biblioteki) zapraszamy do lektury czasopisma „INTEGRACJA” – magazynu dla niepełnosprawnych, ich rodzin i przyjaciół. (H.W.)

Jubileusz strażaków

Jesienią 2003 r. przypadła 75. rocznica powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu.

Z tej okazji w sobotę 6 grudnia w strażnicy na ul. Żabikowskiej odbyła się uroczystość. Przybyłych gości powitał prezes Zenon Twardowski. Wśród nich byli: wicestarosta Marek Woźniak, burmistrz Włodzimierz Kaczmarek, przewodniczący Rady Miasta Luboń Zdzisław Szafranski, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP – młodszy brygadier Lech Janiak, zastępca komendanta miejskiego PSP – młodszy brygadier Jerzy Ranecki, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej - 4 – młodszy kapitan Tomasz Krajnik, dyrektor Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP RP – Andrzej Jankowski, prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP RP – Andrzej Deja, radna Zofia Skok-Lukomska, radna powiatowa Irena Skrzypczak.

Jak stwierdził prezes Zenon Twardowski, dzieje lubońskiej OSP stanowią obraz ofiarności, bohaterstwa i poświęcenia jej członków w walce z groźnym żywiołem. Przypomnienie ich jest podziękowaniem tym wszystkim zasłużonym w służbie strażackiej, których bezinteresowność i trud może stanowić wzór dla obecnego pokolenia.

OSP powstała na przełomie września i października 1928 roku wyposażona w najsprawniejszy, jak na owe czasy, sprzęt – sikawkę konną ze skąpą armaturą wodną. Liczyła wtedy 34 członków czynnych i 20 wspierających. W skład pierwszego zarządu weszli: prezes – **Kazimierz Kotecki**, naczelnik **Ksawery Lemke**, zastępca **Czesław Ratajczak**, sekretarz **Franciszek Nawrocki**, skarbnik **Jan Katafiasz**.

Informacje o udziale w akcjach gaśniczych, zawodach strażackich, sposobie alarmowania zachowały się jedynie w tradycji ustnej. Rok po założeniu straży społeczeństwo Lubonia ufundowało sztandar, który przetrwał okres okupacji, przechowany w piecu chlebowym przez pana Lemkego. Częściowo zniszczony, odnowiono w 1958 z okazji 30-lecia OSP. Z zachowanych zapisków z 1931 r. wiadomo, że lubońska jednostka OSP liczyła wtedy 52 członków. Sikawka i sprzęt przeciwpożarowy były przechowywane u pani Wyszowskiej przy ul. Długiej, gdzie przetrwały do 1945 r.

Po wyzwoleniu pozostała tylko część sprzętu, odnaleziona przez sołtysa gminy Żabikowo – **Antoniego Korcza** i kilku członków OSP, pozostała rozkradziona. Tymczasowo sprzęt ten umieszczono w pomieszczeniu pani Wyszowskiej, zniszczonym niestety podczas działań wojennych. Strażacy mieli – pozostawioną przez okupanta – motopompę marki „Koebe” z dwukolową przyczepą, kilka metrów węży, gaśnice i drabiny. Sprzęt ten przeniesiono do garażu cegielni pana Fechnera. Kiedy za pomocą trębaczy lub ręcznej syreny ogłaszano alarm, wyznaczony przez Zarząd Gminy gospodarz musiał niezwłocznie podstawić koński zaprzęg, który wraz z przyczepką i motopompą stanowił pierwszy powojenny wóz strażacki. Do 1950 r. następowały bardzo liczne zmiany zarządów – zmieniło się 8 prezesów, 7 naczelników oraz pozostałych członków. Prezesami byli: **Łączkowiak, Antoni Korcz,**

Zygmunt Plencner, Gembiak, Weiss, Jan Dziurla, w latach 1950 –1969 – **Ignacy Kaczmarek**. Od maja 1969 r. prezesem jest **Zenon Twardowski**. W br. minie 35 lat dowodzenia przez niego lubońskimi strażakami.

W 1939 r. podjęto starania o budowę strażnicy na boisku sportowym w Żabikowie, gdzie postawiono wspinalnię oraz fundamenty pod dwa garaże, zaplecze,

mochód gaśniczy ze zbiornikiem o pojemności 2 tys. litrów. W latach 1969-1972 w Luboniu znajdowała się siedziba Powiatowej Komendy Straży Pożarnej. Został powołany komitet budowy bardziej funkcjonalnej strażnicy, ale nie doszło do realizacji tego przedsięwzięcia (miało powstać na terenie targowiska przy ul. Sobieskiego). Zgromadzony już materiał zabrano do Swarzędza, gdzie powstała



Prezes Zenon Twardowski przedstawia dzieje lubońskiej OSP

przygotowano materiał: cegłę, wapno, żwir. Podczas okupacji materiał budowlany został przeznaczony na inne cele, a pewnego majowego wieczoru w 1947 r. wspinalnię zburzono przy pomocy ciężarowego wozu, a drewno przewieziono na plac gminny.

W 1948 r. czyniono starania o lokalizację remizy, uzyskano 1/4 ha ziemi po byłym właścicielu cegielni panu Fechnerze – na obecnym terenie Spółdzielni Mieszkaniowej. Teren ten został obsadzony drzewkami, jednak władze Żabikowa wskazały nową lokalizację – przy ul. Żabikowskiej 36.

W 1949 r. rozpoczęła się realizacja przedsięwzięcia - ustalono dokumentację, wykonano rysunek, zwieziono materiały budowlane. Cegłę, za zgodą Urzędu Gminy, pozyskiwano po byłych barakach obozowych w Żabikowie. Wybudowano jeden garaż. Na wykonanie dachu deski dostarczyła Szkoła Podstawowa nr 1. Prace ukończono w 1951 r. Do częściowo pobudowanej remizy przeniesiono sprzęt przeciwpożarowy z garażu w cegielni. Zainstalowano syrenę elektryczną, która zastąpiła trębaczy. Dzięki staraniom Urzędu Gminy w 1953 r. uzyskano z demobilu samochód ciężarowy marki „Latil”, po wymianie silnika został on przystosowany do przewozu sprzętu i załogi. W 1955 r. powiatowy komendant straży pożarnych por. Stefan Hołodyński przekazał typowy samochód pożarniczy „Star 20” z autopompą o wydajności 1600 litrów na minutę. Z samochodu wymontowano zbiornik wodny na 400 l i w to miejsce włożono motopompę.

W 1956 r. do garażu dobudowano świetlicę, a w 1963 zainstalowano centralne ogrzewanie. W 1966 r. OSP otrzymała sa-

PKSP, na boisko sportowe przy ul. Rzecznicy i posterunek policji w Luboniu.

W 1982 r. lubońska OSP otrzymała nowszy typ samochodu – GBA 2,5/16, a posiadany do tej pory samochód przeka-



Sztandar OSP dekorowany Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa

zała OSP w Radzewicach. W 1984 r. do istniejących pomieszczeń dobudowano jeszcze jeden garaż i pomieszczenie warsztatowe, gdyż w 1985 r. lubońscy strażacy dostali drugi samochód gaśniczy typu ciężkiego – GCBA „Jelcz” 6/32. W 1986 r. powołano społeczny komitet rozbudowy strażnicy przy ul. Żabikowskiej 36, którego przewodniczącym został ówczesny naczelnik Lubonia – Kazimierz Świdorski. Do rozbudowy przystąpiono w październiku 1987 r., a pieniądze na ten cel pochodziły z: Urzędu Miasta Lubonia, PZU,

sprzedaży cegiełek o nominałach 100 i 200 zł. Ponadto pomocy udzieliły Komendy Wojewódzka i Rejonowa Straży Pożarnej, zapewniając transport i ludzi do zwżenia materiałów budowlanych. Największą zasługę mają członkowie lubońskiej OSP, którzy swój wolny czas poświęcili na rozbudowę. W 1991 r. w darze od holenderskich strażaków otrzymali w pełni sprawny samochód gaśniczy GBA/16 marki „DAF”, funkcjonujący do dziś.

Lubońska OSP brała udział w wielu akcjach ratowniczo-gaśniczych, z których największe to: gaszenie pożaru Swarzędzkiej Fabryki Mebli (przy 25-stoniowym mrozie), cegielni Świerczewo, Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu, Fabryki Maszyn Żniwnych w Poznaniu. Gaszono też pożary lasów w Miałach, Dziewiczej Górze, Wierzchach, Kuźni Raciborskiej. W 1977 r. strażacy-ochotnicy z Lubonia wspólnie z wojskiem brali udział w umacnianiu wałów na Odrze w okolicy Nowej Soli.

W 1997 r. lubońską jednostkę OSP włączono do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, co zwiększyło liczbę jej zadań, gdyż doszło do ratownictwa drogowego i ekologicznego. W 2001 r. za środki pozyskane z Urzędu Miasta Lubonia, Zarządu Głównego Związku OSP RP, Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej uzyskano nowy samochód pożarniczy typu średniego, który zastąpił holenderskiego „DAF-a”. W porozumieniu z Urzędem Miasta Lubonia pojazd ten został nieodpłatnie przekazany OSP w Kamieńcu w województwie świętokrzyskim. Tamtejsza jednostka podczas powodzi poniosła straty w sprzęcie.

Lubońska OSP w ciągu roku średnio ma około 220 interwencji w Luboniu, Puszczykowie, Wirach, Mosinie, Stęszewie, Plewiskach, Komornikach, Łęczycy, Poznaniu. Obecnie należy do niej 24 członków czynnych. W skład Zarządu wchodzi: prezes **Z. Twardowski**, naczelnik **A. Drzewiecki**, zastępca naczelnika **Cz. Deska**, skarbnik **M. Maciejewski**, sekretarz **R. Sobociński**, gospodarz **G. Deska**, członkowie: **P. Maciejewski, D. Gluszek, Zb. Kutzner, J. Rutkowski**.

Po przemówieniu Zenona Twardowskiego nastąpiło wręczenie odznaczeń.

Andrzej Jankowski udekorował **Czesława Deskę** Złotym Znakiem Związku OSP RP nadanym uchwałą Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP, na sztandar przypiął zaś Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” przyznany lubońskiej Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu uchwałą Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP.

Zostały wręczone Brązowe Medale za Zasługi dla Pożarnictwa przyznane uchwałą Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP RP: **Jackowi Luczkowi, Tomaszowi Siekierskiemu, Aleksandrowi Szafranowi**. Udekorowano odznakami za wysługę lat nadanymi uchwałą Prezydium Zarządu Powiatowego Związku OSP RP: **Zenona Twardowskiego** (55 lat służby), **Czesława Deskę** (45), **Stanisława Langnera** (35), **Pawła Maciejewskiego** (20), **Grzegorza Deskę** (20), **Dariusza Gluszaka** (20), **Jacka Rutkowskiego** (20), **Tomasza Siekierskiego** (10). Przypomnieć należy, że Zenon Twardowski jako pierwszy w Luboniu otrzymał przed laty tytuł „Zasłużony dla Miasta”.

Robert Wrzesiński

foto: Robert Wrzesiński

foto: Robert Wrzesiński

Potrzebni ludzie czynu

28 grudnia w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, na którym wybrano nowe władze. Przed nimi, w związku z sytuacją, w jakiej działają stowarzyszenia non profit oraz z uwagi na zmienione uregulowania prawne, stoją trudne i nowe zadania.

Zebranie ukazało trudności, z jakimi borykają się stowarzyszenia o podobnym charakterze. Brakuje środków na działalność, a przede wszystkim zaangażowanych w pracę społeczną ludzi. Świadczyły o tym choćby liczba członków przybyłych na ważne przecież dla TMML spotkanie oraz jego przebieg. Spośród 34 zadeklarowanych członków obecnych było zaledwie 17. Zabrakło kworum, by rozpocząć walne zgromadzenie. Po przerwie władze towarzystwa zdecydowały się jednak kontynuować zebranie. Z powodu braku woli uczestniczenia w wyborach, były kłopoty ze skompletowaniem potrzebnej dla odbycia obrad – komisji skrutacyjnej, a następnie również z kandydowaniem do władz Towarzystwa. Zabrakło też właściwego sprawozdania Komisji Rewizyjnej.

Doświadczenie i młodość

Wysłuchano szczegółowego sprawozdania prezesa Antoniego Przybylskiego z działalności TMML w okresie minionych 4 lat, poprzedzonego przypomnieniem okoliczności powstania tej organizacji oraz jej pierwotnych i aktualnych celów. Zebrani dowiedzieli się też o wyborze patrona Towarzystwa, którym w 2004 r. zostać ma lubonianin Józef Wawrzyniak. TMML będzie posiadać również własny sztandar.

Relację z krótkiej działalności sekcji historycznej TMML, reaktywowanej 1 kwietnia 2003 r., złożył przewodniczący – Przemysław Maćkowiak – od wyborów uzupełniających w maju 2003 r. – wiceprezes towarzystwa. Na podkreślenie zasłu-

guje informacja, że kierowana przez niego sekcja dąży do stworzenia w Luboniu muzeum regionalnego.

Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2003 r. w wysokości 16 tys. zł przedstawiła skarbnik Zofia Skok-Lukomska.

Nowe warunki działania

W dyskusji nad działalnością TMML głos zabrał zaproszony na walne zgromadzenie burmistrz Włodzimierz Kaczmarek. Próbowal skłonić towarzystwo do poszerzenia jego składu o młodych wiekiem członków, których obecność, zdaniem burmistrza, uatrakcyjniłaby ofertę imprezową organizacji stworzonej przez miłośników Lubonia. Gospodarz miasta poinformował też obecnych o nowych warunkach, w jakich w związku z ustawą o wolontariacie i pożytku

publicznym, działać będą od 2004 r. stowarzyszenia w Polsce. Aktualne ustalenia wprowadzają zmiany w finansowaniu działalności organizacji przez gminy, znacznie formalizując zasady, według których przy-



Nowe władze Stowarzyszenia. Od lewej: T. Skrok, A. Przybylski, P. Maćkowiak, M. Suchowiak, J. Skrzypczak, B. Pietrzak, R. Przybylak, Z. Borowiak



Zaproszony na spotkanie burmistrz Włodzimierz Kaczmarek przedstawia swoje uwagi.

znawane będą stowarzyszeniom środki publiczne. Miasto ogłasza będzie konkurs na określone działania i finansować tylko wybrane podmioty, którym przypadnie ich realizacja. Środki miejskie będą przy tym stanowić jedynie część kosztów przedsięwzięcia, resztę stowarzyszenie będzie musiało pozyskać samodzielnie.

Nowe stare władze

Do wybranego 28 grudnia zarządu TMML weszli: Antoni Przybylski (prezes), Tadeusz Skrok i Przemysław Maćkowiak (wiceprezesi) – osoby, które piastowały te same funkcje przed wyborami. Skarbnikiem została Maria Suchowiak, sekretarzem Bogdan Pietrzak, a członkami Irena Skrzypczak i Zygmunt Borowiak. Przed wyborem Komisji Rewizyjnej z sali padły apele o uwzględnienie nowych zadań, którym to gremium będzie musiało sprostać w nowych warunkach. Zmieniony skład ukonstytuował się następująco. Przewodniczącą jest Zofia Skok-Lukomska, zastępcą Romuald Przybylak i członkiem Bogdan Leonarczyk.

Hanna Siatka

Krwiodawcy nie zawodzą

Podczas dziewiętnastej akcji krwiodawczej – piątej w 2003 r. – zorganizowanej przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” w niedzielę 7 grudnia w Szkole Podstawowej nr 1 uzyskano 85,5 l krwi.

Akcja była prowadzona przez 18 pracowników Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Poznania. Krew oddawano przy 6 stanowiskach. Wprawdzie przybyła rekordowa liczba krwiodawców – 210 osób, jednak krew mogło oddać 190 osób, stąd nie udało się pobić rekordu uzyskanego podczas poprzedniej akcji. Oczywiście należy być zadowolonym także z tego wyniku. Należą się podziękowania wszystkim krwiodawcom, którzy przyszyli i cierpliwie czekali w długiej kolejce, by przebadać się i móc oddać krew. Kierująca akcją lek. med. Ewa Speichert-Mądra bardzo pozytywnie ją oceniła.

Wśród oddających byli zarówno krwiodawcy z długim stażem jak i robiący to po raz pierwszy. Przybyło nowych członków Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka”. Wiceprezes – Bronisław Tomkowiak podkreślił, że często ludzie oddawali krew całymi rodzinami.

Wojciech Mańczak z Lubonia po raz pierwszy krew oddał przed laty. Od roku robi

to regularnie, bo pragnie pomagać ludziom. Już kilka razy krew oddał Roman Kaźmierczak z Lubonia. Zwierzył się, że musiały minąć aż dwa lata zanim zdecydował, że zostanie krwiodawcą. Teraz zachęca wszystkich, by przełamali strach i zdecydowali się odda-



Akcja cieszyła się dużą frekwencją

wać krew, bo warto! Teresa Chorążak z Lubonia oddała krew po raz drugi, kontynuując rodzinną tradycję, gdyż robił to jej ojciec, brat i siostra. Mariusz Elsner wziął udział w akcji pod wpływem śmierci chorego na raka wuja. Dorota Betkowska pierwszy raz przekazała krew, gdyż chce nieść po-

moc innym ludziom. Jej mąż Zbigniew Betkowski oddał krew już po raz kolejny. Piotr Walkowiak z Lubonia po raz pierwszy uczestniczył w akcji, bo dopiero skończył 18 lat. Krwiodawcami są jego siostra i brat.

Prezes Klubu HDK PCK „Lubonianka” – Jerzy Zieliński wyraził wdzięczność osobom, które pomogły w przeprowadzeniu tej akcji: członkowi Klubu – Jarosławowi Mige, wiceprezowi Bronisławowi Tomkowiakowi, członkowi Zarządu – Jerzemu Stońskiemu. Przy organizacji pomagali też Edward Wulbach oraz Łukasz Sobkowski – uczeń szkoły średniej, który jeszcze nie może oddawać krwi. Podziękowania należą się także dyrektorowi SP I Zbigniewowi Jankowskiemu za udostępnienia sali gimnastycznej.

Krwiodawcy tradycyjnie już otrzymywali upominki uzyskane od sponsorów, którymi byli m.in.: hurtownia słodczy „Mikoli”, Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne „Ziołolek”, „Novol”, Grupa Handlowa „Żywiec”, Grupa Handlowa „Carlsberg”.

Kolejna akcja krwiodawcza odbędzie się w niedzielę 29 lutego. Robert Wrzesiński



Lubonianin u lekarza

cd. ze str. 2

Będą obowiązywać od 1 stycznia br. i dotyczyć wszystkich lekarzy. Zostały zawarte w aneksie do umowy, który PLR w Żabikowie otrzyma oddzielnie, a dwie pozostałe lubońskie przychodnie podpiszą łącznie z dokumentem podstawowym. Lekarska stawka kapitacyjna (przypadająca miesięcznie na lekarza kwota podstawowa, z której utrzymywana jest przychodnia) jest co prawda mniejsza o 0,50 zł od obowiązującej w 2003 r. i wynosi 4,70 zł, ale inaczej niż NFZ proponował pierwotnie, lekarze nie będą finansować z niej opieki po godz. 18.00, w niedziele i święta oraz transportu sanitarnego. Za te usługi fundusz zapłaci dodatkowo. Przy finansowaniu badań diagnostycznych pacjentów nie będzie obowiązywać 10-procentowy wskaźnik naliczany od lekarskiej stawki kapitacyjnej (0,47 zł na pacjenta miesięcznie). Lekarz sam będzie decydował, ile pieniędzy przeznaczy na te badania. Hanna Siatka

W Przychodni Lekarza Rodzinnego w Żabikowie zmieniono godziny przyjęć – patrz str. 34

Kto jest kim w Luboniu

Henryk Zapart – nowy komendant komisariatu policji w Luboniu



for Przemysław Kwiatkowski

Urodził się 17 sierpnia 1954 roku. Żona-ty, żona Barbara również pracuje w policji. Mają dwójkę dzieci: syna Michała oraz córkę Joannę.

Pochodzi z województwa świętokrzyskiego, od 1969 r. mieszka w Poznaniu.

Pracę rozpoczynał w milicji w 1977 r. w jedynym funkcjonującym wówczas komisariacie Poznań – Grunwald. Był milicjantem przez około 1,5 roku, następnie został dzielnicowym. W 1985 r. przeszedł do sekcji kryminalnej operacyjno-dochodzeniowej, gdzie zajmował się tzw. przestępczością przeciwko życiu i zdrowiu. W tym samym czasie ukończył w systemie zaocznym Policijną Wyższą Szkołę Oficerską w Szczycinie. W 1990 r. udało mu się uzyskać stopień oficera, a następnie powołano go na kierownika sekcji w wydziale operacyjno-rozpoznawczym w Poznaniu. Od 1 lipca 1992 r. sprawował funkcję zastępcy komendanta policji w rejonie Poznań Targi, by w styczniu 1999 zostać jego komendantem. Kierownicze stanowiska zajmuje już od blisko 14 lat.

Zaznacza, że w Luboniu spodziewa się innego charakteru pracy. Poznań to teren typowo miejski, ze zwartą zabudową, w Luboniu tylko rejon Lubonianki spełnia podobne kryteria. Przyznaje, że nie zna dobrze naszego miasta, zacznie przede wszystkim od przestudiowania mapy okolicy, a dopiero potem zajmie się rozpoznaniem terenowym.

Nie uważa się za zwolennika rewolucyjnych zmian, twierdzi, że tego co jest

dobre i sprawdzone, nie ma sensu zmieniać. Jego zdaniem, stan zatrudnienia w lubońskiej policji (25 osób) to zdecydowanie za mało, jak na tego typu miasto, dlatego liczy na dobrą współpracę ze strażą miejską oraz ma nadzieję na możliwość zwiększenia etatów w najbliższej przyszłości, o co będzie zabiegać.

Pracę w Luboniu traktuje jako nowe, ciekawe doświadczenie życiowe. Jest dobrej myśli i z dużym optymizmem przystępuje do pracy w naszym mieście.

Jako zodiakalny Lew, generalnie nie znosi sprzeciwów, choć zawsze stara się wysłuchać opinii innych osób. Ceni sobie punktualność oraz wygląd zewnętrzny swoich pracowników, zwłaszcza w dziale prewencji. Twierdzi, że policjant jest wizytówką komisariatu, tak więc musi mieć wyprasowane spodnie i dobrze się prezentować. Nie uważa się za osobę konfliktową i liczy, że zjedna sobie sympatię, wśród swoich współpracowników także w Luboniu.

W wolnym czasie lubi wyjechać poza miasto, szczególnie w rodzinne strony na wieś. Ponadto interesuje się sportem, zwłaszcza piłką nożną oraz siatkówką.

Przemysław Kwiatkowski

Z prawdziwego zdarzenia

cd. ze str. 3

Pan Antoni utrzymywał całą rodzinę – pracował w poznańskim „Stomilu”. Jego żona nigdy nie pracowała zawodowo, ponieważ zawsze miała słabe zdrowie, przeszła tak wiele chorób, że trudno sobie wyobrazić jej cierpienie. W opiece nad domem pomagały pani Stefanii jej najstarsze dzieci: Bernard i Zofia. W ich domu nigdy się nie przelewało, ale dzieci zawsze były zadbane, wszyscy żyli w zgodzie i życzliwości dla siebie.

Pani Stefania ma obecnie 79 lat i niestety jej zdrowie pogorszyło się z wiekiem. Od dwóch lat już samodzielnie nie chodzi, dopiero od niedawna znowu próbuje swych sił z pomocą „balkoniku”. 82-letniemu panu Antoniemu również dokuczają brak zdrowia, ale nadal znajduje siły do zabawy z wnukami, prawnukami. Nie ma dnia, aby ktoś z rodziny nie wpadał na ulicę Migalli – wszyscy mają blisko, rodzina mieszka na terenie Lubonia i Poznania.

Przez ich dom przewinęło się kilka pokoleń, mają tak wiele przeżyć i wspomnień, zarówno wesołych jak i smutnych, że można by na ich podstawie napisać powieść. Państwa Nowaków zawsze cechowała cierpliwość i wyrozumiałość. Te cechy charakteru pomogły im stworzyć

Babci i Dziadkowi

*Naręcze gałązek śniegowych
przerwaną w połowie rozmowę
chmurki sunące po niebie
To wszystko Babciu dla Ciebie!*

*Uśmiechy i ciche spojrzenia
zeszyty i szkolne wspomnienia
w pudełku czekoladki
dla Ciebie kochany Dziadku!*

*Czas upływa bardzo powoli
zawsze wiecie co gryzie i boli
zawsze macie dla mnie dobre słowo
więc dziękuję Wam ciągle na nowo!*

*Za cierpliwość i zrozumienie
za spełnione niejedno marzenie
za wszystkie do życia klucze
Dziękuję z serca – Wasz wnuczek*

wspaniałą atmosferę rodzinną, którą zaszczerpili kolejnym pokoleniom. Są liczną, ponad 60-osobową rodziną, której członkowie pomagają sobie w biedzie i umieją cieszyć się szczęściem innych.

Z okazji Dnia Babci i Dziadka cała rodzina składa Im najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego na dalsze lata oraz dziękuję za czas i oddanie poświęcone dzieciom, wnukom i prawnukom.

Beata Jankowiak

List do redakcji

Po przeczytaniu artykułu z grudnia 2003 r. o lubońskim piekarzu Stanisławie B. można wywnioskować, że jest to kolejny przykład, że III Rzeczpospolita to państwo kumpi i szwagrów.

Z podtekstu podobnego artykułu w „GW” opisującego jak to nagła śmierć zabrała 20-letniego Mirosława G., można było wywnioskować, że wynik badań dokonanych przez Zakład Medycyny Sądowej w Poznaniu nie był zadowalający dla Prokuratury Okręgowej i w tej sprawie korzystała z opinii innych zakładów. Nasuwa się pytanie, dlaczego ta sama prokuratura przez 8 lat biernie spogląda na wyniki badań lekarskich Stanisława B.?

W Sądzie Okręgowym też wiadomo, że istnieje kilka innych zakładów medycyny sądowej w kraju i przez 8 lat nikt nie wpadł

na pomysł, by skorzystać z opinii innych biegłych.

W Ministerstwie Sprawiedliwości jest specjalna komórka do nadzoru nad przebiegiem postępowań przygotowawczych, które są tam zarejestrowane i przez 8 lat nikt nie zainteresował się tą sprawą.

Niedawno w centralnej Polsce sąd aresztował bardzo niebezpiecznego przestępcę za to, że skorzystał z legitymacji szkolnej brata i wkleił tam swoje zdjęcie. Nie stawiał się na rozprawę.

Wszystkich, którzy występują w sprawie lubońskiego piekarza Stanisława B., nie sposób uznać za ludzi wymiaru sprawiedliwości, a raczej ludzi z kręgu zła, które obejmuje coraz więcej zagadnień.

Nazwisko do wiadomości redakcji.



Złote Gody

12 grudnia w południe w Urzędzie Stanu Cywilnego w Luboniu odbyła się ostatnia w roku 2003 uroczystość dla „Złotych Małżeństw”, podczas której zostali uhonorowani kolejni jubilaci. Medale i dyplomy od Prezydenta RP za 50-letnie pożycie małżeńskie wręczał Burmistrz Miasta Luboń – Włodzimierz Kaczmarek, a nad całością uroczystości czuwała kierownik Urzędu Wiesława Voelkel.

Uhonorowane pary to:

Bolesława i Mieczysław Bisior

Joanna i Bronisław Preiss

Helena i Marian Najdek

Maria i Ryszard Szawala (nieobecni na uroczystości z powodu choroby) (B.J.)

Jubilaci w towarzystwie Burmistrza Lubonia w lubońskim USC



for Beata Jankowiak

Mikołajkowo od krwiodawców

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami krwiodawcy odwiedzili w piątek 5 grudnia Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”. Prezes Klubu HDK PCK „Lubonianka” - Jerzy Zieliński, wiceprezes Bronisław Tomkowiak oraz członek Zarządu – Zbyszko Wojciechowski przybyli, by wręczyć upominku dwóm grupom (50 dzieciom) 5-6-letnich przedszkolaków, którzy brali udział w konkursie plastycznym „Krew ratuje życie” przeprowadzonym w przedszkolu.

Przybyłych gości powitała zastępca dyrektora Przedszkola nr 5 – Jolanta Kaminiarz. Obecne były też wychowawczynie: Irena Konieczna, Mariola Sroczyńska.

Dzieci zaprezentowały krótki program artystyczny. Pokazały swoje prace plastyczne. Wszystkie otrzymały książeczki o tematyce bożonarodzeniowej, a także krem i maść „Linomag”. Nie zabrakło też słodkiego poczęstunku, napojów.

Krwiodawcy zapowiedzieli, że odwiedzą to przedszkole na Wielkanoc i przyniosą prezenty od Zajączka.

Klub HDK PCK „Lubonianka” mógł przekazać upominki i przygotować poczęstunek dzięki sponsorom: Wydawnictwu Podsiadlik-Raniowski i Spółka sp. z o. o., firmie Produkcja i Rozlewnia Wód „Wrenka” pani Ochniak, hurtowni wyrobów cukierniczych „Mikoli”, Przedsiębiorstwu Farmaceutycznemu „Ziołolek”. (R.W.)

Sprostowanie

W podpisie pod zdjęciem, zamieszczonym w artykule „Dekada” w ubiegłym miesiącu, pojawił się błąd. Zmienione zostało imię prezesa Stowarzyszenia Społecznego Funduszu „Ludzi Dobrej Woli”. Poprawne brzmi Adam Gabler, a nie jak podano – Antoni. Przepraszamy. (red.)

Kto jest kim w Luboniu

Maciej Karalus

Urodzony w 1974 roku mieszkaniec Lubonia. Absolwent Technikum Budowlanego oraz Policealnego Studium Ochrony Środowiska. Pasjonat historii i zagorzały wegetarianin. Gra w zespole hardcorowym na gitarze basowej. Współautor niedawno wydanej książki „Pancerna Rezerwa Uderzeniowa” dotyczącej walk o Poznań w 1945 roku.

Maciej interesował się historią od najmłodszych lat. Szczególnie fascynowała go historia wojskowości, stąd też z zapartym tchem oglądał emitowane w polskiej telewizji filmy wojenne i historyczne. Jednak te związane z II wojną światową często spełniały funkcję propagandową i przedstawiały wydarzenia dość subiektywnie. To, że odbiegały one od prawdy historycznej dowiedział się później, kiedy to po upadku systemu komunistycznego o pewnych problemach można było mówić otwarcie. Wtedy też zaczął poznawać przebieg walk „z drugiej strony”. Badania te coraz bardziej go wciągały i pasjonowały.

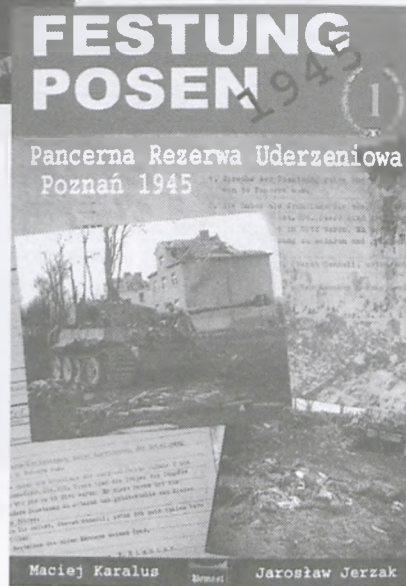
Dziejami bitwy o Poznań w 1945 roku Maciej zainteresował się szerzej w sposób zupełnie przypadkowy, nie zdając sobie sprawy, że w przyszłości temat ten pochłonie go bez reszty. W 1994 roku będąc z przyjaciółmi na poznańskiej Cytadeli jeden z nich opowiadał historię usłyszanej od swojego wujka, o tym jak kilka miesięcy po zakończeniu walk z podziemnych kazamat Cytadeli wyszło kilku ukrywają-



fot. Przemysław Maćkowiak

cych się tam przez długi czas żołnierzy niemieckich. Historia ta, tak bardzo zaintrygowała Macieja, że postanowił bliżej zająć się tym tematem. Wkrótce więc w jego bibliotece znalazły się wszystkie wydane w Polsce książki dotyczące bitwy o Poznań. Zbierał także wszelkie artykuły prasowe, które ukazywały się w poznańskich dziennikach zwykle z okazji kolejnych rocznic wyzwolenia miasta Poznania. Zdawał sobie jednak sprawę, że poznany przez niego obraz bitwy nie jest pełen. Polskie publikacje wydane przed 1990 rokiem tylko w niewielkim stopniu uwzględniały niemieckie dokumenty oraz relacje żołnierzy niemieckiej armii. Dzięki docieklivości i uporowi pasjonata po kilku latach Maciejowi udało się dotrzeć do niemieckich weteranów walk o Poznań. Dzięki temu, że uzyskał ogromną ilość bezcennych materiałów jego wiedza znacznie się rozszerzyła. Postanowił przygotować własną publikację. Razem z kolegą - Jarosławem

Jerzakiem przez dwa lata pracował nad książką „Pancerna Rezerwa Uderzeniowa”, dokumentującą udział niemieckich jednostek pancernych w bitwie o Poznań. Dla Macieja szczególnie pasjonujące było zbieranie materiałów. Poznał wtedy Richarda Siegerta, celowniczego



Okladka książki współautorstwa Macieja Karalusa

jedynego walczącego w Poznaniu legendarnego czołgu „Tygrys”. Jego relacje stały się kluczowe dla powstającej książki.

Publikacja została wydana w ramach serii „Festung Posen” w listopadzie 2003

roku, przez Wydawnictwo „Pomost” funkcjonujące przy Stowarzyszeniu „Pomost”. Stowarzyszenie, którego członkiem jest Maciej ma na celu m.in. budowanie porozumienia między zwaśnionymi niegdyś narodami: Polakami i Niemcami, prowadzenie badań historycznych na temat pogranicza polsko-niemieckiego, a także dokonywanie ekshumacji żołnierzy niemieckich. Maciej jest także wiceprezesem Lubuskiego Towarzystwa Rekonstrukcji Historycznej funkcjonującego przy Muzeum Wojskowym w Drzonowie. Towarzystwo to zajmuje się m.in. pogłębianiem wiedzy w zakresie historii wojskowości i upowszechnianiem jej oraz podejmuje działania mające na celu utrzymanie w należytym stanie dawnych budowli wojskowych oraz towarzyszących im obiektów.

Maciej kolekcjonuje również pamiątki związane z II wojną światową. Posiada m.in. przód transportera SdKfz 251 zniszczonego pod Warszawą oraz hełm żołnierza z Luftwaffe Batalionu Rogalsky walczącego w Luboniu. Posiada także replikę munduru niemieckiego czołgisty z elementami oryginalnymi. Korzysta z niego na plenerach zdjęciowych – uczestniczył m.in. w 2001 roku w inscenizacji walk o most na Odrze w Cigacicach. Imprezy tego typu przybliżają i popularyzują historię.

Maciej Karalus pracuje aktualnie nad kolejnymi tomami serii „Festung Posen”.
Przemysław Maćkowiak
Książkę „Pancerna Rezerwa Uderzeniowa” można nabyć w Bibliotece Miejskiej w Luboniu.

Gdzie są chłopcy z tamtych lat

Jak ten czas biegnie szybko, szczególnie nam, starszym osobom; rok staje się miesiącem, a miesiąc tygodniem. Inaczej nam było za czasów młodości, tyle wrażeń każdego dnia, że tydzień się przedłużał w nieskończoność, a niedziela była dniem oczekiwanym i pełnym niespodzianek. Pamięć też wtedy mieliśmy lepszą, to co za młodu widzieliśmy i przeżyliśmy, do dziś pamiętamy i możemy opowiedzieć o niektórych zdarzeniach bardzo szczegółowo.

Jest rzeczą od dawna stwierdzoną, że wojna, jej okropności, na stałe pozostają w umysłach ludzi, którzy ją przeżyli czy to w mundurze wojskowym czy zwykłym cywilnym ubraniu. Mnie wypadło dorastać pod okupacją niemiecką, od lat dziecięcych do młodzieńczych. W ciągu sześciu lat miałem okazję obserwować żołnierzy walczących stron: Polaków, Niemców, Francuzów, Anglików i Rosjan w różnych przypadkowych okolicznościach. Jednak najstraszliwszym akordem kończącej się wojny były bezwzględne walki na terenie dzisiejszego Lubonia, prowadzone pod koniec stycznia 1945 r. Ta kolejna już rocznica stanowi dla mnie zachętę, by to co zostało w pamięci, w wielkim skrócie przełożyć na papier. To po pierwsze. Po drugie, chciałem jak najbardziej wnikliwie ustalić liczbę zabitych żołnierzy niemieckich, radzieckich i Polaków - mieszkańców Lubonia. Do tematu przygotowywałem się od szeregu lat.

Wspomnienia o żołnierzach wypadła zacząć od Kompanii Obrony Narodowej „Żabikowo”, w skład której wchodziła rezerwiści gminy żabikowskiej. Kompania miała swoje stanowisko dowodzenia w jednym z domów przy ul. Okrzei, tu był codzienny punkt zborny, skąd po śniadaniu ze śpiewem „O, mój rozmrynie, rozwijaj się” wyruszano na świerczewski plac ćwiczeń. Wieczorem, plutony wracały, żołnierze zdawali broń i wracali na nocleg

do swoich domów. Tuż przed wybuchem wojny kompania wyruszyła na linię obronną w pobliżu Stęszewa.

Pod koniec września 1939 r. ulicą Powstańców Wielkopolskich od strony ul. Żabikowskiej maszerowała kompania piechoty niemieckiej. Ponieważ głośno śpiewali piosenkę mającą w refrenie słynne „Heili, heilo”, zdążyłem dotrzeć do wylotu ul. Okrzei zanim oni nadeszli. Tu muszę wspomnieć, że na narożniku tkwił w ziemi granitowy kwadratowy słup graniczny, wystający prawie pół metra nad ziemię. Gdy pierwsza trójka nadeszła, środkowy żołnierz zgrabnie go przekroczył, to samo zrobił z następnej trójki, ale trzeci zagapił się i padł jak długi razem z bronią, ładownicami, manierką, menażką, maską gazową, chlebakiem, kwadratowym plecakiem z koziej skóry i owiniętym wokół niego grubym kocem. Skrajni koledzy wśród śmiechów i żartów podnosili go i szli dalej. Ponieważ oficer, który szedł z przodu, nic nie zauważył, kolumna szła jak zaczarowana przez ten kamień aż do samego końca. Gdy padł szósty czy siódmy, zacząłem się bać, że mnie za to obwinia – tego małego Polaka, co się tak na nich gapi i nie ostrzega.

Na szczęście przeszli wszyscy i gdy mnie minęli, zaczęli śpiewać piosenkę „Dziś do nas należą Niemcy, jutro cały świat”, którą później jeszcze wiele razy słyszałem na poznańskich ulicach. Jeśli

chodzi o pierwszą wspomnianą piosenkę to muszę bezstronnie przyznać, że mnie się ta melodia podobała - z wyjątkiem oklepanego refrenu. Niemcom z kolei podobały się niektóre polskie pieśni. Czytałem wspomnienia frontowe żołnierza niemieckiego wydane jeszcze podczas wojny. Pisał on tak: „Budzi się rano, za chwilę rozczzerwieni się krwawym brzaskiem wschodnia część nieba, tam są Polacy, którzy prawdopodobnie ulubionym przez nich sposobem wezmą nas na bagnety. My czekamy, budzą się też Polacy, zaczynają śpiewać pieśń tak piękną, tak dostojną, a jednocześnie tak groźną, że nam cierpnie skóra na plecach”.

Młodzi żołnierze niemieccy, dobrze odżywieni i wypoczęci od czasu do czasu pojawiali się w zwartych oddziałach na lubuskich ulicach i tu przeprowadzali ćwiczenia bojowe. Pamiętam taką sytuację, gdy wiosną 1941 r., na polach pomiędzy folwarkiem Cieszkowskiego a Domem Gminnym przy ul. Armii Poznań, żołnierze podzieleni na dwie grupy przeprowadzali znakomity pokaz ataku i obrony. Co tu przede wszystkim rzucało się w oczy; żołnierze bardzo dobrze wykorzystywali każdą nierówność terenu, każdy krzaczek, a nawet chwast by zza tej zasłony prowadzić skuteczny ogień. Od czasu do czasu część atakujących podrywała się z ziemi i po przebiegnięciu kilkunastu kroków padała na ziemię i natychmiast rozpoczynała

ogień. W ten sam sposób bronili się oddział wycofujący. Nie było tu ani ataku z okrzykiem „hurra!” ani panicznej ucieczki. My, dzieci polskie, staliśmy tuż za karabinem maszynowym ustawionym u wylotu ul. Kościelnej w ul. ks. Streicha, który z tego miejsca ostrzeliwał prawe skrzydło atakujących. Gdy pozorowana walka przeniosła się na tory kolejowe, gdzie ćwiczone rzuty granatem, obsługa karabinu przeniosła się w rejon dworca kolejowego i strzelała wzdłuż torów. Dziś, gdy o tym piszę, nachodzi mnie refleksja, jak dużo państwo niemieckie musiało wydać pieniędzy, a jej młodzież wylać potu, by osiągnąć doskonałą umiejętność zabijania.

Było to ostatnie takie ćwiczenie, jakie widziałem w tym czasie. 22 czerwca 1941 r. wojska niemieckie napadły na swego sojusznika w rozbiórce Polski i wkrótce okazało się, do czego są zdolni „nasi panowie” w stalowych hełmach ze swastyką. Ale zapłata za popełnione zbrodnie miała nastąpić dopiero w 1945 r.

W latach 1941 - 44 często spotykałem w Poznaniu jeńców wojennych zatrudnionych przy różnych robotach. Na przykład przy budowie wiaduktu w ul. 28 Czerwca 1956 nad torami Starołęka – Dworzec Główny pracowali jeńcy angielscy i francuscy. Pamiętam, że ci drudzy byli bardzo ruchliwi i śmiejąc się, gadali stale ze sobą.

Latem 1942 r. przez kilka tygodni spotykałem się z jeńcami angielskimi, którzy do cegielni junikowskiej przyjeżdżali po glinę. Do dziś nie wiem, do czego im była potrzebna – może gdzie ustawiali piece? Przychodzili do nas około godziny dziewiątej od strony dworca junikowskiego, szli wschodnim brzegiem glinianki „Stara Baba” aż do narożnika ul. Wykopy, gdzie była brama wjazdowa do

Pamięci powstańców styczniowych

W ubiegłym roku minęła 140. rocznica powstania styczniowego 1863 r. Pamiętny to styczeń i pamiętny rok, kiedy to naród polski zerwał się do walki o wolność ojczyzny.

Powstanie to wybuchło w niesprzyjających warunkach, nie miało przygotowania pod żadnym względem. Brakowało broni i oficerów, tradycji wojskowych, niewielu ludzi potrafiło obchodzić się z bronią, nie mówiąc już o przeszkoleniu wojskowym. Powstańcy zdobywali doświadczenie dopiero na polu bitwy. Centralny Komitet Narodowy w Warszawie polecił wszcząć działania wszędzie tam, gdzie istniały dogodne ku temu warunki. Oddziały ochotników formowano również w Poznaniu i okolicy, po wsiach i miasteczkach. Zgodnie z dyrektywami Rządu Narodowego, oddziały sformowane w Wielkim Księstwie Poznańskim działały na Kujawach i w Płockim (woj. mazowieckie) oraz w województwie kaliskim. Na tych terenach walczyli żołnierze, których późniejsze losy związane były przejściowo z Żabikowem.

Jednym z pierwszych powstańców, osiadłych w folwarku hr. Augusta Cieszkowskiego w Żabikowie w kwietniu 1865 r., był **Ksawery Lemke**. Zamieszkał w tejże wsi dwa lata po upadku powstania, tu też założył rodzinę. W Żabikowie przebywał nieprzerwanie przez 62 lata, u schyłku życia w 1927 r. zamieszkał u swej córki Marii w Czempiniu. Zmarł 29 kwietnia 1930 r. w Czempiniu w

cegielni. Obserwowaliśmy ich codziennie; szli wzdłuż stawu wąską ścieżyną jeden za drugim; najpierw dziewięciu wysokich szczupłych Anglików w battle-dressach, kilkanaście kroków za nimi jeden niski otyły Anglik, potem po dłuższej przerwie pochód zamykał starszy niewysoki żołnierz niemiecki obciążony karabinem i jakimś torbami. Ich postacie odbijały się na powierzchni gładkiej wody, co jeszcze bardziej podkreślało ten nieco humorystyczny obrazek. Anglicy byli po dobrym śniadaniu, szerokie spodnie odprasowane na ostry kant, trzewiki wypastowane na wysoki połysk, a w ręku tylko fajka lub papieros. Widać było z jaką starannością kładli stopy aby się nie pobrudzić. Gdy stanęli koło nas, widzieliśmy, że byli dobrze wygoleni, umyli i pachnący, czuliśmy wonne ich papierosy (Chesterfieldy?). Niemiec przy nich był wprost niechlujny, zdaje się, że zdawał sobie z tego sprawę i wstydząc się, stał ze skrzywioną miną daleko na uboczu, paląc zapewne angielskie papierosy. Anglicy z nami nie rozmawiali i nie mieli na to ochoty. Jedynym skorym do rozmowy okazał się ten grubas, który pytany przeze mnie wyjawiał, że przyjechali z Indii. Anglicy, gdy zobaczyli pięć ton przygotowanej przez nas gliny, nie okazywali, poza lekkim grymasem ust, żadnych uczuć, brali łopaty i sprawnie całość wrzucali na samochód. Uważali tę pracę za rodzaj sportowego wyczerpania.

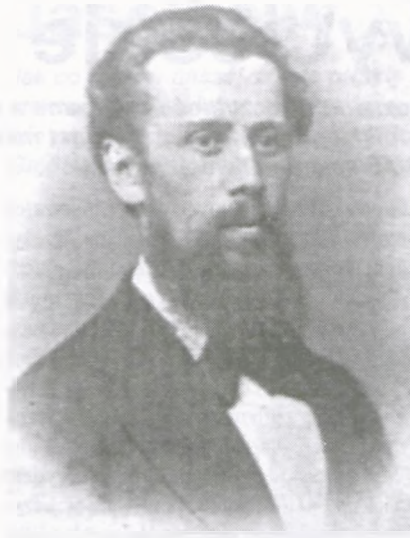
W 1943 r. spotkałem w rejonie ul. Kolejowej jeńców radzieckich, którzy pracowali przy załadunku węgla na parowozy. Każdy z nich miał na bluzie wymalowane litery „SU” tj. „Sovietunion”. Bliższy dostęp do nich był niemożliwy, gdyż pilnowali ich bardzo brutalni strażnicy w czar-

wieku 91 lat i tam też został pochowany. Sędziwego weterana zrywu niepodległościowego 1863 r. żegnali mieszkańcy Czempinia, duchowieństwo i rodzina. W zachowanej księdze zgonów w Czempiniu do dziś przetrwał wpis dokonany przez proboszcza czempińskiego księdza dziekana Ruszczyńskiego, który odprowadzał na wieczny spoczynek zmarłego. (O Ksawerym Lemke pisałem już „Więściach Lubońskich” w styczniu 1993 r. i w styczniu 1998 r.).

Powstańcy roku 1863 byli również wykładowcami Szkoły Rolniczej w Żabikowie. Do nich należał dyrektor tej placówki **Juliusz Leon Au** – urodzony 11 kwietnia 1842 r. w Poznaniu. Jego ojciec – Józef, potomek rodziny osiadłej od kilku wieków w Poznaniu, był radcą miejskim. Młody Juliusz po ukończeniu nauki w szkole średniej odbył w latach 1859 – 1861 praktykę rolniczą w Czempisku – miejscowości położonej na Śląsku oraz w Kórniku – majątności ziemskiej hr. Jana Działyńskiego. Odslużywszy rok w artylerii pruskiej, rozpoczął w 1862 r. studia rolnicze na akademii rolniczej w Tarnacie. Wiadomość o powstaniu styczniowym zastała go w Poznaniu podczas wakacji spędzanych u rodziców. Po nawiązaniu kontaktu z członkami Komite-

nych mundurach. Jedynie gdy koło mnie przechodzili, mogłem się do nich uśmiechnąć. Za to oni, korzystając z tego, że strażnik szedł za nimi, wesoło do mnie zagadywali. Do żołnierzy zaliczylibym też tych, którzy za Polskę walczyli i byli więzieni przez Niemców. Zimą, na przełomie 1942/43 wielokrotnie widziałem więźniów przewożonych z Poznania do Rawicza i to zawsze o tej samej godzinie - 4.30. Moja praca kończyła się o godzinie 4.00, a o 5.00 odjeżdżał z peronu 4a pociąg do Rawicza, do którego był przyczepiony wagon więźniarski. Akcja z więźniami zawsze odbywała się w ten sam sposób. O godz. 4.30 nadjeżdżały dwa samochody ciężarowe, z których natychmiast od tyłu wyskakowali skuci łańcuchem więźniowie i ustawiali się przy nich w dwa oddziały po ok. 20 osób. Na cichy rozkaz więźniowie pochyleni do przodu i patrząc w ziemię, ruszali naprzód, pędząc wzdłuż całego peronu 4 i znikając natychmiast w więźniarce razem ze strażnikami i psami. W niecałe pięć minut było znów cicho i pusto, a ja wsadałem do wagonu z czerwonym napisem „Polen zugelassen” w tym samym pociągu.

W 1944 r., w okresie powstania warszawskiego w godzinach popołudniowych na peron 1a dworca poznańskiego niespodziewanie wjechał nieprzygotowany do tego pociąg z rannymi żołnierzami niemieckimi. W jednej chwili peron zappełnił się okrwawionymi, jęczącymi postaciami w postrzępionych, brudnych od błota i sadzy mundurach. To nie byli eleganccy żołnierze z roku 1941. Pielęgniarek było za mało, więc część rannych kładziono bezpośrednio na ziemi, a ci którzy mieli zdrowsze nogi, powoli prowadzili swych kolegów na plac dworcowy. Niemcy, którzy to całe zdarzenie oglądali z mostu



tu Działyńskiego wstąpił w szeregi powstańców, walczył pod dowództwem generała Edmunda Taczanowskiego. Juliusz Au po upadku powstania wrócił do domu rodzinnego, gdzie wkrótce został aresztowany przez żandarmerię pruską i osadzony w poznańskiej cytadeli, a następnie przewieziony do więzienia w Moabitcie pod Berlinem. Oskarżony o organizowanie oddziałów powstańczych zdołał się jednak obronić w wytoczonym mu procesie. Po 7-miesięcznym pobycie w więzieniu 3.12.1864 r. został zwolniony. Ponownie studiował rolnictwo, od 1865 r. na uniwersytecie w Bonn. Następnie przeniósł się do Heidelbergu, gdzie studiował nauki społeczne i państwowe, uzyskując w 1867 r. stopień doktora filozofii. W lipcu 1870 r. przyjął zaproponowane mu stanowisko dyrektora Szkoły

dworcowego i sąsiednich peronów, stali jak wryci. Tak sponiewieranych i poranionych swoich żołnierzy Niemcy jeszcze w Poznaniu nie widzieli.

Pewnego wrześniowego popołudnia 1944 r. z kierunku Warszawy wjechał na peron 4 pociąg towarowy. W jednym wagonie, w otwartych od strony peronu 5 wrotach stał niewidziany od 1939 r. polski oficer. Był bardzo przystojnym wysokim mężczyzną, miał na sobie długi wojskowy płaszcz, wysokie oficerskie buty, a na głowie rogatywkę! Patrzył na mnie długo, ale żadnego gestu nie wykonał, bo byliśmy otoczeni Niemcami. Tego oficera nigdy nie zapomnę i nigdy nie poznam jego nazwiska, ale odczułem dumę z przynależności do narodu polskiego.

No i przyszły styczniowe dni 1945 r., w których toczono boje o wyzwolenie Lubonia spod okupacji niemieckiej. Sam przebieg walk opisałem w książce „Luboń i okolice – dzieje dziewięciu parafii”, więc nie będę tego powtarzał. Wyjątkiem niech będzie ta znamienna uwaga: pierwszych piechurów niemieckich widziałem na ul. Powstańców Wielkopolskich we wrześniu 1939 r., natomiast ostatnich grenadierów pancernych obserwowałem na tej samej ulicy w styczniu 1945 r. jadących na „Panterze”, lecz w kierunku przeciwnym. Między tymi datami było sześćdziesiąt pięć miesięcy niewoli.

Dodam na zakończenie następującą, opartą na mojej wiedzy, informację. W toku styczniowych walk, na terenie Lubonia pochowano ogółem 265 żołnierzy radzieckich, ok. 120 żołnierzy niemieckich i 26 osób cywilnych.

Stanisław Malepszak

Rolniczej im. Haliny w Żabikowie. Opracował jej statut organizacyjny i program nauczania oraz kierował nią z krótką przerwą aż do jej zamknięcia w 1876 r. Należy dodać, że po likwidacji szkoły żabikowskiej ten wybitny uczony, dydaktyk i pedagog powołany został w 1876 r. na profesora Wyższej Szkoły Rolniczej w Dublinach, której poświęcił bogaty zasób swojej wiedzy, doświadczenia organizacyjnego i pedagogicznego. Wskutek choroby płuc nabytej w więzieniu zmarł przedwcześnie 8 września 1888 r. w Dublinach.

Żołnierzem powstania 1863 r. był również **Józef Demby** urodzony w 1842 r. we wsi Prusy ziemi rawskiej. Szkołę średnią ukończył w Warszawie, a następnie rozpoczął studia w Szkole Głównej. Z powodu udziału w powstaniu styczniowym musiał opuścić kraj, przeniósł się więc do Drezna, a następnie studiował na politechnice w Zurychu, którą ukończył, uzyskując stopień inżyniera chemika. W Żabikowie od 1871 r. wykładał chemię i technologię. Usunięto go nakazem naczelnego prezesa rejencji poznańskiej, toteż opuścił Żabikowo, poświęcając się cukrownictwu.

W 1870 r. został powołany na profesora szkoły żabikowskiej **Napoleon Urbanowski** ur. w 1836 r. w Tarnowej Górze w poznańskim. Studiował w Genewie i w Centralnej Szkole Sztuk i Rzemiosł w Paryżu, uzyskał w 1859 r. stopień inżyniera. W 1862 r. osiadł w Poznaniu i w rok później wziął udział w powstaniu 1863 r. jako adiutant generała Edmunda Taczanowskiego. Jego potyczki z wojskami carskimi przebiegały na pograniczu województwa kaliskiego i konińskiego. Będąc w sztabie Taczanowskiego, przeszedł z podległymi generałowi oddziałami powstańczymi niemal całą kompanię. Prawdopodobnie był przy boku generała w Pyzdrach, gdzie od 20 kwietnia 1863 r. obozował oddział Taczanowskiego liczący około 500 ludzi. Do koniec kwietnia oddział rozrósł się już do 1200 powstańców i dzielił się na 5 kompanii strzelców po 100 ludzi, oddział kosynierów (700 ludzi) i szwadron kawalerii (75). Szkolenie tych sił trwało w Pyzdrach do 28 kwietnia 1863 r. 29 kwietnia o godz. 7.00 rano Rosjanie zaatakowali obóz frontalnie od Zagórowa.

Po upadku powstania adiutant Taczanowskiego **Napoleon Urbanowski** był więziony przez 12 miesięcy w Krakowie i Głogowie. W 7 lat później w szkole żabikowskiej wykładał fizykę i mechanikę. Jego wspomnienia o Wyższej Szkole Rolniczej im. Haliny w Żabikowie ogłoszone u schyłku życia, są cennym źródłem poznania dziejów tej placówki.

W 140. rocznicę walk powstańczych 1863 r., jesienią 2003, z inicjatywy wiceprezesa Marka Piekary ze Stowarzyszenia Eksploracji i Archeologii Podwodnej „Exsponur” z Poznania zorganizowano wyjazd na dawne pogranicze zaborów prusko-rosyjskiego, w którym uczestniczył również autor publikacji Ryszard Jaruskiewicz reprezentujący Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia. Celem tego wyjazdu było odwieczenie Miejsc Pamięci Narodowej związanych z walkami powstańczymi na tym terenie.

W samych Pyzdrach przy ul. Taczanowskiego zachowała się tablica epitaficzna odsłonięta przez mieszkańców miasta w setną rocznicę tamtych wydarzeń, umieszczona na ścianie budynku, w którym mieścił się sztab powstańcy w 1863 r. Na cmentarzu wznosi się pomnik na wspólnej mogile 7 powstańców poległych pod Pyzdrami. Wiele miejsc związanych z tym zrywem upamiętniono pamiątkowymi tablicami i pomnikami w Wielkopolsce, tu też znajdują się mogiły jego uczestników, tych którzy przed wieloma laty podjęli walkę w imię wolności i niepodległości naszej Ojczyzny.

Ryszard Jaruskiewicz
Sekcja Historyczna Towarzystwa
Miłośników Miasta Lubonia

Jedyne zwycięskie

W sobotę 27 grudnia odbyły się w Poznaniu uroczystości związane z obchodami 85. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego. Honorowy patronat nad imprezą objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski.

Na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan na Wzgórzu św. Wojciecha złożono wieńce na grobie dowódcy powstania generała Stanisława Taczaka. W poznańskiej Farze mszę świętą odprawił arcybiskup Stanisław Gądecki. W homilii wspominał o walce Polaków pod zaborem pruskim o polskość, o zachowanie kultury narodowej i zwycięskim zrywem, w którym poległo około 2 tysiące powstańców. We mszy uczestniczyły delegacje i poczty sztandarowe z około 60 wielkopolskich szkół noszących imiona powstańców. Przybyły też delegacje szkół z Inowrocławia i Warszawy.

Centralne uroczystości odbyły się w południe przed pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, po wystrzale z zabytkowej armatki Bractwa Kurkowego. Przybyli wicepremier Marek Pol, wojewoda wiel-

kopolski Andrzej Nowakowski, marszałek województwa Stefan Mikołajczak, prezydent Poznania Ryszard Grobelny, przedstawiciel Prezydenta RP płk. Eugeniusz Młeczak, parlamentarzyści, kombatanzi, harcerze, młodzież szkolna i mieszkańcy Wielkopolski. Okolicznościowe przemówienia wygłosili marszałek S. Mikołajczak i prezes Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego Stefan Barłóg. Prezydent Aleksander Kwaśniewski w liście przeczytanym przez jego specjalnego wysłannika, podkreślił, że „powstanie wielkopolskie było pierwszym, prawdziwie zwycięskim zrywem narodowym, powstaniem ludowym i powszechnym, takim, o jakim marzyli patrioci. O powodzeniu wielkiego dzieła Wielkopolan decydował ich ofiarny, spontaniczny i masowy udział”. Po apelu poległych, salwie kompani i hono-

rowej Wojska Polskiego, złożono wieńce i wiązanki kwiatów pod pomnikiem. W Domu Żołnierza odbyło się spotkanie młodzieży, gdzie uczniowie z Zespołu Szkół Integracyjnych nr 3 w Poznaniu przedstawili widowisko słowno-muzyczne o powstaniu. Przedstawiciel Oddziału PTTK w Luboniu był w Komitecie Organizacyjnym Obchodów. Młodzież otrzymała od organizatorów medale okolicznościowe, a od naszego Oddziału plakietki i regulaminy odznak krajoznawczych „Szlakiem Powstania Wielkopolskiego” i „Przyjacieli



Poczty sztandarowe pod pomnikiem powstańców wielkopolskich

fol. Jan Blaszczyk

Wielkopolski”, które w Wielkopolsce weryfikuje tylko oddział luboński. Po południu w uniwersyteckiej Sali im. Lubrańskiego marszałek Stefan Mikołajczak spotkał się z rodzinami powstańców i wręczył im pamiątkowe medale. W auli UAM odbył się uroczysty koncert. Uczniowie gimnazjum z Budzyna przedstawili widowisko słowno-muzyczne „Dziękuję ci, cd. na str. 33

W wigilijnym nastroju

Zgodnie z miłą tradycją odbyła się w Jadłodajni przy ul. Jagielly kolejna wigilia z udziałem samotnych i wymagających wsparcia mieszkańców Lubonia, zorganizowana w przez Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Razem z 75 mieszkańcami miasta do wspólnej wigilii zasiedli: burmistrz Włodzimierz Kaczmarek, jego zastępcy: Ryszard Olszewski, Lechosław Kędra, prze-

żoną z tradycyjnych potraw.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 przedstawili jasełka, które wyreżyserowała ich katecheta Irena Gierach z pomocą nauczycielki Renaty Sołtysiak.

Po raz kolejny tę wigilię swoim występem – kolędami - uświetniła pani Aleksandra oraz prowadzony przez nią w Dziennym Domu Pomocy Społecznej na os. Kosmonautów w Poznaniu zespół „Anes” – panie Irena, Weronika i Bożena.

Sponsorami wigilii – świątecznych paczek byli: państwo Górnaczykowie, Mazurkowie, Butkowie, Jędrzejewscy,



Przy wspólnym stole

wodniczący RML – Zdzisław Szafranski, przewodnicząca Komisji Sfery Społecznej RML – Wanda Suleja-Kot, radna powiatowa – Irena Skrzypczak, kierownik MOPS – Jolanta Pieprzycka, prezes SSFLDW – Adam Gabler, sponsorzy – państwo Eugenia i Stanisław Butkowie i proboszcz ks. kanonik Karol Bieniaś, który obok świątecznej refleksji podzielił się z obecnymi informacją o tym, że rozpoczął się proces beatyfikacyjny ks. Stanisława Streicha.

Zebrani podzielili się opłatkiem, wspólnie spożyli wigilijną wieczerzę zło-



Jasełka w wykonaniu uczniów SP 3

Piotr Krzyżański, sklep „Del-Mon”, Tadeusz Maćkowiak, Marian Witt, firma „Novol”, kupcy z Ryneczku, Gięda – Franowo, Zakłady Chemiczne, firma „Surówki” – Grześkowiak z Kórnik, „Goplana”, „Pajo”, Regina Górnaczyk, Adam Gabler i inni.

Robert Wrzesiński

Władze miasta i stowarzyszenia. sponsorzy i goście specjalni usiedli przy osobnym stole



Wigilia Pod Kominem

Popołudniu 18 grudnia w Lubońskim Ośrodku Kultury w sali „Pod Kominem” odbyła się Wigilia dla uczestników zajęć OK i ich bliskich. Przy świątecznie przybranych stołach zasiadli rodzice, aby wspólnie przełamać się opłatkiem i, aby obejrzeć popisy swych pociec. Swoje umiejętności zaprezentowali wychowankowie Z. Piaseckiego – „Słoneczna Pięciolinia”, K. Brycha – zespół flażoletowy i uczennica J. Gogojewicza. Po nich wystąpili podopieczni Marii Staszewskiej: grupa ryt-



Opiekunka – Maria Staszewska i zespół taneczny na scenie

miczna dzieci w wieku przedszkolnym oraz grupa taneczna. Wraz z uczestnikami zespołu, wśród których znajdują się nawet dwie mamy, zatańczyła sama prowadząca.



Na zakończenie przed publicznością pojawiła się Halinka Benedyk z córką Wiktoria, które po występie śpiewająco przywołały dwóch Mikołajów z workami prezentów. Kiedy wszystkie dzieci otrzymały swoje paczki, na scenie pojawił się trzeci „Mikołaj” w osobie samego burmistrza Włodzimierza Kaczmarka i sprezentował dzieciom słodycze.

Na zewnątrz przed budynkiem można było zobaczyć małą stajenkę z prawdziwymi zwierzętami i otrzymać tam paczuszkę z siankiem. (B)

fol. Beata Jankowiak

fol. Beata Jankowiak

fol. Beata Jankowiak

LKS-owy opłatek

19 grudnia w Jadłodajni przy domu parafialnym na ul. Jagiełły odbyło się spotkanie opłatkowe Lubońskiego Klubu Sportowego. Przy suto zastawionych stołach zasiedli członkowie Zarządu, trenerzy, zawodnicy oraz działacze klubu z ulicy Rzecznej. Na spotkaniu obecny był także wikariusz parafii pw. św. Jana Bosko, członkowie Rady Miasta oraz inni zaproszeni goście.

Zanim zgromadzeni przeszli do złożenia sobie życzeń, kilka słów powiedzieli ks. Krzysztof Amborski, a następnie prezesa LKS-u Ryszard Dolata oraz honorowy – Stanisław Butka.

Lukomska, która zadbała, ażeby żaden z gości nie wyszedł z imprezy o pustym żołądku.

Przy tradycyjnej lampce szampana wzniesiono toast za dobro Lubońskiego Klubu Sportowego, by zbliżający się nowy rok był piłkarsko jeszcze lepszy od minionego. Należy zaznaczyć, że ostatnia runda była dla tej ekipy bardzo udana, niemniej prezes Ryszard Dolata stawia drużynie poprzeczkę wysoko i na pewno w jego marzeniach jawi się myśl o awansie do III ligi. Z piłkarskiego punktu widzenia byłby to chyba najlepszy prezent, jaki zawodnicy



Życzenia składa prezes klubu – Ryszard Dolata, obok prezesa honorowy Stanisław Butka, ks. Krzysztof Amborski i Eugenia Butka

Podczas spotkania była możliwość podzielenia się własnymi refleksjami na temat gry zespołu w minionej rundzie jesiennej oraz o planach na nadchodzący 2004 rok.

Nad stroną kulinarną piecze sprawowała radna Zofia Skok-



Od lewej: trener orlików i trampkarzy młodszych, gospodarz stadionu LKS-u – Jerzy Tomkowiak, trener I drużyny – Zbigniew Franiak, trener trampkarzy starszych – Aleksander Bilewicz



LKS-u sprawiliby Zarządowi oraz kibicom futbolu w Luboniu. Poczekamy, zobaczymy...

Przemysław Kwiatkowski

Piłkarze I drużyny

Opłatek u oldbojów

3 stycznia drużyna oldbojów Lubońskiego Klubu Sportowego zorganizowała spotkanie opłatkowe, na które przybyli członkowie drużyny z kapitanem Jerzym Tomkowiakiem na czele, oraz klubowi działacze. P.K.



W uroczystości uczestniczył długoletni sympatyk i sponsor klubu – Julian Kowalkiewicz (drugi z prawej)

Jasełka w „Trójce”

Jak co roku w naszej szkole odbyły się jasełka przygotowane dla młodszej i starszej grupy wiekowej. Tym razem swoich ról wytrwale uczyli się uczniowie najmłodszy, bo z kl. Ia i Ib, pod kierunkiem pań A. Biderman, M. Gabler i M. Gajdział. Natomiast dzieci z klas starszych poprowadziła pani I. Gierach.

Uczniowie przypomnieli historię narodzenia Jezusa, śpiewali kolędy, oraz inne piosenki religijne, do których mogli włączyć się również widzowie. Godne podkreślenia jest zaangażowanie rodziców w przygotowanie pomysłów strojów dla swoich pociech.

Aktorzy nagrodzeni zostali zasłużonymi braćmi i cukierkami, które po występie rozdawała pani dyrektor.

Zbudowana przez pana P. Nowaczyka tradycyjna polska szopka, uatrakcyjniona ozdobnymi napisami, wykonanymi przez panią R. Motyckę czekała na Zbawiciela,

który „przyszedł” wraz z dziećmi w kole-dzie „Cicha noc” do naszych serc, do naszej szkoły.

Malwina Gajdział



Rodzina Święta w oryginalnej stajence



Widownia

W niedzielę 11 stycznia uczniowie zaprezentowali swój występ w kościele św. Jana Bosko w ramach mszy św. dla dzieci o godz. 12.00

fol. Piotr Paweł Ryszardowski

Kolędowanie z TMML

W niedzielne popołudnie 28 grudnia, w odnowionej sali Ośrodka Kultury na ul. Sobieskiego mieszkańcy mogli pośpiewać kolędy wspólnie z zaproszonym przez Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia zespołem „Aleksandra”. Spotkanie prowadził prezes TMML Antoni Przybylski, który przygotowanymi przez siebie opowieściami o tradycjach i zwyczajach świątecznych oraz poświęconą Bożemu Narodzeniu poezją, przeplatał czas wspólnego śpiewu. Przybyli wysłuchać mogli też wspomnień starszych mieszkańców Lubonia na temat obchodzenia świąt w przeszłości. Pan Zygmunt Borowiak przypomniał okoliczności pierwszego po wojnie spotkania opłatkowego koła ministrantów parafii wirońskiej, które od powołania go w 1944 r., w warunkach wojennych działało w sposób tajny. W kuchni niewielkiego lubońskiego domu zebrało się 24 grudnia 1945 r. przed pasterką kilkunastu

młodych chłopców. Byli wśród nich m.in. przyszli księża: Michał i Marian Maciołkowie, Bolesław Jurga, Janusz Szajkowski, Jan Musielak, a także jego brat Kazimierz, Antoni Przybylski, Walenty Weber, bracia Stojeccy i Dębscy, Władysław Witt oraz Józef Grossmann. Swoimi wspomnieniami o świętach Bożego Narodzenia po-



Pół żartem, pół serio – wspomnienia Benona Mateckiego

dzielili się podczas spotkania również Benon Matecki i burmistrz Włodzimierz Kaczmarek.

(HS)



fol. Hanna Siatka

Janusz Biernacki... (Akt)ualnie

5 grudnia o godzinie 19.00 lubońska „Galeria na Regale” w Bibliotece Miejskiej zaprezentowała wystawę malarstwa Janusza Biernackiego.

Artysta uprawia malarstwo figuratywne z motywami afrykańskimi. Ten urodzony w 1958 r. poznanik zasłynął z cykli „Impresje” i „Pejzaże”, których dekoracyjność form i gra kolorów oraz czerni zagwarantowały popularność jego prac w takich krajach jak Irlandia, Wielka Brytania i Niemcy. Najnowszymi pracami są płótna powstałe z fascynacji aktem kobiecym i martwą naturą. Charakteryzuje je harmonia tworzenia, wyrażona linearnymi formami o ciekawej fakturze i grubej warstwie emulsji. Takie planowanie przekazu pobudza widza do kreatywnego myślenia, przy jednoczesnym zachwycie grą światła i cienia. Sam autor zdradził nam tajemnicę swoich obrazów, jest to malowanie wynikające z wewnętrznego musu, ukazujące pełnię uczuć i przekonań w postaci obrazów.

Wystawa została zorganizowana profesjonalnie i przyciągnęła tłumy zafascynowanych ciekawskich. Słowa pochwały płynęły rzekami pobudzonej wyobraźni widzów. Uwagę starszych i młodszych przyciągnęły piękne, delikatne i zmysło-



Autor podczas wystawy

we kobiece akty, uzupełnione wizjonerską martwą naturą. Gratulujemy Autorowi...

Monika Henschel

Lubońskie wędrówki po Poznaniu

W dniach 5-19 grudnia 2003 w Klubie ZNTK w Poznaniu można było oglądać zbiorową wystawę członków Poznańskiego Stowarzyszenia Pracy Twórczej. Swoje prace prezentowali m.in. mieszkańcy Lubonia: Maria Klimczak, Maria Skowrońska oraz Przemysław Maćkowiak.

Założone 24 lata temu Poznańskie Stowarzyszenie Pracy Twórczej ma swoją siedzibę w Klubie Osiedlowym „Krag” na poznańskim Łazarzu. Skupia ludzi różnych profesji, o dużej wrażliwości i pasji tworzenia, ułatwiając przede wszystkim wymianę doświadczeń. Wśród nich są osoby nie tylko z dyplomami ukończenia szkół plastycznych, ale także architekci, inżynierowie, etc. Obecnie stowarzyszenie zrzesza około 50 członków tworzących w bardzo różnych technikach. Zajmują się oni malarstwem olejnym, akwarelą, pastelami, fotografią, rzeźbą, ceramiką, tkaniną oraz witrażownictwem. Często biorą udział w plenerach i konkursach odnosząc liczne sukcesy nie tylko na imprezach ogólnopolskich ale także międzynarodowych. Stowarzyszenie ułatwia szerszą prezentację prac swoich członków

organizując zarówno ich wystawy indywidualne jak i zbiorowe. Dzięki dużemu zaangażowaniu wieloletniej prezes PSPT - Izabeli Hermanowskiej, w 2003 roku miało miejsce czternaście wystaw. Odbywały się one z okazji 750-lecia lokacji miasta Poznania. Jedną z nich była grudniowa ekspozycja w Klubie ZNTK „Angelo” przy ulicy Roboczej w Poznaniu. Jej tematem były „Wędrówki po Poznaniu w czasie i przestrzeni” i znalazło się na niej około 100 prac 25 artystów. Były prezentowane obrazy olejne, akwarele, pastele oraz fotografie inspirowane zarówno historią miasta jak i jego współczesnością. Maria Klimczak wystawiała obrazy olejne, natomiast Maria Skowrońska i Przemysław Maćkowiak fotografie.

Przemysław Maćkowiak

O Zamku Przemysła i pruskich fortach

Do „Galerii na Regale” Biblioteki Miejskiej przybyli w poniedziałek 8 grudnia Zbigniew Karolczak i Przemysław Maćkowiak.

Pierwszy wystąpił Zbigniew Karolczak – archeolog, pracownik Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, pasjonat, znawca przede wszystkim średniowiecznych fortyfikacji. Prowadził prace wykopaliskowe w Pobiedziskach, Wschowie. W Poznaniu były to m.in. badania na Wzgórzu Zamkowym, przy miejskich bramach (ostatnio przy Bramie Wronieckiej), w podziemiach poznańskiej (nowej) Fary, a także dawnego kościoła kolegiackiego. Aktywnie związany z Towarzystwem Przyjaciół Fortyfikacji, członek i założyciel Oddziału Poznańskiego, Zbigniew Karolczak jest członkiem zwyczajnym wielu stowarzyszeń – m.in.: Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania, Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Polskiego Towarzystwa Numizmatycz-

Zbigniew Karolczak omówił m.in. badania dotyczące poznańskiego Zamku Królewskiego. Zachęcił do przeczytania swojego artykułu poświęconego temu zamkowi w najnowszym numerze czasopisma „Fortyfikacja”. O swo-



Prelegenci: Z. Karolczak (z lewej) i P. Maćkowiak

jej pracy opowiadał z dużą dozą humoru.

Na spotkaniu Przemysław Maćkowiak obszernie mówił o powstaniu i roz-

budowie pruskich fortów w XIX-wiecznym Poznaniu, w tym Fortu Winiarskiego, zwanego Cytadelą. Wskazywał na ciekawą architekturę tych budowli. Dużo



fol. Robert Wrzesiński

miejsca poświęcił Fortowi IX a. Przypomniał o swojej działalności propagującej problematykę fortyfikacyjną. Podkreślił, iż teren Polski jest skansenem tych budowli i ubolewał, że nie obejmuje się ich należyta opieka.

Spotkanie to stanowiło okazję, by zostało w Luboniu przybliżone czasopismo „Fortyfikacja”. To ogólnopolski periodyk Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji poświęcony szeroko rozumianym zagadnieniom związanym z fortyfikacjami.

Po spotkaniu była możliwość porozmawiania z gośćmi i nabycia najnowszego numeru „Fortyfikacji”.

Robert Wrzesiński

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska w Luboniu ul. Żabikowska 42 tel. 813-09-72 zaprasza i informuje:

- 20.01.2004 r. godz. 17.00-20.00 – warsztaty plastyczne dla dorosłych. Spotkania prowadzi artysta plastyk Mieczysław Hofa
- 26.01.2004 r. godz. 19.00 – „L'amour a Chagall” - recital Doroty Abbe, aktorki Teatru Współczesnego we Wrocławiu. Akompaniament Dariusz Somerdak
- 26 – 30.01.2004 r. – ferie w Bibliotece: „Ferie z Plastikim” – wśród bohaterów książek Marii Kownackiej
- 29.01.2004 r. godz. 17.00 – popołudnie z bajką „Cały Luboń czyta dzieciom”. Swoje ulubione bajki czytać będą dziennikarze.
- 3.02.2004 r. godz. 17.00-20.00 – warsztaty plastyczne dla dorosłych. Spotkania prowadzi artysta plastyk Mieczysław Hofa
- 7.02.2004 r. godz. 9.00 i 11.00 – „Kolorowe malowanie” – działania plastyczne pod kierunkiem artystki Anny Przybylskiej
- 10.02.2004 r. godz. 14.00 – spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabowidzących „Promyk”
- 11.02.2004 r. godz. 13.00 – z cyklu „MUZYKA DLA SMYKA” – Instrumenty dęte. Ideą muzycznych spotkań jest przybliżenie dzieciom świata muzyki poważnej i zapoznanie ich z instrumentami. Drugi koncert, poświęcony jest instrumentom dętym. Grać będą młodzi artyści z Zespołu Szkół Muzycznych przy ul. Głogowskiej w Poznaniu, a koncert poprowadzi Natalia Kraus-Romanowska.

W niedzielę 18 stycznia, po mszy św. o godz. 18.00 odbędzie się w kościele pw. św. Barbary „Biesiada z kolędą”, w której udział wezmą zespoły z lubońskich szkół i parafii.

Wieczór kolęd

8 stycznia w „Galerii na Regale” Biblioteki Miejskiej odbył się wieczór kolęd „Wśród nocnej ciszy” w wykonaniu aktorów Teatru Animacji z Poznania. Czterooosobowy zespół: Danuta Rej, Mariola i Marcin Ryl-Krystianowscy oraz Piotr Grabowski, przy użyciu kukielek, przedstawił widowisko słowno-muzyczne od Zwiastowania Maryi poprzez Narodzenie Chrystusa do pokłonu Pasterzy i Trzech Króli, przeplatane śpiewem przepięknych polskich kolęd. Sala była wypełniona po brzegi. Cała publiczność żywiołowo śpiewała kolędy wspólnie z aktorami, co stworzyło poczu-

cie więzi i nastroj życzliwości wśród zgromadzonych. Warto podtrzymywać i rozwijać tę piękną, znikającą już tradycję. Kolędowanie odbyło się już po raz jedenasty. Tegoroczne było dedykowane pamięci Doroty Matysiak w I rocznicę jej śmierci. Zapalone 52 świece, a na drzewku wiszące 52 dzwonki symbolizowały lata jej krótkiego życia. Była ona przed jedenastu laty współorganizatorem styczniowego kolędowania, dlatego koleżanki z pracy postanowiły organizować co roku takie spotkania poświęcone jej pamięci.

Jan Błaszczak



Dzień Wielkopolski 2003

6 grudnia 2003 roku odbyły się w Poznaniu uroczyste obchody „Dnia Wielkopolski” organizowane corocznie przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. Wzięli w nim udział m.in. członkowie Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia: Antoni Przybylski, Romuald Przybylak i Przemysław Maćkowiak.

Wielkopolska jest jednym z najbardziej historycznie czytelnych regionów w Europie. Tutaj kształtowały się początki państwa polskiego, tutaj miało miejsce jedyne zwycięskie powstanie narodowe. W okresie zaborów, dzięki wykształconemu na tym terenie pozytywistycznemu modelowi pracy ocalono tożsamość narodową. Do tego modelu nawiązuje powołane w 1962 roku Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. Jego celem jest m. in. upowszechnianie wiedzy o historii i dziedzictwie kulturowym Wielkopolski oraz stworzenie forum kontaktów i współpracy społecznego ruchu kulturalnego. W działalności Towarzystwa istotne jest także popularyzowanie pracy pozytywistycznej oraz bezinteresownego, aktywnego działania dla dobra kraju, regionu i społeczności lokalnych.

„Dzień Wielkopolski” jest corocznie organizowany przez WTK i w swym założeniu jest świętem całego wielkopolskiego ruchu społeczno-kulturalnego. Termin obchodów nie jest przypadkowy, gdyż nawiązuje do rocznicy wielkopolskiego Sejmu Dzielnicowego z 1918 roku.

Tegoroczne obchody odbyły się pod patronatem Marszałka oraz Wojewody Wielkopolskiego. Rozpoczęły się one

mszą w Farze Poznańskiej w intencji Wielkopolan. Następnie uczestnicy przeszli pod pamiątkową tablicę Sejmu Dzielnicowego umieszczoną na kinie Apollo, gdzie złożyli wiązanki kwiatów. Główną imprezą była dyskusja panelowa „Poznań-miasto stołeczne?” zorganizowana w Sali Białej Urzędu Miasta Poznania. Celem spotkania była wymiana opinii o stanie, potrze-



Członkowie TMML podczas dyskusji panelowej.

bach oraz możliwościach usprawnienia relacji pomiędzy Poznaniem a centrami subregionalnymi oraz pozostałymi ośrodkami Wielkopolski. Zastanawiano się także jak wspólnie spożytkować potencjał intelektualny i organizacyjny, instytucjonalny i obywatelski, dziedzictwo i aktywność Wielkopolan dla wspólnego dobra. W dyskusji uczestniczyli regionaliści, samorządowcy, przedstawiciele świata kultury, nauki, mediów oraz biznesu.

Przemysław Maćkowiak

Autor jest wiceprezesem Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia oraz członkiem Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Zabawy sylwestrowe

Na sylwestrze zorganizowanym przez Luboński Ośrodek Kultury na ul. Sobieskiego goście bawili się od godz. 20.00 do 6.00. Frekwencja dopisała – 60 osób spędziło szampańską noc.

W sali gimnastycznej SP nr 1 ponad stu członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży bawiło się za 35 zł od osoby.

W Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań sylwestra zorganizowali harcerze lubońscy. Tradycyjne bale odbywały się również m.in. w sali Zakładów Chemicznych, restauracji Verona i niektórych pubach. Większość lubonian, podobnie jak w całej Polsce, noc tę spędziła w domach. (red.)

Z punktu widzenia organizatora

W związku z artykułem „... a to szkoda” zamieszczonym w grudniowym numerze „Więści Lubońskich”

Jesteśmy zmuszeni zaprotestować przeciwko wizerunkowi imprezy „Misiolandia” wykreowanemu przez panią Monikę Henschel, autorkę tekstu. Tytuł i słowa użyte w artykule miały na celu nadanie imprezie pejoratywnego znaczenia, a fakty zostały przedstawione w sposób subiektywny i niezgodny z prawdą.

Ze względu na małą przestrzeń pomieszczeń bibliotecznych większość rodziców musiała poczekać na swoje pociechy na korytarzu. Jeżeli wpuścilibyśmy wszystkich opiekunów, musielibyśmy wyprosić z imprezy dzieci, dla których przecież była ona zorganizowana. Nieprawdą jest to, iż ktokolwiek „odbierał” rodzicom ich pociechy. Jeżeli dziecko nie chciało rozstać się z opiekunem, nikt z pracowników biblioteki nie robił z tego powodu problemów. Właśnie dzięki dobrej organizacji udało nam się uniknąć zbędnego chaosu przy tak dużej liczbie gości. Dzieci wychodziły z imprezy bardzo zadowolone i szczęśliwe.

Naszym celem była nie tylko zabawa. Chcieliśmy ukazać dzieciom naszą bibliotekę, jako miejsce dla nich przyjazne, gdzie mogą czuć się swobodnie. Mamy nadzieję, iż nagrody w postaci książek „Kubus Puchatek”, zachęciły najmłodszych do

bliższego obcowania z literaturą. Nie były to więc „książeczki”, lecz klasyka literatury dziecięcej – „Kubus Puchatek” A. A. Milneego.

Ze względu na skromne środki finansowe (biblioteka organizuje wiele imprez – szczegóły www.biblub.com), oprócz 10 nagród książkowych, zakupiliśmy dla wszystkich dzieci lizaki w kształcie misia. Jeżeli pani Monika Henschel uważa, że to



za mało, Biblioteka Miejska w Luboniu serdecznie zaprasza do sfinansowania nagród w następnych konkursach.

„Misiolandia” zorganizowana była dla dzieci. Impreza ta wymagała od nas dużego wysiłku organizacyjnego (wystawa misiów trwała cały miesiąc) i uważamy, iż wywiązaliśmy się z tego zadania znakomicie. Najlepszym tego dowodem, a jednocześnie podziękowaniem dla nas, pracowników biblioteki, były uśmiechy na twarzach naszych najmłodszych czytelników.

Tomasz Mizerka

Wielkopolska w obiektywie

cd. ze str. 3

wego konkursu fotografii prasowej organizowanego od 1955 roku przez World Press Photo – niezależną organizację mającą w zamierzeniach wspieranie i popularyzowanie prac profesjonalnych fotografów prasowych. Nagrodzone prace są prezentowane na objazdowej wystawie i stanowią przejmującą fotograficzną dokumentację współczesnego świata.

Podobne cele, tylko na mniejszą, wojewódzką skalę, przyświecają organizowanemu od czterech lat przez WBP i CAK konkursowi „Wielkopolska Press Photo”. Umożliwia on konfrontację dokonań fotoreporterów prasy lokalnej, a nagrodzone prace prezentowane są w formie wystawy objazdowej i wzbudzają duże zainteresowanie wiedzających, zarówno pod względem dokumentalnym jak i artystycznym.

W czwartej edycji konkursu wzięło udział 35 fotografów, jury do wystawy pokonkursowej zakwalifikowało zdjęcia 22 autorów. W krótkim podsumowaniu członek Jury – Waldemar Śliwczyński podkreślał różnorodność i mnogość tytu-

łów prasy w Wielkopolsce. Z jednej strony ukazują się wydawnictwa „gigantów” - oddziałów dzienników ogólnopolskich, z drugiej niskonakładowe czasopisma parafii, małych gmin czy też osiedli. Posiadają one jednak cechę wspólną, jest nią obecność fotografii. Juror wskazywał jednak, że możliwości dużych wydawnictw są o wiele większe i stać je na zatrudnienie zawodowych fotografów, którym przyznawane są najczęściej główne nagrody. W mniejszych wydawnictwach dziennikarze piszący najczęściej wykonują zdjęcia niejako „przy okazji” zbierania materiału do artykułu. Konkurs sprzyja więc konfrontacji dokonań i przez to podniesieniu poziomu fotografii prasowej prezentowanej w małych, lokalnych gazetach.

Na wystawę pokonkursową jury zakwalifikowało pracę Przemysława Maćkowiaka z zestawu „Pamięci Generała”. Fotoreportaż ten był poświęcony obchodom 59. rocznicy zamordowania gen. Henryka Kowalówki w Obozie Karno-Słedczym w Żabikowie. (red.)

Lekko, łatwo i przyjemnie Mamy roczek!

W ramach cyklu służącego poznawaniu państw europejskiej „piętnastki” w Gimnazjum nr 2 przygotowano 12 grudnia kolejny program, tym razem poświęcony Austrii. W zaimprovizowanym w holu szkoły wnętrzu charakterystycznej dla Wiednia kawiarenki, zaprezentowano w ciekawej formie informacje na temat

historii, tradycji i kultury kraju nad Dunajem. Była prawdziwa kawa, prawdziwy tort Sachera, sernik wiedeński i walce Straussa, które z dużą wprawą i widowiskowo zaprezentowali sami gimnazjaliści. Dzień Austriacki przygotowała kl. III b.

(HS)



W scenerii
Wiener
Kaffeehaus

fol. Hanna Siatka

Walc wiedeński
w wykonaniu
uczniów kl. IIIb



fol. Hanna Siatka

Jak zostać baletnicą?

Odpowiedź na to pytanie można było uzyskać w Szkole Podstawowej nr 3 w Luboniu, która w ramach spotkań z ludźmi o ciekawych zawodach witała 4 grudnia kolejnych gości. Tym razem, po znanym bokserze, wybitnej aktorce, odważnym polarniku, miejscowym pszczelarzu i innych interesujących osobach zawitały w murach naszej szkoły tancerki Teatru Wielkiego w Poznaniu – panie **Ewa Misterka** i **Beta Ruszkowska** z d. Milon. Przybyły na zaproszenie uczniów klas trzecich i czwartych, tylko bowiem spośród tych roczników rekrutuje się narybek do szkół baletowych. Obie opowiedziały krótko o swojej pracy w balecie teatralnym, o wymagającej wielu wyrzeczeń karierze artystycznej i zachęcały do podjęcia nauki w pięknym, aczkolwiek trudnym zawodzie tancerki. Słowa swe kierowały nie tylko do dziewczynek, ale i do chłopców, jako że we wszystkich szkołach baletowych odczuwa się dotkliwy brak tancerzy ze względu na nikłe zainteresowanie tym zawodem ze strony płci męskiej. Chętnie odpowiadały na zadawane przez dzieci pytania dotyczące zarówno pracy, zarówno zawodowej jak i życia osobistego.

Obie tancerki zaprezentowały wiele rekwizytów niezbędnych do wykonywania swej pracy. Uczniowie w skupieniu zapoznawali się z przedmiotami całkowicie sobie obcymi. Można było przymierzyć przepiękną, czerwoną paczkę, czyli strój baletowy do tańca klasycznego ze sztywną, króciutką, tiulową spódniczką. Można było wziąć do ręki puenty - sztywne, satynowe pantofelki z twardymi, płaskimi noska-

mi do tańca na palcach. Można też było sprawdzić miękkość uszytych z niezwykle delikatnej skórki baletek - bucików do wielogodzinnych ćwiczeń. Dzieci miały również okazję obejrzeć afisze teatralne, programy przedstawień i fotosy ze znanych oper.

Artystki najwięcej czasu podczas spotkania poświęciły na ćwiczenia praktyczne, co najbardziej zadowolilo słuchaczy. Nikogo nie trzeba było namawiać do prób podstawowych kroków i póz baletowych, co okazało się zadaniem karkołomnym. Trudno bowiem jednocześnie wykręcać nienaturalnie stopy, utrzymywać przy tym pion i elegancko z wdziękiem ułożyć ramiona. Z różnym skutkiem naśladowano prezentowane ćwiczenia. Śmiechu było co nie miara. Najwięcej jednak radości wywołała wspólna nauka krakowiaka - popularnego tańca ludowego. W takt skocznej muzyki, pod kierunkiem artystek Teatru Wielkiego wykonywała go stuosobowa widownia. Sala gimnastyczna trzęsła się w posadach w rytm przytupów, cwału i przysiadów. Dzieci tańczyły bez wytchnienia nie pozwalając na zakończenie spotkania. Mocno przekraczając przewidziany czas wizyty, pożegnano gości gromkimi brawami i bukietami kwiatów. W tanecznych pas dzieci opuszczały szkolną salę gimnastyczną, wielu z nich zapragnęło zostać w przyszłości tancerzami. Czy poślknęli się bakcyła tego pięknego zawodu, czy to tylko chwilowe zauroczenie? Żyjemy nadzieję, że spotkanie zaowocuje nowymi adeptami sztuki baletowej.

Ewa Ruszkowska

Już od roku uczniowie Gimnazjum nr 1 mają swoje pismo „Puls Jedyńki”

Pismo powstało z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego. Przy nim działa sekcja dziennikarska, która skupia wszystkich tych, którzy chcą redagować naszą gazetkę. Opiekę nad młodymi dziennikarzami sprawują p. Anna Mizerska i p. Adrian Hącia. Do tego grona dołączyła z początkiem roku szkolnego 2003/2004 p. Barbara Kaczmarek.

„Puls Jedyńki” podejmuje różnorodne tematy, od informacji z życia szkoły po teksty dotyczące aktualności kulturalnych i społecznych, ale przede wszystkim młodzi autorzy piszą o sobie, swoich kłopotach i radościach. Gazetka prezentuje pełne atrakcji i bogate w imprezy życie szkoły. Dziennikarze „Pulsu” są baczniymi obserwatorami i uczestnikami różnych wydarzeń. 9 października wzięli udział w spotkaniu z p. Kirą Galczyńską, które miało miejsce w Bibliotece Miejskiej. Uważnie

przysłuchiwali się lekcjom poetyckim, zorganizowanym w naszej szkole z okazji XXVI Listopada Poetyckiego. W jego ramach gimnazjaliści spotkali się z wielkopolskimi literatami Zbigniewem Gordziem, Anną Elżbietą Zalewską i Bogdanem Bartnikowskim.

Z uwagą odnotowali takie wydarzenia z życia szkoły jak: apel z okazji 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II, przygotowany pod kierunkiem ks. Krzysztofa Amborskiego, cykl działań pod kierunkiem p. Małgorzaty Szajek i p. Barbary Szczepaniak „Inni – to także my” uczący tolerancji, a także uroczysty apel z okazji Narodowego Święta Niepodległości (kl. III pod kierunkiem p. Marioli Gryczyńskiej).

Mamy nadzieję kontynuować naszą działalność przez wiele lat. Pismo można nabyć lub poczytać w bibliotece szkolnej.

Anna Mizerska

Świadomi, ale zawiedzeni

Tegoroczny międzygimnazjalny konkurs wiedzy o AIDS odbył się 10 grudnia w Mosinie. Zorganizowały go mosińskie Gimnazjum im. J. Krauthofera-Krotowskiego, tamtejszy Urząd Miasta oraz Dział Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. W konkursie wzięły udział 3-osobowe drużyny gimnazjalistów z placówek nr 1 i 2 w Puszczykowie, Gimnazjum nr 1 w Komornikach, obu gimnazjów lubońskich oraz reprezentacja gospodarzy. Nasze szkoły uplasowały się na 3 i 4 miejscu. Pierwsze zajęła drużyna z Mosiny. O lokacie uczniów z lubońskiego Gimna-

zjum nr 2 zdecydował konkursowy plakat. Puszczykowanie, mimo, że wykonali go na większym niż przewidywał regulamin formacie papieru, zajęli 2. miejsce.

Coroczne konkursy organizowane z okazji Światowego Dnia Walki z AIDS mają na celu zdobycie i pogłębienie wiedzy o tej śmiertelnej chorobie i drogach zakażenia, mają zmotywować do pomocy zakażonym, nauczyć rozróżniania zachowań ryzykownych i bezpiecznych, zasad higieny w codziennym życiu, postawy akceptacji, tolerancji i pomocy chorym, poszanowania godności człowieka.

(S)

Jak sami się rządzą

Samorząd Uczniowski Gimnazjum nr 1 działa szczególnie prężnie. Cieszy się uznaniem społeczności szkolnej. Jego opiekunkami są panie: Alicja Witucka-Piskorska, Alicja Szal i Alina Wiatr.

Samorząd jest organizatorem większości imprez i uroczystości szkolnych. W akcji „Góra Grosza” zebrał w tym roku szkolnym 2 kg monet groszowych o łącznej wartości 105 zł. Przekazano je Towarzystwu „Nasz Dom”, które sponsoruje domy dziecka i ich mieszkańców. Samorząd G I przygotował też wróżby i zabawy andrzejkowe. Z okazji Święta Niepodległości przedstawiciele SU w imieniu całej społeczności szkolnej złożył kwiaty pod pomnikiem na placu E. Bojanowskiego.

Przed Świętami Bożego Narodzenia rozpoczęto zbiórki żywności dla najuboższych rodzin. Pod baczny okiem p. A. Szal sekcja plastyczna tworzyła ozdoby na kiermasz świąteczny. Inne grupy twórcze także przygotowały niespodzianki. Wszystkie klasy uczyły się pięknego śpiewu kołęd na wspólne spotkanie jasełkowe. Pilnie nam w tym pomagał p. Rafał Stępniewski.

Grupa mediacyjna z p. A. Wiatr pomagała rozwiązać wiele problemów uczniowskich. Nasi mediatorzy cieszą się zaufaniem i poważaniem gimnazjalistów. Można się do nich udać po radę i pomoc na każdej dużej przerwie.

Szach-Maty (członkowie klubu szachowego) pilnie ćwiczą i czekają na zgłoszenia chętnych do turnieju.

Wszystkich zachęcamy do aktywnej współpracy z Samorządem Uczniowskim.

Alicja Witucka-Piskorska,
Anna Mizerska

Spotkanie pokoleniowe

6 stycznia o godz. 18.00 w siedzibie Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia przy ul. Sobieskiego odbyło się harcerskie spotkanie opłatkowe, które zgromadziło przedstawicieli kilku pokoleń.

Harcerstwo w Luboniu istnieje od 1933 r. Było jedną z pierwszych organizacji w powiecie poznańskim i ma piękną tradycję. Dla młodych były to chwile podniosłe i pełne dobrych rad. (K.K.)



Grupa instruktorów: o lewej – p/m Aleksandra Lorenc, dh Barbara Wawrzyniak, dh Mikołaj Tomaszewski, hm Eugeniusz Kubacki, dh Waldemar Wawrzyniak i dh Patrycja Plank.

Harcerskie Mianowanie wigilie

23 grudnia w 34. Lubońskiej Drużynie Harcerskiej „Draco” odbyła się wigilia harcerska przy opłatku i wspólnym śpiewaniu. Spotkania opłatkowe odbyły się również w 15. i w 17. Gromadach Zuchowych. Zawitał do nich Gwiazdor z workiem pełnym prezentów, które zuchy przygotowywały sobie nawzajem. (K.K.)

18 grudnia o godz. 18.00 przy kościele pw. św. Barbary w Żabikowie odbył się uroczysty apel 34. Lubońskiej Drużyny Harcerskiej „Draco”, podczas którego zostali mianowani drużynowy i przybocznicy. Komendantka Ośrodka ZHP w Luboniu mianowała do funkcji drużynowego dh. Łukasza Krystkowiaka, który otrzymał granatowy sznur. Przybocznicy: dh Joanna Skowrońska, dh Mikołaj Tomaszewski i dh Bartosz Łysakowski otrzymali zielone sznury. Mianowanie otrzymała także drużyna 15. Gromady Zuchowej „Słowianie” przy SP 1 dh Patrycja Plank. Po części oficjalnej harcerze spotkali się w harcówce przy świeczniku. (K.K.)

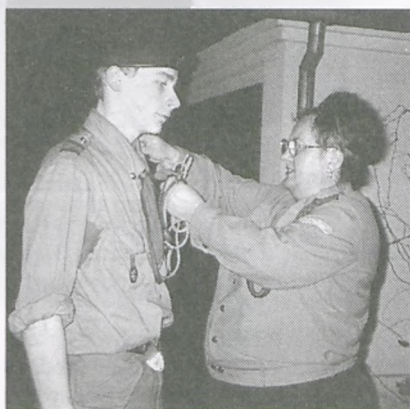
Betlejemskie Światło Pokoju

21 grudnia harcerze przywieźli z poznańskiej Fary do kościoła pw. św. Barbary w Żabikowie Betlejemskie Światło Pokoju. Podczas wieczornej mszy św. zostało ono uroczysto wprowadzone do kościoła i ustawione na ołtarzu. Po mszy św. parafianie zabierali święty ogień do swoich domów. Następnego dnia światło zostało przekazane pozostałym parafiom podczas mszy św. wieczornych. (K.K.)

Światło Betlejemskie w Kościele p.w. św. Barbary w Żabikowie



Mianowanie na drużynowego 34 LDH „Draco” dh Łukasza Krystkowiaka



Podziękowanie

Młodzież harcerska z 34. LDH wraz z komendantką Ośrodka ZHP w Luboniu serdecznie dziękuje Księdzu Proboszczowi Bernardowi Cegle za udzielenie pomieszczenia przy kościele pw. św. Barbary w Żabikowie na harcówkę.

KRÓTKO

Na razie próba

Uczniowie klas szóstych szkół podstawowych 6 stycznia, a gimnazjaliści trzecioklasiści 6 i 7, pisali próbne testy. Do właściwych przystąpią pod koniec roku szkolnego. Testy dla młodzieży gimnazjalnej tradycyjnie składały się z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej. (S)

Święto rodzin

W niedzielę 28 grudnia, w uroczystość Świętej Rodziny, na każdej mszy w żabikowskim kościele błogosławiono dzieci. Na godz. 12.30 zaproszono maluchy, ich rodziców i przyszłe matki. (H)

Nie ma rady

Zgodnie z deklaracją proboszcza ks. Bernarda Cegły, Rada Parafialna przy kościele pw. św. Barbary tworzyć się będzie oddolnie, a nie na skutek powołania. Jej członkowie wyłonieni zostaną podczas realizacji ważnych dla parafii zadań, np. rozwiązania aktualnej kwestii poszerzenia cmentarza w Żabikowie. Parafia pw. św. Barbary jest jedyną w Luboniu funkcjonującą bez tego społecznego gremium. W dwu pozostałych, zgodnie z dekretem arcybiskupa, działają od zeszłego roku obie rady parafialne: duszpasterska i ekonomiczna. (Z)

Remontują cmentarz

Na budowę chodnika wokół cmentarnej kaplicy zebrano podczas kwesty 1 listopada 2003 r. 7200 zł. (S)

Z zielonego notatnika

Kółko ekologiczne w Gimnazjum nr 1 kolejny rok prowadzi swoją bogatą działalność na rzecz propagowania wśród młodzieży postaw proekologicznych. Członkowie kółka na długo przed konkursem PTO „Salamandra” uczyli się rozpoznawania rodzimych drzew i krzewów, co jest nauką nietatwą. Najlepszymi znawcami polskiej flory i fauny okazali się uczniowie klas trzecich: Daniel Piskorski, Maciej Prażniński, Sebastian Skrzypiec i Paweł Serafiniak. Będą oni reprezentowali naszą szkołę w etapie okręgowego konkursu. Podczas spotkań kółka młodzi ekolodzy mogą zapoznać się m.in. z zasadami dokarmiania ptaków i metodami selektywnej zbiórki, utylizacji i recyklingu śmieci. Wykonywali też „ekologiczne” ozdoby świąteczne. Uczą się podstaw ekologicznego ogrodnictwa i zasad uprawy ciekawych gatunków roślin. Tą wiedzę dzieli się z nami p. Bogumir Grala – nauczyciel matematyki. Czekają nas jeszcze wiele ciekawych tematów i zadań.

Alicja Witucka-Piskorska,
Anna Mizerska

Na czas zimowy – do dąbrowy

W piątkowe popołudnie 5 grudnia rodzice dzieci 5-letnich z Przedszkola nr 1 przyszli na przedstawienie teatralne „Dzieciotowe mieszkanie”. W drzwiach witało rodziców dwoje maluchów wręczających gościom programy.

Była to opowieść o dzieciolu (A. Skrzatek) i jego żonie (A. Torz), którzy wynajęli mieszkanie w starej dziupli w dąbrowie. Zaprzyżądzone zwierzęta pomogły rodzinie przenieść „graty” na nowe miejsce. Zdunowie – szerszenie (M. Górny, A. Waligóra) postawili piec, kominiarz – kruk (B. Dziekan) oczyścił komin, dwa świetliki (K. Kubiak, W. Lewandowska) założyli światło, pajak (J. Serafin) załączył światło, rak (M. Papis) doprowadził wodę, mewa (O. Białasik) podarowała im muszlę – wannę. Wszystkie „graty” przewoziły myszki (K. Nortman, D. Piotrowski), a

piękne muchomory malował krasnal (M. Jakubiak).

Atmosfera panowała jak w teatrze. Sprawiły ją dekoracje (m.in. drzewo z dziuplą, pajęczyna dla pajaka, muchomory – olbrzymy). Był chór, tancerze, dzieci grały na instrumentach. Przedstawienie opracowały: V. Matalowska i Ż. Kmieć. Kostiumy przygotowali dla dzieci rodzice i nauczycielki. Mali aktorzy wystąpili także dla całego przedszkola i dla grupy parafialnej prowadzonej przez D. Franek.

Iwona Kmieć



Spektakl o św. Barbarze

Dokładnie 66 godzin poświęcili młodzi ludzie – głównie z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z parafii pw. św. Barbary, by przygotować „Przedstawienie o Świętej Barbarze” – dramat w 3 aktach, który został zaprezentowany publiczności w salkach katechetycznych 6, 7, 12 grudnia.

Niewątpliwie wysiłek opłacił się, bo młodzi ludzie bardzo dobrze zaprezentowali się na scenie, grając trudną sztukę. Spektakl został przygotowany z okazji 75-lecia parafii. Wyreżyserował go opiekun KSM – ks. Rafał Ostrowski według scenariusza napisanego przez ks. Józefa Gadowskiego TJ.

Młodzież przedstawiła czasy, gdy wyznawanie chrześcijaństwa karane było śmiercią. Jedną z takich męczennic była św. Barbara, która swoim krótkim i pełnym cierpienia życiem objawia wiarę i miłość do Jezusa. Według tradycji św. Barbara była więziona w wieży, a następnie pozbawiona życia przez ojca – Dioskura. Czczona jako obrończyni przed nagłą śmiercią, patronka górników i artylerzystów.

Publiczność ciepło przyjęła pierwsze przedstawienie w sobotę 6 grudnia. Były gratulacje dla wykonawców, podziękowania dla osób, które pomogły w realizacji tego teatralnego przedsięwzięcia. Ks. Rafał Ostrowski otrzymał kwiaty. Proboszcz – ks. Bernard Cegła ocenił to przedstawienie jako piękne dzieło, dobre rekwizyty, spektakl stanowiący znak żywego słowa.

W przedstawieniu wystąpili: Monika Zajac (Barbara), Ewelina Hoffmann (Walentyna), Natalia Krakowiak (Ambrozja), Marta Kodur (Alina), Sebastian Górecki (Dioskur), Paweł Roehr (Marcjan), Agata Ereńska (Juliana), Natalia Kapelczak (Laura), Łukasz Raczkowski (Żołnierz). Spikerkami były: Agata Wi-

tecka i Maria Wyszyńska, a asystentem reżysera – Agnieszka Jakubowska. Scenografię przygotowali Marta Wyszyńska, Anna Cieślczak i Maria Wyszyńska. Za akustykę odpowiedzialny był Paweł Popielas, a za ekipę techniczną – Jacek Michalak. Przy wykonaniu dekoracji i strojów pomagali: Eugenia, Tadeusz i Andrzej Jurgowie oraz Mirosława i Wojciech Wyszyńscy.

Robert Wrześniński



Podczas spektaklu

Ze statystyki lubońskich parafii – 2003

Parafia pw. św. Barbary

Liczba parafian – ponad 12 000
Liczba ochrzczonych – 145
Liczba dzieci, które przyjęły
I Komunię św. – 167
Bierzmowani – 295
Liczba ślubów – 32
Liczba zgonów – 137



Parafia pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego

Liczba parafian – ok. 4700
Liczba ochrzczonych – 59
Liczba dzieci, które przyjęły
I Komunię św. – 67
Bierzmowani – 95
Liczba ślubów – 16
Liczba zgonów – 39



Parafia pw. św. Jana Bosko

Liczba parafian – ok. 5000
Liczba ochrzczonych – 76
Liczba dzieci, które przyjęły
I Komunię św. – 56
Bierzmowani – 134
Liczba ślubów – 28
Liczba zgonów – 51



W parafii pw. Św. Jana Bosko tradycyjnie podczas Rorat ks. Proboszcz Karol Biniś ogłosił kilka konkursów. Dzieci szkół podstawowych miały wykonywać prace plastyczne m.in. ozdoby choinkowe i szopki a młodzież gimnazjalna prace literackie na jeden z trzech wybranych tematów: Wigilia w domu dziecka, szpitalu lub wojsku. Najwyżej oceniona została praca Joanny Przybyła, której fragmenty, na prośbę ks. Proboszcza, publikujemy w ramach nagrody.

Był piękny wczesnojesienny poranek. Słońce powoli wznosiło się nad horyzont. Ognista kula znakomicie oświetlała pas startowy, na którym właśnie ustawił się samolot.

- Do zobaczenia – powiedział wysoki biznesmen i pocałował swoją śliczną, trzyletnią córeczkę.

- Będę tęsknić! – powiedziała jego równie piękna żona.

- Jakoś to przeżyjemy! To mój samolot. Muszę iść.

- Pawle?

- Tak, wiem, o co chcesz spytać. Być może uda mi się wrócić na święta Bożego Narodzenia do domu. Kontrakt kończy mi się w grudniu. Ta firma, która zatrudniła mnie w Chinach, wcześniej mnie nie puści.

Anieli rzuciła mu się na szyję.

- Bardzo chciałabym, żebyśmy święta spędzili razem – powiedziała.

- Zrobię wszystko, co w mojej mocy. Do tego czasu będzie z tobą mieszkać twoja siostra. Razem jakoś sobie poradzicie, a ja postaram się jak najczęściej telefonować. No, to cześć.

Paweł swoim zwykłym, biurowym i trochę sztywnym krokiem wszedł do samolotu. Aniela, przegnębiona wróciła z Marysią do domu.

Minął miesiąc. Na dworze coraz częściej padał deszcz i mgła ogarniała pobliskie pola. W powietrzu odczuwało się wyraźną senność, smutek. Drzewa pozbawione liści wydawały się gołe i puste. Każdego wie-

czoru Aniela czekała niecierpliwie na telefon od męża. Pewnego popołudnia podniosła słuchawkę i usłyszała zmartwiony głos Pawła.

- Anieli przykro mi, nie jestem w stanie nic zrobić. Nie mogę przyjechać na te, ani na następne święta. Przedłużyli mi kontrakt na dwa lata. Dranie! Nie będę mógł przyjechać nawet na chwilkę do domu.

Anieli poczuła, że traci siły. Osunęła się na kolana i zaczęła głośno i rozpaczliwie płakać. Upuściła słuchawkę.

W smutku miały tygodnie, miesiące. W końcu Aniela przyzwyczała się do myśli,

Bezsilnie opadł na łóżko. Zdarzyła się tragedia, a on nie mógł nic zrobić. Nie mógł zobaczyć zastygłej w bólu twarzy Anieli, pochować jej na cmentarzu, przytulić dziecko i powiedzieć mu, że mamusia poszła do nieba. Był bezsilny. Rzucił słuchawkę o ścianę i zaczął krzyczeć na cały głos. W końcu usiadł i schował twarz w ręce. Poszedł do półki, gdzie stało zdjęcie jego żony i zaczął płakać. Płakał męskimi, tak rzadko spotykanymi łzami. Mimo że miał twarde serce i wcale nie był dobroduszny, kochał żonę nad życie(...)

Miał bardzo mieszane uczucia, wysia-

domu roznosił się zapach barszczu i smażonej ryby. (...)

Przypomniał mu się dom dziecka, w którym niegdyś przebywał. Miał tylko jednego kolegę, bo z nikim innym nie potrafił swobodnie rozmawiać. Już jako chłopiec był trochę zamknięty w sobie. Spojrzał na dzieci, które biegały po sali, nie zauważając go. Wszystkie miały w oczach ten błysk, którego jemu samemu brakowało. Maluchy wydawały się takie bez troski i kochane. Miały słuszość, gdyż był to być może jedyny dzień w roku, kiedy zapomniały o swych dziecięcych kłopotach i braku miłości. Tego dnia cieszyły się najbardziej z tego, że narodził się ich Zbawiciel, mały Jezusek. Ta myśl radowała je i rozpalała ich serca do czerwoności. W tym dniu spełniały się ich marzenia. Dostawały wielką dawkę miłości od innych dzieci, pracowników domu dziecka, a nawet od przypadkowo spotkanych ludzi. Ogólna radość udzieliła się troszeczkę także Pawłowi i na chwilę zapomniał o wszystkich troskach. (...)

- Tata?

- Marysia!

Mała rzuciła mu się na szyję. Poczuli miły dreszczyk, który objął go całego, aż w końcu rozpalili w sercu wielkie ognisko.

- Tatusiu, dlaczego nie przyjechałeś po mnie, jak ciocia Monika zostawiła mnie tu? Tyle czasu czekałam i płakałam. Nie było cię cały czas. Ja byłam sama i bałam się, że już mnie nie kochasz.

- Nie wiedziałem, kochanie, że tu jesteś. Nie pozwoliłbym na to. Kocham cię, całym moim sercem.

- Co stało się z mamusią? Bo ciocia powiedziała, że już jej nigdy nie zobaczę. Czy to prawda, tatusiu?

- Marysiu, mamusi dusza poleciała do nieba, tak jak dziadka i babci. Teraz jest ze swoim tatą i mamą w niebie i stamtąd na nas patrzy. Ona też nadal na pewno bardzo cię kocha. Marysia wtuliła się jeszcze bardziej

Wigilia w domu dziecka

że nie zobaczy męża przez dwa lata. Pewnego mroźnego wieczora, kiedy wracała ze sklepu do domu, znów przypomniał jej się Paweł. Na sygnalizatorze zapaliło się czerwone światło. Stała więc przed pasami i spojrzała w niebo. Było tajemniczo czarne, osnute delikatnymi białoszarymi chmurami. Tu i ówdzie błyskały srebrzyście gwiazdy. Po chwili światło zmieniło się na zielone. Zamyślona Aniela sennym krokiem weszła na jezdnię. Z za zakrętu usłyszała pisk opon. Nie zdążyła się nawet obrócić, kiedy poczuła przeszywający ból. (...)

- Tak, słucham?

- Paweł? – spytała niepewnie Monika

- Tak! Coś się stało, Moniko? Jak tam moja córeczka i żona?

- Tragedia. Nie mogę tego wykrztusić, Paweł. To niemożliwe... Aniela... ona...

- No, mów, o co chodzi, co się stało?! Uspokój się i powiedz!

Monika zaczęła znowu płakać.

- Pawle... twoja żona... ona miała wypadek i lekarz... samochód, ale to było zielone światło... nieprzytomna... ona, Pawle, nie żyje! Umarła!

dając z samolotu. Co ma powiedzieć, zrobić, czy pozna go jego córka? – te pytania męczyły go całą drogę.

(...) Wszedł do mieszkania, gdzie brakowało wielu sprzętów domowych, szafek.
- Widzisz... nie byłam w stanie wykarcić twojego dziecka. Musiałam oddać je do domu dziecka. (...)

Po chwili Paweł rozmawiał już z dyrektorką placówki. Pozwoliła mu przyjść następnego dnia, aby wziąć Marysię. Wcześniej nie dało rady. Trzeba było załatwić wszystkie formalności i przygotować dziecko na spotkanie z ojcem. Poza tym następnego dnia była Wigilia...

Następnego dnia Paweł udał się na cmentarz, gdzie pochowano jego żonę. Dużo czasu spędził rozmawiając „z nią” i myśląc o córeczce. Zrobiło się dość późno, więc postanowił od razu iść do domu dziecka na wigilię. Szedł ulicą oświetloną przez lampy. Niebo było ciemnogranatowe. Widać było już pierwszą gwiazdkę. Paweł przypomniał sobie, jak kilka lat temu z żoną przygotowywali wigilię. Było wspaniale. Po

Sprostowanie

W informacji „Cmentarna sygnaturka” opublikowanej w grudniowym numerze „WL” błędnie podaliśmy imię jednego z fundatorów cmentarnego dzwonu. Powinno ono brzmieć Lesław, a nie Lechosław Lenartowicz. Przepraszamy. (red.)

Jubileusz „górali”

Obchody 130. rocznicy powstania Towarzystwa Tatrzańskiego

13 grudnia w gościnnych murach Biblioteki Miejskiej odbyła się uroczystość zorganizowana przez Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego, z okazji 130. rocznicy powstania Towarzystwa Tatrzańskiego. Wśród zaproszonych byli: Tomasz Wiktor – dyrektor Departamentu Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, zastępcy burmistrza Lubonia: Ryszard Olszewski i Lechosław Kędra, prezes Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK Marian Chudy, Wojewódzki Konserwator Przyrody Ferdynand Szafranski, dyrektorzy lubońskich szkół oraz opiekunowie Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych. Specjalnym gościem była emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 pani Bolesława Müller-Garstecka oraz nestor przodowników górskich, 91-letni Stanisław „Siwek” Krajna. Spotkanie prowadził prezes Oddziału Eugeniusz Kowalski, a uświetniały je dźwięki muzyki góralskiej w wykonaniu kapeli „Zbyrcok” pod kierunkiem Ryszarda Gąski z Zakopanego. Czteroosobowy zespół tworzą studenci Poznańskiej Akademii Muzycznej, rodowici górale z Zakopanego, Poronina, Białego Dunajca i Gliczarowa.

Ciekawym akcentem obchodów rocznicowych była okolicznościowa wystawa fotograficzna przedstawiająca wyprawy i wycieczki górskie, opracowana

przez Annę Bręczewską i Grażynę Przybył z archiwalnych zdjęć członków naszego Oddziału.

Prezes M. Chudy przedstawił rys historyczny dotyczący powstania Towarzystwa Tatrzańskiego, jego działalności aż do zjednoczenia PTT i PTK w 1950 r., kiedy to powstało PTTK.



Nagrodzone medalem „Honorowa Odznaka za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego” – Janina Jelińska-Kowalska (z lewej) i Grażyna Przybył.

Prezes E. Kowalski omówił związki lubonian z górami powstałe dzięki obozom szkolnym i młodzieżowym, wyprawom górskim poszczególnych

kół Oddziału i indywidualnych członków w Sudety, Tatr, Bieszczady, Góry Świętokrzyskie, Karpaty Wschodnie po Huculszczyznę, a także Alpy Włoskie i Francuskie, Austriackie i Bawarskie, Pireneje Francuskie i Apeniny, góry Skandynawii, Wyspy Owcze w Islandii oraz Tatr Słowackie.

(Pełen tekst referatu znajduje się na stronie internetowej Lubonia: www.lubon.pl w dziale turystyka).

Minutą ciszy uczczono pamięć kilkunastu działaczy górskich z lubońskiego Oddziału, którzy w ciągu ostatnich lat odeszli z naszych szeregów.

Pani Bolesława Müller-Garstecka przybyła na specjalne zaproszenie prezesa Oddziału, którego przed 55 laty uczyła w żabikowskiej szkole; została odznaczona „Medalem Tadeusza Kościuszki za wdrażanie miłości do ojczyzny”. To ona zaszczepiła zainteresowanie krajem ojczystym, miłością do ojczyzny. Prezes Kowalski podziękował jej za

wspaniałe lekcje geografii i historii, nacechowane patriotyzmem. Od tamtych czasów zaczęła się jego pasja turystyczno-krajoznawcza trwająca do dzisiaj.

W ramach uroczystości zasłużonym działaczom i członkom PTTK wręczono okolicznościowe medale i wyróżnienia. Tomasz Wiktor wręczył honorowe odznaki „Za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego” Janinie Jelińskiej-Kowalskiej i Grażynie Przybył z lubońskiego Oddziału, a na ręce prezesa Kowalskiego przekazał pamiątkowy dysk z okazji 130. rocznicy TT, PTT i PTTK dla Oddziału za wieloletnią działalność w propagowaniu turystyki kwalifikowanej i krajoznawstwa. Prezes Korporacji Oddziałów Marian Chudy uhonorował Medalem im. Cyryla Ratajskiego za całokształt działalności prezesa Oddziału Eugeniusza Kowalskiego. Dyplom Komisji Oddziałów i Kół w Środowisku Osiedli Mieszkaniowych otrzymał Roman Garczyk, natomiast Medal 50-lecia Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK otrzymali: Bogumiła Generalczyk, Roman Garczyk i Oddział PTTK im. C. Ratajskiego w Luboniu. Dyplomy Honorowe ZG PTTK za upowszechnianie turystyki i krajoznawstwa wręczono Marii Błaszczak, Janowi Błaszczakowi i Krzysztofowi Bręczewskiemu. Honorowe Odznaki Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego przyznano Elżbiecie Stefaniak i Witoldowi Matusiakowi. Okolicznościowy Medal „40 lat zorganizowanej Turystyki Górskiej w Luboniu” otrzymali: Ferdynand Szafranski, Regina Zajączek, Leszek Cudera, Izabella Szczepaniak, Roman Garczyk i Witold Kordylewski.

Po części oficjalnej w miłej i przyjaznej atmosferze długo opowiadano o związkach lubonian z górami, wspomniano wspólne wyprawy i wycieczki górskie oraz snuto plany następnych imprez.

Eugeniusz Kowalski

Maria i Jan Błaszczakowie

Tym, co nie wrócili z gór

Tradycyjnie, jak co roku, z okazji obchodów Dnia Taternika 16 grudnia spotykali się w Poznaniu miłośnicy gór czcąc pamięć „tych, co nie wrócili z gór”. Uroczystości rozpoczyna uczestnictwo we mszy św. w kościele na Wzgórzu św. Wojciecha. Następnie zebrani przechodzą na Cmentarz Zasłużonych, by złożyć kwiaty przed głazem, który upamiętnia zmarłych kolegów. Tam też tradycyjnie gawędę prowadzi prezes Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego – Leszek Lesiczka. Po chwili zadumy uczestnicy gromadzą się w salce miejscowej parafii, by podzielić się oplatkiem i przy śpiewaniu kolęd powspominać wspólnie przeżyte przygody górskie. W 2003 r. w uroczystościach wzięli udział członkowie Lubońskiego Oddziału PTTK, którzy są członkami Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.



Moralność w polityce

Kolejne spotkanie szkoleniowo-formacyjne dla osób poświęcających się służbie publicznej odbyło się 13 grudnia w auli Wyższej Szkoły Bankowej. Spotkanie organizowane przez Zarząd Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Archidiecezji Poznańskiej poświęcone było problematyce moralności w polityce.

Rektor Wyższej Szkoły Bankowej, otwierając spotkanie, powitał gości, szczególnie J. E. ks. arcybiskupa dr. Stanisława Gądeckiego oraz prelegentów ks. profesora Waldemara Irka z Wrocławia i profesora Jerzego Buzka – byłego premiera RP. Słowo wstępne wygłosił abp Stanisław Gądecki. Mówił o zaangażowaniu w działalność polityczną, która jest częścią wiary człowieka. Człowiek posiadający dobre uformowane sumienie musi realizować siebie i dobro wspólne.

Następnie ks. prof. Irek wygłosił referat pt. „Społeczna nauka Kościoła w budowaniu etyki i moralności w polityce”. Zaczął od przywołania greckiego uczonego Arystotelesa, który już w starożytności

mówił o polityce jako trosce o wspólne dobro. Chrześcijaństwo przyniosło kwalifikacje teologiczne: gdzie nie ma wolności, tam nie ma odpowiedzialności. Pomocą służy Kościołowi jego nauka społeczna (socjologia, teologia i inspiracja z Biblii) uznająca człowieka za podmiot wszelkich działań tworzących świat bardziej ludzkim. Trwa spór mało etyczny o kształt Unii Europejskiej, w którym nie ma mowy o sumieniu.

Po referatach odbyła się dyskusja. Następnie wszyscy uczestnicy spotkania udali się do kościoła pw. Najświętszego Zbawiciela na mszę św. z okazji 22. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, sprawowanej przez ks. Arcybiskupa w intencji pomordowanych

i represjonowanych. Po mszy św. uczestnicy wraz z pocztami sztandarowymi przeszli na pl. A. Mickiewicza pod pomnik Poznańskiego Czerwca 56 i złożyli kwiaty. Składali je również: były premier RP J. Buzek w towarzystwie byłych ministrów M. Musiała i J. Pałbickiego oraz byłego wojewody woj. wielkopolskiego S. Tama. Odbył się też apel poległych. Odśpiewano w wielkim skupieniu hymn i Rotę.

Uroczystość odbyła się dzięki zaangażowaniu członków, sympatyków i władz Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”.

Uczestnik spotkania – dr inż. Marian Szymański radny Rady Miasta Luboń (RS)

w ciepłe ramiona swojego taty. Teraz poczuł, że jednak nie opuścił jej, że nadal ją kocha. Wokół Pawła zebrało się dużo dzieci. Wszystkie szeptały coś i siadały mu na kolana. Przytulały też Marysię, ciesząc się razem z nią. Paweł nie odpychał od siebie dzieci. Wręcz przeciwnie, przytulał je i rozmawiał z nimi z nieznaną sobie czułością. (...)

Paweł zauważył, że na stole brakuje wielu potraw, które szykowała jego żona i zrobiło mu się żal tych dzieci. Spojrzał na każde z osobną jeszcze raz i znowu smutek zagościł w jego sercu. Wiedział, że następnego dnia dzieci wrócą do swych codziennych, przyziemnych kłopotów i szarego, biednego życia. Postanowił więc, że teraz razem z nimi będzie cieszył się tą wspaniałą chwilą i niecierpliwie oczekiwał godziny, w której narodził się Jezus Chrystus. Przyrzekł sobie, że co miesiąc będzie wpłacał pewną kwotę na najważniejsze potrzeby tych maluchów, bo jakże często brakuje funduszy, żeby je porządnie wyżywić. (...)

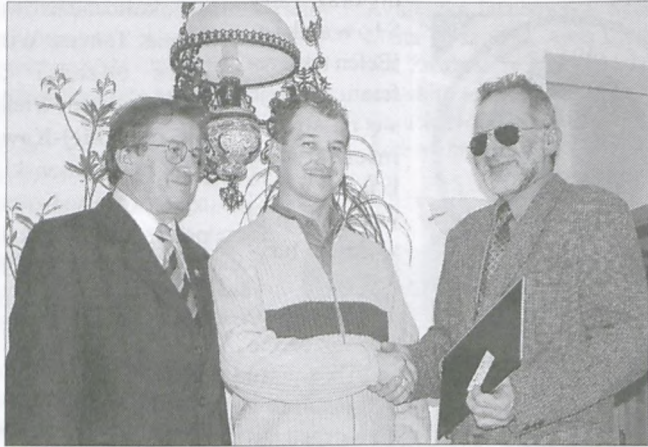
Tak. Te święta nie tylko ucieszyły Pawła, ale także dzieci w sierocińcu. Śmierć żony i wizyta w domu dziecka bardzo go odmieniły. Stał się otwartym i wrażliwym na cudzą krzywdę mężczyzną. Niestety często musi wydarzyć się coś niedobrego, by człowiek mógł się zmienić, zauważyć potęgę i moc Boga, na którą my, ludzie, nie mamy wpływu. Tak, jak w tym wigilijnym opowiadaniu. Paweł zaczął nowe, radosne życie; bo przecież święta to czas radości i spełniania się nawet najskrytszych marzeń. Wykorzystajmy go dobrze i nie patrzymy, co inni mogą zrobić dla nas, tylko sami czynimy innym dobro.

Joanna Przybyła
kl. Ic Gimnazjum nr 1

Luboński Piłkarz 2003

Tegoroczna edycja plebiscytu na Najlepszego Piłkarza Lubonia przyniosła rekordową liczbę oddanych kuponów. W sumie do redakcji napłynęło aż 379 głosów (nadchodziły jeszcze po losowaniu). Najwięcej otrzymał obrońca LKS-u Marek Wiórek – 140, zdecydowanie wygrywając naszą zabawę.

Zwycięzca plebiscytu wyprzedził zawodników Stelli Luboń: **Mateusza Malińskiego** oraz **Roberta Szynekę**. W sumie głosowano na 14 piłkarzy z 3 lubońskich klubów piłkarskich. Rekordową liczbę kuponów nadesłał stały uczestnik tego typu konkursów – **Zenon Bartkowiak**, który wspólnie ze swoimi synami – **Mirosławem** oraz **Dariuszem**



Zwycięzca plebiscytu otrzymuje z rąk prezesa Forum Lubońskiego prof. Krzysztofa Molińskiego (z prawej) dyplom i talon na sprzęt RTV w wysokości 500 zł. Z lewej – organizator plebiscytu – Władysław Szczepaniak.

Jestem od obrony!

Wywiad z Markiem Wiórkiem – zwycięzcą IV edycji plebiscytu na najlepszego piłkarza Lubonia

Jest wychowankiem lubońskiej SP 4 oraz sportowej Szkoły Podstawowej nr 13 w Poznaniu, w której rozpoczynali równocześnie swe kariery tacy piłkarze, jak Jacek Chromiński czy Tomasz Molewski. Potem trafił do Lecha Poznań, gdzie zdarzało mu się czasem nawet zmieścić się na ławce rezerwowych tej pierwszoligowej drużyny, głównie grywał jednak w rezerwach Kolejorza. Następnie trafił do Kotwicy Kórnik, a w sezonie 1992/93 został zawodnikiem LKS-u. Jest obecnie najbardziej doświadczonym piłkarzem w drużynie. Ma 33 lata.

P.K.: Jak oceniasz miniony rok pod

względem piłkarskim?

M.W.: Generalnie przez cały rok grałem w miarę równo, zresztą cały nasz blok obrony spisywał się bardzo dobrze. Szczególnie dotyczy to obecnego sezonu, w którym straciliśmy najmniej bramek ze wszystkich ekip IV ligi.

P.K.: Pochodzisz z piłkarskiej rodziny, wiem, że Twój dziadek grał niegdyś z dużym powodzeniem.

M.W.: Zgadza się, tuż po II wojnie mój dziadek **Konrad Helwing** był przez długi okres zawodnikiem Stelli Luboń. W prze-



zgrupował 37 głosów, oddając je wszystkie na zwycięzcę plebiscytu – **Marka Wiórka**. Oto pełna lista zawodników wraz z ilością otrzymanych głosów:

Marek Wiórek – Luboński KS – 140;
Mateusz Maliński – Stella Luboń – 73;
Robert Szynek – Stella Luboń – 49;
Alain Ngamayama – Luboński KS – 37;
Daniel Magdziński – Luboński KS – 30;
Rafał Sołdecki – Luboński KS – 21;
Zbigniew Pluciński – Stella Luboń – 18;
Sebastian Jakubczak – Luboński KS – 2;
Beata Zgola – drużyna żeńska – 2;
Paweł Kotliński – Stella Luboń – 2;
Mariusz Ciesielski – Stella Luboń – 2;
Bartek Majchrzak – Stella Luboń – 1;
Michał Taborski – Luboński KS – 1;
Katarzyna Stachowska – drużyna żeńska – 1.

Władysław Szczepaniak

ciwieństwie jednak do mnie, on był od strzelania bramek, ja jestem od bronienia.

P.K.: Właśnie, czy nie jesteś trochę zaskoczony plebiscytowym zwycięstwem? Obrońcy rzadko wygrywają tego typu zabawy...

M.W.: Lekkie zaskoczenie było, niemniej bardzo się cieszę, że zostałem doceniony przez piłkarskich kibiców w naszym mieście, za co serdecznie im dziękuję!

P.K.: Myślisz powoli o zakończeniu kariery?

M.W.: Mam nadzieję pograć jeszcze dwa lata, może trochę dłużej, a potem pomyśle o zwieszeniu piłkarskich butów na kołku. Niemniej zamierzam swą przygodę z piłką zakończyć w mieście, w którym mieszkam – w Luboniu.

P.K.: W imieniu redakcji serdecznie gratuluję Ci wyróżnienia i życzą sukcesów!

Rozmawiał: Przemysław Kwiatkowski

Lista nagrodzonych w plebiscycie „Luboński Piłkarz 2003”

Aleksandra Jurga (Luboń) – zegar od P.H.U. „Anna” s.c. Anna, Marek, Krakowiak Luboń ul. Żabikowska 47;

Marian Akuszewski (Luboń) – torba sportowa od Sklepu spożywczo-monopolowego MATEO Ewa, Piotr Walkowiak s.j., Luboń ul. Dworcowa 13a;

Andrzej Deska (Luboń) – czajnik przewodowy od firmy P.P.H.U. „Lena” s.j. Jarosław, Małgorzata Młynek, Luboń ul. Armii Poznań 35 a;

Adam Buszyński (Poznań) – torba sportowa od Zakładu Zadrzewień, Zieleni i Reaktywacji Zbigniew Jurga, Luboń ul. Kościuszki 1a;

Jerzy Tomkowiak (Luboń) – piłka nożna od Przedsiębiorstwa Handlowego „Pol-Agri” Marek Marciniak, Krzysztof Szyk, Luboń; ul. Powstańców Wlkp. 48;

Damian Poplewski (Poznań) – torba sportowa od P.H.U. Sklep monopolowo-delikatesowy DEL-MON s.c. A.E.K. Kapelańskie, Luboń ul. 11 Listopada 83;

Czesława Kleczewska (Luboń) oraz **Kazimierz Maciejewski** (Luboń) – termometry elektroniczne od Salonu AGD/RTV Katarzyna, Jerzy Ekwiński Centrum Handlowe „Pajo”, ul. Żabikowska 66;

Henryka Wiórek (Luboń) – piłka nożna od Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „PJB” Janusz Baraniak, Poznań ul. Czeresińska 25;

Piotr Gierka (Luboń) – piłka nożna od Kwiaciarni „Gardenia” Mariola, Kazimierz Jendrysiakowie, Luboń ul. Traugutta 27;

Urszula Szefer (Poznań) – komplet pościeli od Sklepu Wielobranżowego art. spożywcze i przemysłowe Mieczysław Nowaczyk, Luboń ul. Żabikowska 39

Janusz Perkowski (Luboń) – piłka nożna od Zakładu Fryzjerskiego „Wacław” Wacław Sikora, Luboń ul. Niezłomnych 1;

Aleksandra Jagodzińska (Luboń) – pióro firmy „Parker” od Przedsiębiorstwa Handlowego „Skrzat” Sylwester Filipowicz, Luboń ul. Żabikowska 47;

Henryk Kaczmarek (Luboń) – tort od Cukierni „Krzyżan” Piotr Krzyżański, Luboń ul. Żabikowska 49;

Stefan Krukowski (Luboń) – parasol męski od P.H.U. GALANTEX Piotr Zawodny, Luboń ul. Armii Poznań 57a;

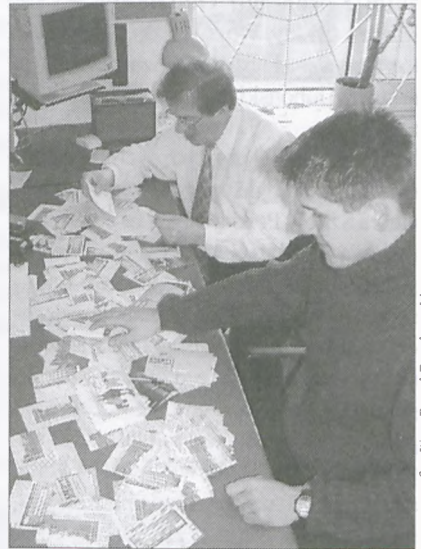
Andrzej Szulc (Luboń) – piłka nożna od Firmy Krawieckiej MEN Zenon Roszak, Luboń ul. Kościuszki 55;

Ponadto, co setna osoba spośród wszystkich, które nadesłały kupony, została nagrodzona firmową koszulką „Więści Lubońskich” – **Ireneusz Stern** (Luboń), **Eugenia Paluszczak** (Luboń), **Antoni Jandy** (Luboń), **Zenon Bartkowiak** (Luboń).

Władysław Szczepaniak



Władysław Szczepaniak wręcza dyplomy za III i II miejsce zawodnikom Stelli: Robertowi Szynek i Mateuszowi Malińskiemu



W redakcji podczas liczenia głosów

Krzyżówka sportowa – rozwiązanie

Poprawne hasło brzmi: „**Derby Stella Luboński**”. Nagrodę w postaci walkmana firmy Philips ufundowanej przez SAT-CLUB-TV wylosował pan **Jan Krajewski** z ul. Staszica. Gratulujemy. Nagrodę prosimy odebrać w redakcji w godzinach dyżurów. (red.)

Obrońcy tytułu na czele

Niezwykle ciekawe są tegoroczne rozgrywki Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej. W pierwszych dwóch seriach spotkań padło wiele niespodziewanych wyników, rozegrana 13 grudnia trzecia kolejka pokazała jednak, że wszystko zaczyna powoli wracać do normy.

Chodzi tu konkretnie o postawę corocznych faworytów imprezy, za jakich zazwyczaj uchodzą ekipy Viary Gra i Grunwaldu. We wspomnianej kolejce zespoły te odniosły komplet zwycięstw, mało tego, obrońcy tytułu sprzed roku usadowili się już nawet na fotelu lidera ligi. Niemniej takie drużyny jak Warta Luboń, DAP'92 czy Luboński KS na pewno im nie odpuszczają. To gwarantuje, że emocji nie zabraknie i niemal każdy mecz będzie mieć duży ciężar gatunkowy.

Nadal odstaje od innych ekipa Translubu. Zawodnicy tego zespołu starają się i walczą ambitnie, nie poznali jednak dotychczas smaku zwycięstwa. W podobnej sytuacji jest Firma Wiśniewski, ale ta drużyna ma jeszcze do rozegrania kilka zaglętych meczów.

Oto wyniki 3. kolejki oraz tabela:

Polonia Luboń – Viara Gra 0:3
Grunwald – Przyjaciele 4:2

Ragazzi – Warta Luboń 0:9
Translub – Luboński KS 0:7
Żabikowo – Polonia Luboń 2:3
DAP'92 – Grunwald 3:5
Viara Gra – Warta Luboń 7:2
Ragazzi – Luboński KS 0:1
Żabikowo – Translub 8:1
DAP'92 – Przyjaciele 3:3
Polonia Luboń – Warta Luboń 4:4

Tabela

1.	Viara Gra	7	16	38:18
2.	Warta Luboń	7	16	37:18
3.	DAP'92	7	13	27:21
4.	Grunwald	5	12	19:11
5.	Polonia Luboń	7	11	18:17
6.	Luboński KS	5	9	17: 9
7.	Przyjaciele	6	8	16:17
8.	Żabikowo	6	4	21:24
9.	Ragazzi	6	3	13:23
10.	Firma Wiśniewski	2	0	5:10
11.	Translub	6	0	5:46

Przemysław Kwiatkowski

Mecz noworoczny

Tradycyjnie 1 stycznia 2004 r. odbyły się Derby Lubonia. W tym roku również Stellowcy gościli Luboński KS. Punktualnie o godzinie 12.00 trójka sędziowska: Maciej Heinrich jako główny trener i asystenci Dawid Kotliński i Kamil Sarniak dali sygnał do rozpoczęcia spotkania. Posypały się ataki Stelli, lecz LKS odpowiedział bramkami: w 15. minucie – 0:1 (Jakubczak), 25. min. – 0:2 (Świdzki), 26. min. – 0:3 (Jakubczak).

Po zmianie stron Stellowcy wzięli się za odrabianie strat. W 55. min. Pluciński strzelił na 1:3, a w dziesięć minut później Majchrzak na 2:3. Jednak w ostatniej minucie zawodnik LKS-u – Marciniak przypiętował zwycięstwo gości 4:2. Puchar

wręczali zawodnikom Lubońskiego prezesi: Stanisław Budka, Jerzy Kołodziej i Ryszard Dolata.

Po stronie Stelli wystąpili w tym meczu: Filipiak, Ciesielski, Kotliński, Soroko, Twardowski, Lisiecki, Kleiber, Szynka, Majchrzak, Ciszak, Pluciński, Kwiatek i Herman.

Skład LKS-u: Murcha, Mroczyński, Wiórek, Magdziński, Wiśniewski, Urbaniak, Kosma, S. Sołecki, Marciniak, Jakubczak i Świdzki.

Po meczu nastąpiło spotkanie zarządów, zawodników oraz sympatyków. Wzajemne życzenia przeplatały się ze wspomnieniami z tegorocznych osiągnięć.

A. Sznajder



foto: Przemysław Kwiatkowski

Gospodarze noworocznego meczu w towarzystwie kapitana zwyciężkiej drużyny – Daniela Magdzińskiego (na środku)

Krótko przed wręczeniem pucharu



foto: Przemysław Kwiatkowski

Taa...ka ryba!

Wędkarskie wyróżnienia

Niezwykle zacięta była w minionym roku rywalizacja o tytuł najlepszego wśród seniorów wędkarza Koła PZW „Lubonianka”. Ostatecznie ten cenny laur po raz kolejny przypadł Zbigniewowi Orzechowskiemu, który zgromadził 383 punkty. Wyprzedził on Tadeusza Nowickiego – 357 pkt. oraz Przemysława Binczewskiego – 351 pkt. Znacznie klarowniejsza sytuacja była w kategorii juniorów. Bezkonkurencyjny okazał się tutaj Damian Przybylski – 390 pkt., druga lokata przypadła Marcinowi Mroczyńskiemu – 189 pkt., trzecią pozycję zajął ubiegłoroczny triumfator – Adam Kasztelan, który uzyskał 185 pkt. Wszystkim laureatom gratulujemy, jednocześnie przypominając, że 25 stycznia odbędzie się walne zgromadzenie Koła PZW „Lubonianka”, podczas którego nastąpi wręczenie trofeów dla zwycięzców.

Przemysław Kwiatkowski

Lepszy niż ojciec

Lubonianie, ojciec i syn Mieczysław i Arkadiusz Soliwoda mają za sobą rekordowy pod względem połowów sezon, podczas którego udało im się złowić ponad 300 kg leszczy i kilka takich, jak ten na zdjęciu, olbrzymów. Największe – szczupaki i amur – miały kolejno 5,5; 4,5 i 4,4 kg wagi. Rekordowe ryby pochodziły z jeziora Dębno k. Steszewa.

Obaj panowie łowią od 6 lat. Są członkami Koła PZW „Lubonianka”. Ojciec twierdzi, że syn przerasta go zaangażowaniem, pomysłowością i wędkarskim „nosem”. A wszystko zaczęło się od zwykłego akwarium... (HS)

Ojciec i syn z 5,5-kilogramowym szczupakiem



Znakomita defensywa LKS-u

Pisaliśmy w poprzednim miesiącu o znakomitej rundzie jesiennej Lubońskiego Klubu Sportowego w rozgrywkach IV Ligi Północnej. Dziś przedstawiamy tych, którzy w głównej mierze przyczynili się do wywindowania naszego klubu na 3. miejsce ligowej tabeli. Ponadto proponujemy kilka nowinek statystycznych, podsumowujących 16 kolejek, rozegranych do tej pory.

Podopieczni trenera Zbigniewa Franiaka odnieśli 10 zwycięstw, 2 mecze zremisowali, a 4 razy schodzili z boiska pokonani. Zdobyli 34 bramki, stracili 12. Należy podkreślić, że nasza ekipa dysponuje znakomitą formacją obronną, która straciła najmniej bramek spośród wszystkich zespołów IV-ligowych!

Drużyna LKS-u znacznie lepiej prezentowała się na własnym boisku, gdzie odniosła 7 zwycięstw, 1 mecz przegrała, zdobyła 21 bramek, tracąc zaledwie 2! Na wyjazdach było już gorzej: 3 zwycięstwa, 2 remisy, 3 porażki, bramki: 13:10.

Najwyższe zwycięstwo drużyna odniosła w 11 kolejce, gromiąc Unię/Lechpol Wapno 5:0. Najwyższe porażki zanotowano z czołowymi drużynami: Lechem II Poznań oraz Spartą Oborniki po 3:1 oraz z Nielbą Wągrowiec 2:0.

Oto strzelcy bramek dla LKS-u:
Ngamayama – 6
Magdziński – 4
R. Sołecki, Jakubczak, Głowiński, Tabor-ski – 3
S. Sołecki, Piosik, Urbaniak – 2
Siejek, Juceczka, Kosma – 1
3 bramki samobójcze

Przemysław Kwiatkowski

Ustal terminarz LKS-u!

Korzystając z przerwy w rozgrywkach IV ligi. Zarząd LKS-u, celem poprawienia frekwencji na ligowych meczach, zwraca się do wszystkich piłkarskich kibiców w naszym mieście z propozycją ustalenia dnia oraz godziny rozgrywania meczów na boisku przy ul. Rzecznej w rundzie wiosennej. Czy drużyna ma grać w sobotę czy niedzielę, o godzinie 11.00 czy, np. 15.00. Teraz możesz zaproponować termin, który również Tobie odpowiada! Wszystkich czytelników, a zarazem kibiców zachęcamy do nadsyłania swych opinii na adres redakcji, najciekawsze opublikujemy na naszych łamach, a spośród wszystkich uczestników wylosujemy nagrodę – piłkę nożną, ufundowaną przez Luboński Klub Sportowy. P.K.

Na podsumowanie sezonu

16 grudnia w budynku klubowym TMS „Stella” odbyło się spotkanie podsumowujące rok 2003. Uczestniczyli w nim z ramienia Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej sekretarz Zdzisław Tomczak (członek zarządu PZPN) oraz dyrektor biura WZPN Zbigniew Ruta, którzy podziękowali za pracę społeczną zarządowi TMS i wydali działaczom srebrne odznaki „Zasłużony dla Piłki Nożnej”. Otrzymali je: Tadeusz Mroczyński, Grzegorz



Wawrzyniak, Krzysztof Goździński i Robert Ratajczak.

Za wkład w działania na rzecz klubu podziękowania złożył w imieniu Urzędu Miasta burmistrz Ryszard Olszewski. Gratulacje prezesowi i zarządowi klubu przekazał też prezes UKS „Jedynka” Mirosław Klecz. Wzniesiono toast za mijający rok oraz życzone sobie powodzenia na niwie sportowej i prywatnej w zbliżającym się 2004.

A. Sznajder

Juniorzy atakują!

Wzorem lat ubiegłych postanowiliśmy podsumować plebiscyt „Luboński Piłkarz 2003”. W przeciwieństwie do poprzednich, kiedy o opinię na temat naszej zabawy pytaliśmy kibiców i sponsorów, tym razem o krótką rozmowę poprosiliśmy samego organizatora Władysława Szczepaniaka.

P.K.: Czy jest Pan zadowolony z przebiegu IV edycji plebiscytu?

W.S.: Jestem bardzo usatysfakcjonowany przede wszystkim rekordową ilością kuponów, które napłynęły do redakcji, co utwierdza mnie w przekonaniu, że plebiscyt z roku na rok podnosi swoją rangę. Biorąc pod uwagę cały rok rozgrywek, uważam, że to zawodnikowi LKS-u należy się nagroda, a to, że został nim Marek Wiórek jest wynikiem popularności, jaką cieszy się ten piłkarz wśród lubońskich (i nie tylko) kibiców.

P.K.: Czy coś Pana zaskoczyło?

W.S.: Pewną niespodzianką było dla mnie oddanie bardzo wielu głosów na młodych zawodników, posiadających jeszcze wiek juniora. Jeden z nich – Mateusz Maliński ze Stelli Luboń – przez długi czas prowadził nawet w naszej zabawie, ostatecznie plasując się na 2 miejscu. Również Alain Ngamayama z LKS-u zebrał pokaźną liczbę kuponów, to cieszy.

Na koniec chciałbym w imieniu redakcji podziękować wszystkim sponsorom plebiscytu, którzy po raz kolejny nie zawiedli.

Rozmawiał: Przemysław Kwiatkowski

Baw się z nami - I' 2004

imię i nazwisko

adres

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13

14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27

28 29 30 31 32 33 34 35

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach "Więści Lubońskich" w przypadku wygranej. podpis

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 35 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu na kartce pocztowej należy do końca stycznia dostarczyć do redakcji (ul. Sikorskiego 46). Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody – niespodzianki.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w grudniu brzmiało: „Noc sylwestrowa”. Nagrodę wylosowała pani **Danuta Sowińska**. Gratulujemy! Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Sikorskiego 46) w godzinach dyżurów.

Poziomo:

1. ludowy taniec polski
6. ul. lubońska
7. kwitnie wiosną w górach
8. w mitologii greckiej koza, która wykarmiła Zeusa
11. np. „OTTO”
12. orszak złożony z jeźdźców lub powozów
16. tłuszcz roślinny
20. zagroda dla owiec
24. wypadki, perypetie
25. grupa zwierząt
26. kręgowiec wodny zbliżony do ryb o węzowatej postaci
27. roślina warzywna (biała lub czarna)
28. Warta lub Odra
29. piwo angielskie
30. „Nowy” lub „Polski”
31. tragi

Pionowo:

1. nomada
2. łamacz
3. poobiedni relaks
4. rodzaj sztyletu
5. karnawałowa
9. pnąca roślina o długich pędach
10. skutek, rezultat
13. dawna nazwa m. Turku
14. filozof, żydowski pisarz
15. kobieta na koniu
17. wojskowy szpital polowy
18. absurd, niedorzeczność, głupstwo
19. dochody rodziny panującego monarchy
20. murarska skrzynia do zaprawy
21. naczynie do przyrządzania koktajli
22. miła woń
23. zabudowanie dla samolotów, szybowców (B.S)

☼ **Darkowi, Marzenie i Piotrowi Nowakom** z okazji urodzin, wielu uśmiechów w życiu, samych pogodnych dni, szczęścia oraz spełnienia marzeń życzą rodzice i liczna rodzina.

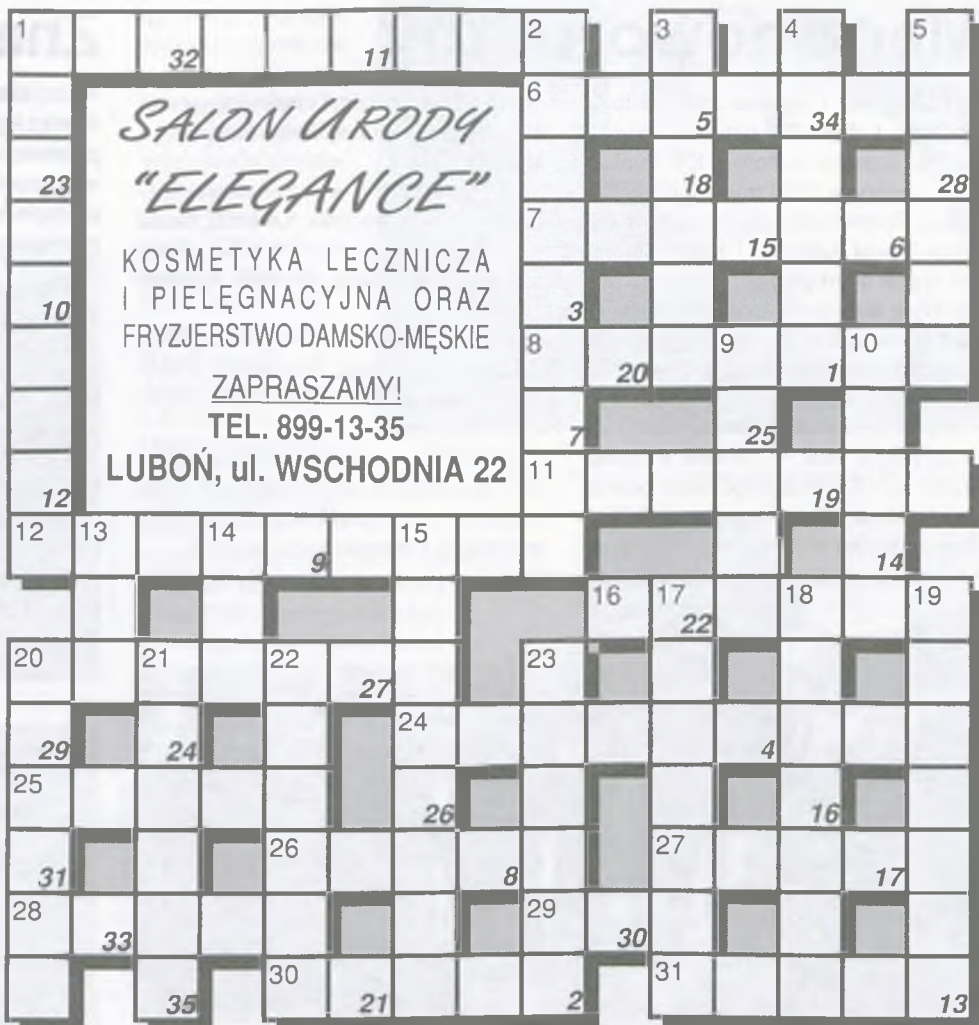
☼ Z okazji imienin, Kochanemu Mężowi, Ojcu, Teściowi i Dziadziusiowi **Franciszce Czerniakowi** z serca płynące życzenia składają żona, syn z żoną, córka z mężem i Wiktorią, która Dziadziusia obejmuje i mocno całuje.

☼ Wkraczasz w dorosłe życie. Życzymy Ci **Moniko**, samych sukcesów i abyś była tak kochana jak jesteś - mama i tata.

☼ Siostrzo, dużo szczęścia, powodzenia, uśmiechu. W 18. urodziny – **Monice** - brat Jacek.

☼ **Moniko**, z okazji osiemnastki życzymy samych słonecznych dni i spełnienia marzeń – ciocia Ewa z Paulinką.

☼ Kocham i będę kochać bez końca, wśród dnia i wschodzącego słońca, wśród nocy, dnia i księżycy. Po prostu do końca życia. **Monice** z okazji 18. urodzin wszystkiego najlepszego życzy Michał.



Kolacja we dwoje

RUBRYKA BEZPŁATNA

☼ Z okazji 35. rocznicy ślubu Kochanym Rodzicom **Urszuli i Józefowi Cholewskim** - błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życzą dzieci z rodzinami.

☼ Najserdeczniejsze życzenia z okazji 35. rocznicy ślubu **Joannie i Franciszce Czerniakom** - kolejnych lat w zdrowiu i miłości oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życzy mama.

W tym miesiącu na kolację we dwoje do Restauracji **NOVA** pojedą państwo **Joanna i Franciszek Czerniakowie**. Gratulujemy i życzymy przyjemności. Zaproszenie prosimy odebrać w redakcji w godzinach dyżurów.

Fortyfikacje w Supermarkecie

Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia przy współpracy z Wielkopolskim Towarzystwem Kulturalnym zorganizowała w ramach „Kulturalnego Supermarketu” kolejną imprezę mającą na celu popularyzację zagadnień związanych z fortyfikacjami.

„Kulturalny Supermarket” to coroczny cykl imprez kulturalnych, artystycznych, spotkań i wykładów odbywających się w ciągu jednego dnia w Poznaniu. Jego oferta jest skierowana do mieszkańców Wielkopolski, szczególnie młodzieży. Ideą przewodnią jest nie tylko ułatwienie uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych, czy zwiedzenie ciekawych miejsc ale także możliwość zobaczenia ich „od kuchni”. Pierwsza edycja imprezy odbyła się 7 grudnia 2002 r. i była związana z obchodami 40-lecia WTK.

Tym razem jej główną atrakcją była możliwość zobaczenia wnętrza fortu IX na Górczynie zbudowanego w latach 1876-80, jednego z ciekawszych i lepiej zachowanych dzieł fortyfikacyjnych w Poznaniu (por. „WL” nr 5/2003).

W miejscu zbiórki stało się 37 osób. Wśród gości był m.in. **Kazimierz Taczanowski** - prawnik

Uczestnicy wycieczki po XIX-wiecznej twierdzy fortowej w Poznaniu przed fasadą bloku koszarowego fortu IX



fot. Magdalena Karcewicz

Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - styczeń 2004

..... życzenia (cały 15 słów)

..... adres Jubilatów (Kolacja we dwoje)

IMIĘ I NAZWISKA PROSIMY PISAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI

PUBLIKACJA BEZPŁATNA

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0607-091-681 (001)
- ◆ Niemiecki – korepetycje, tel. 0607-548-194 (002)
- ◆ Junkersy, kotły gazowe, kuchenki, serwis – wymiana, sprzedaż, instalatorstwo – awarie, tel. 0602-299-146; 813-14-22 (003)
- ◆ Język francuski – nauka, korepetycje, przygotowanie do matury (możliwość dojazdu do ucznia), tel. 813-06-40, 0505-319-045 (004)
- ◆ Keyboard, pianino – nauka, tel. 810-52-54 (005)
- ◆ Oriflame – rejestracja gratis, tel. 810-52-54, 0601-317-960 (006)
- ◆ Wynajmę pomieszczenie 35 m² na ul. Ziemiaczanej z przeznaczeniem na magazyn (250 zł miesięcznie), tel. 0605-657-921 (007)
- ◆ Zespół muzyczny „Repertuar” – country, zabawy, biesiady, tel. 810-50-86 (008)
- ◆ Matematyka – korepetycje, rozwiązywanie zadań – dojeżdżam, tel. 0608-289-609 (009)
- ◆ Do wynajęcia garaż na 2 samochody lub magazyn, tel. 813-15-68 (010)
- ◆ Francuski: nauka, korepetycje, DELF, tel. 813-05-24 (011)
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, tel. 899-22-48;
- ◆ Potrzebny kierowca kategorii B w niepełnym wymiarze godzin (obszar pracy Poznań i okolice). Oferty biuro „WL” – Biblioteka Miejska;
- ◆ Bezrobotna przedszkolanka z praktyką szuka pracy jako opiekunka, Wiry, okolice, tel. 44-72-241;
- ◆ Przyjmę pracę jako pomoc domowa lub zaopiekuję się starszą osobą, tel. 810-29-36;
- ◆ Niemiecki – korepetycje, tłumaczenia, konwersacja, tel. 813-17-57, 0508-967-849;
- ◆ Matematyka i fizyka – korepetycji udziela student Politechniki Poznańskiej, tel. 813-07-15, 0606-443-379;
- ◆ Chemia, tel. 813-07-15, 0606-443-379;
- ◆ Chemia – korepetycji udziela studentka Politechniki Poznańskiej, tel. 810-51-59, 0602-595-710;
- ◆ Opiekunka domowa zaopiekuje się dzieckiem, starszą chorą osobą, pełen zakres prac domowych, tel. 0501-816-544;
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, doświadczenie, dyspozycyjność, tel. 0694-645-731;
- ◆ Młoda dziewczyna szuka pracy. Wykształcenie średnie, komputer, tel. 813-11-39, 0692-379-456;
- ◆ Student ogrodnictwa wygipsuje, pomaluje mieszkanie, posprząta ogród i inne, tel. 0696-273-827;
- ◆ Szukam pracy: mężczyzna kat. prawo jazdy kat. „B” – pełna dyspozycyjność, tel. 0502 974 800
- ◆ Młoda, średnie, komputer, kasa fiskalna, prawo jazdy – podejmie każdą pracę, tel. 839-02-76
- ◆ Komputeropisanie 0608 037 267
- ◆ Projekty automatyki oraz instalacji elektrycznych. Tanio i fachowo, tel. 0600 03 86 89
- ◆ Język angielski – tłumaczenie tekstów technicznych, prac dyplomowych, umów i pism urzędowych, tel. 821-95-97 (18.00-22.00), 0600 03 86 89
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, tel. 0504 855 940
- ◆ Pani po czterdziestce z wykształceniem średnim, solidna, zmotoryzowana, przyjmie pracę w handlu, hurtowni, również sprzątanie, tel. 0694 649 050
- ◆ Zespół muzyczny – wesela, zabawy, tel. 819-43-84, 810-20-64
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, tel. 810-44-63
- ◆ Sprzedam samochód marki Opel Rekord, tel. 810-36-96

- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem bądź osobą starszą lub przyjmę pracę jako pomoc domowa. Tel. 813-10-15;
- ◆ Zakład szklarski – szklenie okien u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 813-16-31;
- ◆ Pani podejmie każdą pracę, tel. 813-17-51;
- ◆ Sprzedam suknię ślubną rozmiar 40, tel. 813-13-65
- ◆ Zespół muzyczny – karnawał; tel. 0600 228 085 (h005)
- ◆ Konstruktor budowlany – projekty i konsultacje; tel. 830-96-17, 0506 181 261 (h009)
- ◆ Luboniana, lat 31, pełna dyspozycyjność, prawo jazdy kat. B, poszukuje pracy (sprzątanie, prowadzenie domu, opieka nad dzieckiem lub osobą starszą itd.). Tel. 810-47-73 (h016)
- ◆ Nauczyciel udziela korepetycji z języka niemieckiego – fachowo i solidnie; tel. 0608 891 283 (h017)
- ◆ Angielski – dojeżdżam, 893-23-34; 0607 445 012 (h018)
- ◆ PIT-y – tanio; 0607 445 012 (h019)
- ◆ „Montana Caffè” zatrudni personel do lokalu, najchętniej studentów na umowę-zlecenie, tel. 810-34-21, 810-33-43 (212)
- ◆ Matematyka – także przygotowanie do matury, tel. 813 04 69. (r002)
- ◆ Sprzedam tanio lodówkę „Amica” (5-letnia, mało używana) oraz kanapę jednoosobową, tel. 810 29 36 (r016)
- ◆ Potrzebne dwie krawcowe – Luboń, ul. Wschodnia 2a.
- ◆ Wynajmę połowę bliźniaka na cele biurowe lub usługowe, kom. 501 498 319.
- ◆ Szukasz miejsca praktyk, pracy dorywczej w: przepisywaniu komputerowym, adiurowaniu tekstów, chcesz zdobyć doświadczenie w redagowaniu tekstów przy „Więściach Lubońskich” – zgłoś się: 810-43-35, 0609-616-290, 0609-616-277
- ◆ Zgubiono klucze. Znalazca proszony jest o zwrot do redakcji „Więści Lubońskich”.
- ◆ Dom piętrowy z garażem do wynajęcia; 813-04-23.

**LEGALNA
SEZONOWA PRACA
W NIEMCZECH**
przy zbiorach owoców
dla kobiet
(R3008)
**tel. 604-342-657
lub +491607268266**


Zabawa karnawałowa

17 stycznia w Ośrodku Kultury na ul. Sobieskiego odbędzie się zabawa karnawałowa zorganizowana przez harcerzy. Bilety są w cenie 120 zł od pary (bez zmiany od kilku lat). Zapewniamy: ciepły posiłek, kawę, herbatę, ciasto, zimny bufet, napoje i szampana. Orkiestra gra od godz. 20.00 do białego rana! Informacje pod telefonem 810-36-96. (K.K.)

PRACA *bezpłatne ogłoszenie drobne* **1' 2004**

.....
.....
.....

**SZUKASZ PRACĘ? OFERUJESZ PRACĘ?
WYTNIJ, WYPISZ, I PRZYNIĘS DO REDAKCJI.
TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE**



ŚLUBY

19.12.2003 r. ♥ Zbigniew Szymankiewicz i Agnieszka Osieńska
♥ Maciej Kozłowski i Renata Frankowska
♥ Adam Piaseczny i Małgorzata Danielak
♥ Maciej Piękny i Joanna Przystacka
27.12.2003 r. ♥ Marcin Żyliński i Anna Maria Nowak
♥ Przemysław Turek i Justyna Kluczyńska
31.12.2003 r. ♥ Mirosław Wronka i Ewa Czechowicz



ZGONY

+ 07.12.2003 r. Kazimiera Zofia Kotowicz, lat 74
+ 08.12.2003 r. Wanda Wejmowska, lat 93
+ 15.12.2003 r. Janina Tomkiewicz, lat 80
+ 23.12.2003 r. Krzysztof Haremza, lat 51
+ 24.12.2003 r. Franciszek Cierzyński, lat 88
+ 27.12.2003 r. Kazimierz Mieczysław Rudnicki, lat 78



Kierownik USC mgr Wiesława Voelkel

Panu Andrzejowi Chylińskiemu
- nauczycielowi Szkoły Podstawowej nr 2,
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Matki

†
s.p.
Jadwigi Chylińskiej

składa
społeczność Szkoły Podstawowej nr 2
im. Augusta hr. Cieszkowskiego

Panu Grzegorzowi Sokowiczowi
- nauczycielowi Szkoły Podstawowej nr 2,
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca

†
s.p.
Zygryda Sokowicza

składa
społeczność Szkoły Podstawowej nr 2
im. Augusta hr. Cieszkowskiego

Jedynie zwycięskie

cd. ze str. 22

działku” o walce z germanizacją i o powstaniu wielkopolskim. Przygrywała im Kapela Zamku Rydzynskiego. Następnie wystąpił Chór Męski i Chłopięcy „Poznańskie Słowiki” oraz Zespół Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją prof. Stefana Stuligrosza.

Na Starym Rynku w Poznaniu odbyła się najbardziej widowiskowa część obcho-

dów. Studenci historii UAM i licealiści zrzeszeni w Stowarzyszeniu Rekonstrukcji Historycznej Polski Września przeprowadzili pozorowany atak na Odwach w mundurach powstańczych, przy huku granatów i odgłosie wystrzałów. Nie był on rekonstrukcją wydarzeń z 1918 r., ale dla przeprowadzenia pozoracji walk w innych historycznych miejscach Poznania trzeba by część miasta wyłączyć z ruchu.

W latach 1918-19 w szeregach powstańczych walczyło ponad 70 tys. osób. Dzisiaj żyje ich już tylko trzech: 104-letni porucznik rez. Jan Rzepa z Wronki, 102-letni kapitan rez. Czesław Klaczyński ze Śremu i 102-letni kapitan rez. Sylwester Grochowina z Poznania. Ze względu na stan zdrowia nie brali oni osobiście udziału w uroczystościach.

W obchodach 85. rocznicy uczestniczyli członkowie Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu.

O powstaniu wielkopolskim niewiele pisze się w podręcznikach historii, a nawet przy okazji obchodów rocznicowych nie wspominają o nim ogólnopolskie środki masowego przekazu. Tegoroczne obchody nie znalazły również odzwierciedlenia w prasie, radiu i telewizji publicznej.

Jan Błaszczak

PRZYCHODNIA LEKARZA RODZINNEGO LUBOŃ-ŻABIKOWO
UL. PONIATOWSKIEGO 20, TEL. 810-48-31
 POMOC DORAŻNA - PODSTACJA POGOTOWIA LUBOŃ, UL. PUŁASKIEGO 15, TEL. 813-09-99

PORADNIA DLA DOROSŁYCH

	Bernadeta Sobilo g.106	Izabela Maćkowiak g.102	Urzula Domtruz g.105	Kamilla Zawieja g.105 i 102
Pn.	13.00-18.00	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-11.30
Wt.	8.00-13.00	8.00-13.00	13.00-18.00	14.30-18.00
Śr.	8.00-13.00	8.00-13.00	13.00-18.00	14.30-18.00
Cz.	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00	14.30-18.00
Pt.	13.00-18.00	13.00-18.00	8.00-13.00	8.00-11.30

PORADNIA DLA DZIECI

	Jerzy Krzyżaniak		Elżbieta Paprzycka	
	CHORE (g.103)	ZDROWE (g.114)	CHORE (g.103)	ZDROWE (g.114)
Pn.	15.00-18.00	13.00-15.00	8.00-11.00	11.00-13.00
Wt.	8.00-11.00	11.00-13.00	15.00-18.00	13.00-15.00
Śr.	8.00-11.00	11.00-13.00	13.00-16.00	16.00-18.00
Cz.	13.00-15.00	15.00-18.00	15.00-18.00	13.00-15.00
Pt.	15.00-18.00	13.00-15.00	8.00-11.00	11.00-13.00

GABINETY

	Pracownia EKG g.104	Zabiegowy g.104	Szczepeń g.112	Pracownia USG dr med. spec. radiolog Piotr Skrobański g.102
Pn.	9.00-12.00	8.00-18.00	11.00-15.00	
Wt.	13.00-17.00	8.00-18.00	11.00-15.00	
Śr.	9.00-12.00	8.00-18.00	11-13 i 16-18	
Cz.	15.30-18.00	8.00-18.00	13.00-18.00	9.00 - 11.00
Pt.	10.00-13.00	8.00-18.00	11.00-15.00	
Sob.		8.00-9.00		

NAPRAWA LÓDÓWEK - ZAMRAZAREK

Naprawy w domu klienta
 Ekspresowo - Gwarancja
 tel. 810-75-30 kom. 0501-482-221

(p3021)

BISTRO PAPAJ

Luboń, ul. Bukowa 12
 kom. 691-936-181
 tel. 893-24-68

ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA
 I IMPREZY
 OKOŁOCZNOŚCIOWE
 DO 30 OSÓB

(e6002)

KREDYTY

GOTÓWKA, HIPOTEKA, SAMOCHÓD

- Gotówka na konto klienta,
- Minimum formalności,
- Korzystne raty, procenty,
- Ubezpieczenie kredytu,
- Spłata od 6 m-cy do 25 lat,
- Bez opłat wstępnych.

(p3014)

LUBOŃ ul. Powstańców Wielkopolskich 79
 tel. 893-36-94 w godz. 11.00-17.00

NOWE ATRAKCYJNE CENY SKUPU!!!

SKUP ŻŁOMU STALOWEGO I METALI KOŁOROWYCH

- rozbiórki obiektów na żłom
- skup żłomu kablowego
- własny transport
- duża rozpiętość cen skupu

CZYNNE: 8.00-16.00, SOBOTA: 8.00-13.00

(k6004)

Luboń, ul. Dworcowa 17, tel. 0602-279-884, 662-31-76, 0604-787-368

INFORMATOR LUBOŃSKI

- ♦ **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn. - 9.00 - 17.00
wt. - pt. - 7.30 - 15.30, sob. nieczynne
- ♦ **BURMISTRZ LUBONIA**
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 813-01-41
- ♦ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99
- ♦ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42
- ♦ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
Mosina, tel. 813-21-71
- ♦ **STRAŻ MIEJSKA**
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-19-86
tel. 24 h: 0 0602 618 428
- ♦ **STRAŻ POŻARNA**
ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98
- ♦ **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02
- ♦ **BIURO NAPRAW TELEFONÓW**
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-00-04
- ♦ **PTTK**
ul. Zabikowska 60 - pon. 17.15 - 19.00
- ♦ **KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45
- ♦ **STACJA PKP**
ul. Dworcowa, tel. 863-56-71
- ♦ **KOM-LUB**
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom.lub.com.pl
www.kom-lub.com.pl
- ♦ **LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY**
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
Pn.-czw.: 8-18, pt. 8-15
- ♦ **MUZEUM MARTYROLOGICZNE**
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81
- ♦ **MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Żródłana 1, tel. 810-50-85

- ♦ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
ul. Zabikowska 42
tel. 813-09-72, czynna: pn, śr, pt, 12 - 20,
wt, czw, 9 - 15, sob, 9 - 13
- ♦ **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn i pt, 12 - 19,
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt, 9 - 15, czw, 12 - 19,
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt., czw, 12 - 19, pt 9 - 15
- ♦ **PRZYCHODNIE**
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
po 18.00 - pomoc doraźna -
Pogotowie tel. 813-09-99
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
pomoc doraźna-Pogotowie Ratunkowe tel. 813-09-99
Gabinet Lekarza Rodzinnego
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 813-02-51 w. 232, 233
po 18.00, w niedziele i święta pomoc doraźna
NZOZ HCP - tel. 831-25-38
- ♦ **Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-Rodzinnej "PANACEUM"**
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11
- ♦ **APTEKI**
pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Zabikowska 16, tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19
ul. Ka. Strecha 27, tel. 813-07-81
czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00
- ♦ **POCZTY**
Luboń 1, ul. Zabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

- ♦ **KOŚCIOŁY**
św. Jana Bosko, ul. Jagielly 11, tel. 813-04-51
św. Maks. Kolbe, ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary, pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21
- ♦ **SZKOŁY PODSTAWOWE**
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81
- ♦ **GIMNAZJA**
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kółkajata 1, tel. 893-23-16
- ♦ **Liceum Ogólnokształcące**
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78
- ♦ **PUNKT KONSULT.-TERAPEUTYCZNY**
Szkoła Podstawowa nr 3, tel. 810-21-92
pn 14 - 19, wt. 14 - 19, czw. 16 - 19
- ♦ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO PEDAGOGICZNA**
tel. 813-01-73
- ♦ **POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ**
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11
- ♦ **GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
pn. 9 - 17, wt. 8 - 15,
Punkt konsultacyjny - ul. Żródłana 1, tel. 810-50-85
- ♦ **GRUPA AA Avant!**
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a
- ♦ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"**
ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71
- ♦ **TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA**
ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA
tel. kom. 0604-869-102
e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl
- ♦ **LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE**
ul. Armii Poznań 51 a
- ♦ **BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY**
WBK, ul. Kościuszki, PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Zabikowska 66 (Centrum Pajo)

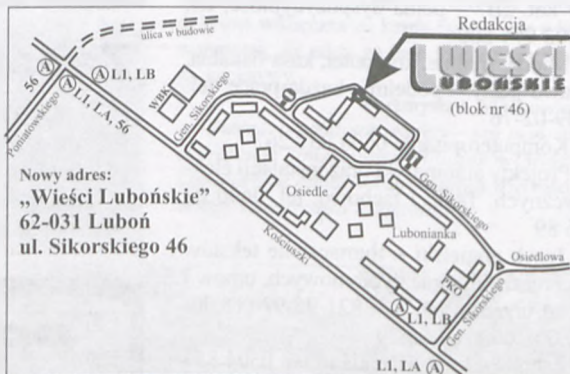
♦ **Dyżury redakcyjne:**

pn. 13.00 - 14.00
 wt. 11.00 - 12.00
 śr. 17.00 - 18.00
 cz. 13.00 - 14.00
 pt. 17.00 - 18.00

♦ **Reklamy przyjmują:**

Akwizytorzy:
 Przemysław Kwiatkowski
 - tel. 813-09-96, 0606-336-845
 Kazimiera Kubiak
 - tel. 813-14-45, 0608-037-267
 Władysław Szczepaniak
 - tel. 813-09-46

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
 ul. Zabikowska 42 - piętro,
 tel. 813-09-72



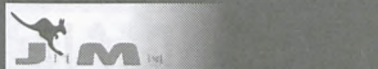
**WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**

ISSN 1232 396 X
 Niezależny miesięcznik mieszkańców
 Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL")

WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”
 ADRES: 62-031 Luboń, ul. Sikorskiego 46
 E-MAIL: wiesci.redakcja@mail.lubon.net
 DRUK: Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu

TEL./FAX 810-43-35
 TEL. KOM. 0609-616-290
 TEL. KOM. 0609-616-277

Zespół Redakcyjny: Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego), Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Stanisław Malepszak, Magdalena Mikołajczak, red. techniczni: Paweł Krajewski i Michał Schmidt, J. Błaszczak, P. Flieger, B. Jankowiak, P. Jankowiak, P. Krzyżostaniak, K. Kubiak, P. Kwiatkowski, P. Maćkowiak, N. Przybyła, W. Szczepaniak, R. Przybylski, A. Przybylski, R. Wrzesiński
 Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca. Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy od dnia publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(146023)

KREDYTY

- gotówkowe
- samochodowe
- hipoteczne

UBEZPIECZENIA

- komunikacyjne
- mieszkaniowe
- życiowe

Luboń, ul. Kościuszki 90
tel. 662-33-55 (K6122)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33
kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów
- podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

(146019)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galantex**

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, ŚERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYCIE FIRAN NA WYMIAR

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(146018)

HURTOWNIA ODZIEŻY

Polecamy w sprzedaży
Hurt-Detal



odzież dziecięcą, młodzieżową,
odzież damską i męską
oraz bieliznę i skarpetki,
rajstopę, ręczniki

Luboń - Żabikowo,
ul. Kasprzaka 10

(wejście od ul. Reja,
boczna od 11 Listopada)

(K3013)

☎ 813-10-06

Zapraszamy na zakupy:
pon.-pt.: 9 - 19, sob.: 9 - 14

USŁUGI TRANSPORTOWE

PEUGEOT
BOXER MAXI

(B6003)

Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742

Płytki ceramiczne

- ♦ pł. klinkier ♦ kleje ♦ fugi ♦
- ♦ listwy ♦ gipsy ♦ zaprawy ♦

ZAPRASZAMY!

pn-pt 8³⁰-17⁰⁰, sob 9⁰⁰-13⁰⁰

GESA (naprzeciw PAJO centrum)
ul. Paderewskiego 18
62-031 Luboń
telefon: 813-91-43

(K6095)

Sklep Instalacyjno-Metalowy

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 810-18-95

POLECA:

artykuły instalacyjne:
miedziane, kanalizacyjne,
sanitarne, itp.

artykuły metalowe:
wkrety, śruby,
nity, gwoździe,
wierćta, itp.

usługi:
instalacje wod-kan-co
ślusarstwo-remonty
tel. 0502-582-311

piece węglowe i miałowe

Zapraszamy!!!
pon-pt.: 8.00 - 18.00
sobota: 8.00 - 14.00

(K6031)

NAPRAWA RTV

telewizory
magnetowidy
piloty
tunery satelitarne
magnetofony
radia samochodowe
radia

(b3021)

Eugeniusz Namysłowski
LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
tel. 810-25-43

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652
tel. (061) 863-65-25

(b3031)

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

TEL. 813-05-96
0601-709-935

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 39

(p6025)

ADMA

firma wielobranżowa

Luboń-Lasek
ul. Wiejska 2
tel. (061) 810-52-39
lub 0506-80-28-11

**CENY
HURTOWE**

Zapraszamy

pn.-pt. 8.00-19.00
sob. 8.00-14.00

ul. Kręta → WIRY

ul. Wiejska

ADMA
ul. Wiejska 2

ul. Kwiatowa

lokal
Jan III Sobieski

OFERUJEMY:

- * Farby emulsyjne, akrylowe, ftalowe, olejne, nitromale, chlorokauczukowe, lakiery bezbarwne, rozcieńczalniki
- * Pigmenty, bejce, lakiero bejce
- * Kleje, pianki, silikony
- * Drewnochrony i stalochrony
- * Środki do zwalczania pleśni i grzybów, glonów i mchów
- * Kleje, zaprawy, ATLAS i ANSERGLOB
- * Betondur - polimerowa powłoka
- * Artykuły elektryczne (przewody, gniazdko, wyłączniki, puszkki, przedłużacze, itp.)
- * Śruby do drewna, metalu, ościeżnic, płyt gipsowo-kartonowych, kołki rozporowe, haki itp.
- * Wierćta, tarcze do cięcia metalu, betonu itp.
- * Narożniki aluminiowe itp.
- * Uszczelki do okien i drzwi

(b3014)

P.P.U. ALMETPLAST s.c.

+ wykonywanie konstrukcji stalowych, hale,
wiaty - montaż

- + bramy samojazdne, ogrodzenia
- + kraty, balustrady
- + schody kręte, proste
- + spawanie aluminium

+ spawanie plastików - zderzaków
+ cięcie gazowe sekatorem

+ cięcie kształtowników stalowych i
aluminiowych

62-030 LUBOŃ, ul. Pułaskiego 6

tel. 810-29-38, tel. kom. 0602-177-145

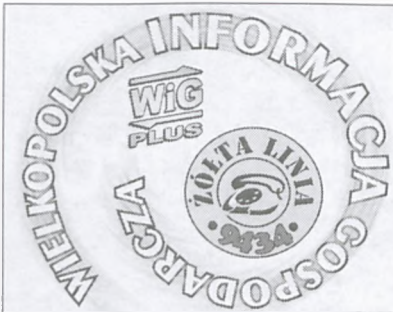
(b3024)

ALMAR[®]

Producent odzieży
męskiej i młodzieżowej

Zapraszamy
SALON FIRMOWY
pn-pt 8.00-15.00
tylko I sobota
każdego miesiąca 10.00-14.00

Puszczykowo, ul. Wczasowa 8a
(200m za przejazdem kolejowym w Puszczykowie)
tel. 813-34-21, fax 819-44-59 www.almar.poznan.pl (K3119)



całodobowa informacja o:
handlu, usługach, produkcji i służbie zdrowia (K6035)

RESTAURACJA "NOVA"

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12 (B6012)

SKLEP "4,50"

BOX nr 1
Luboń, ul. Powst. Wlkp. 79

ZAPRASZAMY
pn-pt 9.30-17.00
sob 9.00-13.00 (K3117)

NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH I LODÓWEK

TEL. 0602-276-034

Luboń, ul. Matejki 9A (B637)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY "DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane (P3004)



Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 893-44-66
NIP 781-108-50-63
Regon 639815888

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE

R
A
T
Y

► SPRZEDAŻ
► NAPRAWA
► MODERNIZACJA

Lubon
ul. Wojska Polskiego 3 a
tel./fax 893-26-33 (K6041)

E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl
ul. Kościuszki 1a
tel./fax 813-10-69

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA

Naprawa: WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT

- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.
- Blokady Niedźwiedz Lock

Montaż:
- Radia
- Alarmy



Kazimierz Roszak (P3001)

62-030 LUBOŃ tel. 813-15-18
ul. Dożynkowa 7A tel. kom. 0602-555-346

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

- OFERUJE:
- rury i kształtki PCV, miedziane
 - grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
 - piece gazowe, junkersy
 - umywalki, kompakt, wanny akrylowe, kabiny
 - baterie umywalkowe, wannowe i inne
 - wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY
BEZ
PORĘCZYCIELI

CZYNNE:
PON-PT: 8-18
SOB: 10-14 (P3011)

!! INTERNET !!

Stały dostęp w Luboniu!

Abonament już od 50zł miesięcznie!
Nie blokowana linia telefoniczna!
Kontakt ze światem 24h!
Rewolucja w telekomunikacji!
Pełny serwis!
Zadzwoń sprawdź możliwość instalacji!
Świadcymy również kompleksowe usługi informatyczne
Firma SoftDesk
tel. 810-44-70, kom. 0605-670-433
www.softdesk.com.pl (P3010)

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256
czynne do godz. 20.00 (P6018)

SKLEP ODZIEŻOWY "AURELIA"

- odzież damska, żalobna
- czyszczenie odzieży

MAŁA PASMANTERIA

Luboń, ul. Streicha 33
pn-pt 10-17, sob 9-13

ZAKŁAD KRAWIECKI "AURELIA"

- produkcja, usługi
 - przeróbki, naprawy odzieży
- Luboń, ul. Niepodległości 10B
tel. 810-23-14 (P6005)

DREWNO

OPALOWE-KOMINKOWE

Dowóz gratis!

Konkurencyjne
ceny!

tel. 819-35-08 (P3019)
kom. 0605-981-958



OKNA i drewniane PCV

PROMOCJA na profil zaokrąglony

590zł
brutto

BOMI ul. Szkolna 62
CENTRUM 62-031 Luboń
8932-009



(B6008)

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
tel. 810-27-97 (P6014)

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48
893-13-66
0603-367-828 (B6017)

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- PANELE BOAZERYJNE
- DESKA BARLINECKA **BEZPŁATNY DOWÓZ**
- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NAT., BATERIE ŁAZ.-KUCH.
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M2

Paradyż
Opoczno
Classen
Hornitex
Soudal
Atlas
Barlinek

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-18.00
sob 9.00-13.00

SKLEP Cieszmar

LUBOŃ (P3020)
ul. Fabryczna 21
tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
810-51-62

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

(p6003)

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

USŁUGI GEODEZYJNO KARTOGRAFICZNE

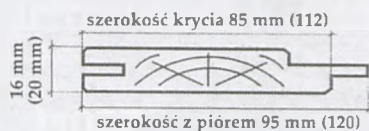
HENRYK CISZAK

Poznań, ul. Opolska 75A
tel. domowy 830-33-53
tel. kom. 0602-590-015

- mapy zasadnicze do celów budowlanych
- inwentaryzacje powykonawcze budynków, przyłączy gazowych, wodnych i energetycznych
- wytyczenia budynków

(b3033)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

Dla małych podmiotów - obniżka cen - do 20%
w okresie od 1.11.03r. Do 31.03.04r.

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378

(r6005)

Nowo otwarty sklep

z artykułami gospodarstwa domowego, przemysłowymi

Poleca:

- szeroki asortyment zestawów garnków, sztucy, naczyń,
- koce, obrusy,
- zegary ściennie, budziki,
- artykuły pamiątkarskie



Luboń
ul. Żabikowska 51
tel. 810-46-04

poniedziałek-piątek 9.30-17.00, sobota 9.30-13.00

(s)

Sklep KAMA poleca

WYKŁADZINY PCV

szer. 1,5, 2, 3 i 4m

Luboń,

ul. Walki Młodych 17

czynny: pn-pt 10-17

sob 10-13

(B3007)

telefon 813-07-78

Na terenie Lubonia dowóz gratis!

PIEGE KAFLOWE KOMINKI PRACE REMONTOWO- -BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany

WALDEMAR LEHMANN

Luboń, ul. Żabikowska 25

TEL. 813-19-60

(b3035)

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ

ul. Chopina 16

tel. 813 08 44

(b3036)

Galeria Urody JEAN D'ARCEL

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI
ZAGĘSZCZANIE, PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW
KOLOROWE PASEMKA, WARKOCZYKI



KOSMETYKA PIELĘGNACYJNO-LECZNICZA
PRZEDŁUŻANIE PAZNOKCI - promocja!!!
SOLARIUM

KARTA STAŁEGO KLIENTA

- po 6 wizycie rabat 15%

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 10.00-20.00 Sob: 8.00-14.00

(s6003)

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73

SKLEP „SKRZAT”

POLECA:

- szeroki asortyment zabawek
- artykuły szkolne i piapersnicze
- artykuły do Chrztu św. i Komunii św. (świece, szaty itp.)
- biżuterię złotą i srebrną



W karnawale uruchamiamy
wypożyczalnię stroi balikowych dla dzieci

Czynny:

Poniedziałek - Piątek 10.00-18.00, Sobota 10.00-14.00

(s6004)

Luboń, ul. Żabikowska 47, tel. 810-36-34

**SKLEP
U „HANKI”**

- BIELIZNA DAMSKA, MĘSKA, CIĄŻOWA
- ODZIEŻ DZIECIĘCA I NIEMOWLĘCA
- AKCESORIA NIEMOWLĘCE
- SKARPETY, RAJSTOPY
- PIŻAMY

**LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO**
(Przy pętli autobusowej)

PON-PT OD 10.00 DO 18.00 SOBOTA OD 9.00 DO 15.00

ZAPRASZAMY k6112

MALIBU ☎ 899-21-82
11-GO LISTOPADA 140A
(Pętla autobusowa)

**GABINET
KOSMETYCZNY**

- ZABIEGI LIFTUJĄCE, UJĘDRNIAJĄCE
- ZABIEGI PODSTAWOWE
- ZABIEGI UPIEKSZAJĄCE
- ZABIEGI NA CIAŁO

**FRYZJER
MĘSKI**

Strzyżenie	10
Strzyżenie maszynką	8
Strzyżenie dzieci	8

PON-PT OD 10.00 DO 18.00 SOBOTA OD 9.00 DO 14.00

SOLARIUM

11-GO LISTOPADA 140A 899-21-82
GEN. SIKORSKIEGO 9 8103-714

PON-PT OD 10.00 DO 21.00 SOBOTA OD 9.00 DO 16.00

ZAPRASZAMY k6112

SKLEP XXL

DUŻA ODZIEŻ DLA PAŃ
ORYGINALNE KOLEKCJE OD ROZMIARU 44
Mosina, Plac 20 Października (Rynek)
tel. 81-36-055

SERDECZNIE ZAPRASZAMY (K6054)

RABAT 5%

DIABOLO PUB ul. Żabikowska 23
(przy hurtowni Adamskich)

Zapraszamy od niedzieli do czwartku w godz. 15.00-24.00
piątki i soboty w godz. 15.00-4.00

OFERUJEMY:

- piwo i drinki
- salę gier: darts, bilard itd.
- TV non stop - głównie sport

Możliwość wynajmu lokalu na imprezy zamknięte (imieniny, urodziny, itp.)
tel. 0601-068-961 (R6003)

**NAPRAWA
PRALEK
WSZYSTKIE**
kom. 0504-274-213
tel. 833-12-96

(b6001)

SOLARIUM

11-GO LISTOPADA 140A 899-21-82
GEN. SIKORSKIEGO 9 8103-714

PON-PT OD 10.00 DO 21.00 SOBOTA OD 9.00 DO 16.00

ZAPRASZAMY (K6038)

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

RED L CAR Zaprasza na kurs nauki jazdy kat. "B"

TEL. 825-05-92 lub 0603-877-707

początek kursu: 20.01., 03.02. i 17.02.2004r.
Dom Kultury w Luboniu, ul. Sobieskiego 97 - g. 18.20

ZAPEWNIAMY: 550zł

- młodzi, weseli instruktorzy i instruktorki
- plac manewrowy oświetlany - 4 stanowiska
- raty (płacimy tak długo jak jeździmy)
- KORZYSTANIE Z TESTÓW KOMPUTEROWYCH w cenie kursu
- dojeżdżamy po kursantów z okolic

(K6038)

Usługi transportowe

- wykopy ziemne
- koparko-ładowarka Caterpillar

Lubon
ul. Kołłątaja 14
tel. 810-32-93
0501-93-54-74

(b6004)

UBEZPIECZ!

SWÓJ DOM I SAMOCHÓD

bądź spokojny Tryg

(K3089)

Lubon, ul. Ks. Streicha 29
tel. 0505-419-072, 810-25-13
ZAPRASZAMY
pon-pt 9-11, 16-18; sob 10-13

WĘGIEL - KOKS - ZŁOM

TRANSPORT powyżej 1 tony GRATIS!

WYROBY HUTNICZE

PROFILE, RURY, PŁASKOWNIKI
PRĘTY, BLACHY

“CONDOR Polska” sp. z o.o. (P1027)

Lubon, ul. Dworcowa 16
czynne codziennie od 7.00 do 17.00
tel. 813-00-63, kom. 0696-023-328, kom. 0602-728-115

technika okienna
ELBLĄSKA FABRYKA OKIEN

DREWEX.M

OKNA I DRZWI
PCV - DREWNO

NOWOŚĆ: ROLPLASTO 7001

OKNA 5 KOMOROWE

Oryginalny profil niemiecki

aluplast

Parapety, rolety, żaluzje.
Rolety w kasetkach bez uszkodzenia okna.
Moskitiery.

CZYSZCZENIE ODZIEŻY
PUNKT PRZYJĘĆ FOTO

P.H.U. Klaudia (K6018)
Autoryzowany przedstawiciel handlowy
Lubon
ul. Poniatowskiego 2a
☎ 8139 490, 0504-211-920

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

K. KURASZ w workach

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00
W SOBOTY 7.00 - 13.00
TEL./FAX 810-22-47 (K6103)

OPAL

- * węgiel
- * koks
- * miał
- * węgiel workowany

RATY

Lubon (p6008)
ul. Podgórną 19B
tel. 810-52-13

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(k6009)

Biuro Rachunkowe

Tomasz Łabutka & Dawid Niedbala

Kompleksowa obsługa podmiotów gospodarczych
Dojazd do klienta

Zapraszamy do współpracy
tel. 0691-363-744, 665-83-22

(k3124)

Firma Remontowo-Budowlana

Poleca usługi:

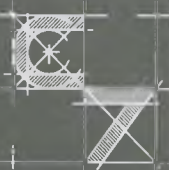
- malowanie,
- układanie płytek,
- montaż płyt gipsowych,
- instalacje wod.-kan. i C.O.,
- boazeria i panele podłogowe.

tel. 893-23-32
kom. 0502-468-572

Sprzedaż i montaż okien PCV-VEKA

(k6008)

dobra ARCHITEKTURA



(H1004)

PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA
ARCHITEKT JACEK ROSZYK
Luboń, ul. Cieszkowskiego 7
tel. 8932003 www.c7.pl

BIURO RACHUNKOWE
oferuje usługi prowadzenia

- ksiąg przychodów i rozchodów,
- kart podatkowych,
- ryczałtów,
- spraw związanych z Urzędem Skarbowym i ZUS-em,
- spraw kadrowo płacowych

tel. 0501-406-643 lub 899-13-46

(R1007)

LOMBARD

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW
TELEFONY GSM
SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

Luboń, ul. Sobieskiego 34, czynne: 10-18

tel. 893-44-20
tel. 0501-245-542 tel. 0605-629-618

(p122)

= NAPRAWA =
= LODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =

(b3009)

TEL. 0602-672-815

LODÓWKI
KOSTKARKI
ZAMRAŻARKI

Taniutko u klienta!

(b3010)

TEL. 810-74-54

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
nr zezw. 00343021
L KINIU L

ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. B.
POCZĄTEK KURSU 02.02.04, 16.02.04.,
01.03.04. oraz 15.03.04. godz. 18.00

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529

miejsce spotkania: DOM KULTURY
W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

TESTY CD

- GRATIS!!!

550zł

Naszym autem:

- nauka na samochodzie Fiat Punto II
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- raty 50zł miesięcznie

(L10022)

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

- * faktury VAT
- * umowy stałe
- * pojedyncze zlecenia

tel. 830-73-83
kom. 0502-243-512

(b6015)

Biuro Obrotu Nieruchomościami

"LEGAT"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.

Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

(k6128)

Luboń, ul. Drzymały 3
tel./fax 813-04-91, tel. 893-23-89

SKLEP IZABELL

OFERUJE:

Firany, obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą, komplety z satyny
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy

ZALUŻJE POZIOME

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

230 wzorów

ZALUŻJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, 0601-712-606
Czynne: 11.00 do 18.00
sobota 9.00 do 14.00

(k6012)

USŁUGI STOLARSKIE SCHODY

MONTAŻ DRZWI
PANELI, PODŁÓG
PODBITKI I INNE

(R6002)

TEL. 810-39-38 lub 283-02-83
KOM. 0606-431-419, 0608-356-242

ZAPRASZAMY DO
NOWO OTWARTEGO
SALONU FRYZJERSKO-KOSMETYCZNEGO!

Luboń, ul. Ks. Streicha 35

Zapewniamy miłą i fachową obsługę!

Ceny konkurencyjne!

(k1130)

W poniedziałki i środy - rabaty 30% - emeryci, renciści
tipsy żelowe 85 zł,-



OPONY

Firmowy Serwis

Luboń, ul. ks. Streicha 23

(500 metrów od dworca PKP)

sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja

ZAPRASZAMY

(b6038)

tel. 813-06-22

pn-pt 9-17
sobota 9-14

**ŁODÓWKI
ZAMRAŻARKI
PRAŁKI**
NAJTAŃSZE NAPRAWY
U KLIENTA

TEL. 832-33-49 (b3011)

BIURO PODATKOWE

„Profesja”

usługi księgowe s.c.

ul. Wrzosowa 14
62-031 Luboń (B3018)
tel. 810-36-99
kom. 0 605-594-940

Alina Kasprowicz
lekarz chorób
wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubanta”)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38 (b6037)

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr. R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 899-48-62 wew. 232

Umowa z NFZ (kasą chorych)

Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon.-czw.: 8-12, 16-18
Piątek: 8-12 (b3032)

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

“OPOL - MED.” s.c.

Poznań, ul. Opolska 58, III piętro
tel. 832-29-01, tel. kom. 0607-61-60-62

Czynne od poniedziałku do piątku 7.00 - 17.00
w sobotę 7.00 - 12.00

Punkty pobierania krwi codziennie (prócz sobót)
Luboń, ul. Poniatowskiego 20 w godz. 8.00 - 9.30
Luboń, ul. Okrzei 65 (poniedz, środa, piątek)
w godz. 8.00 - 9.30

OFERUJEMY:

- * szeroki zakres analiz:
 - hematologia
 - biochemia
 - immunodiagnostyka
 - wirusologia
 - bakteriologia
- * analizy bezpłatne i płatne
- * fachowa obsługa
- * pobrania u pacjenta w domu
- * badania okresowe na terenie zakładów pracy (dojazd gratis)
- * możliwość wykonania badań na “cito”

(b6043)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSILKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12

Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31 (b6016)



**PRYWATNA PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA**

LUBOŃ, UL. KARŁOWICZA 16

(300 m. od straży pożarnej)

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

telefony: 813-13-05, 893-16-97, 0608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ MOŻLIWOŚĆ WYKONANIA PROTEZ W JEDNYM DNIU
- ◆ PRACE PROTETYCZNE Z WŁASNEGO LABORATORIUM
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) t. 0602-17-89-89
- ◆ ZNIECZULENIA, KONSULTACJE - BEZPŁATNE
- ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: 0608 03 07 60, 893-16-97

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 16.00-20.00

sobota 10.00-14.00 (b6102)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497

(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)

w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00

w ŚRODY od 17.00 (konieczna rejestracja telefoniczna)

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

SPECJALISTA W ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII

z-ca Ordynatora w Centrum Medycznym HCP

również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119 (b3007)

LEKARZ STOMATOLOG

PIOTR GETT

POLECA WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUGI POPARTE 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM:

- * Bezbolesne zabiegi
- * 5 lat gwarancji na wypełnienia wykonane wysokiej klasy materiałami
- * Profesjonalne oczyszczanie i wybielanie zębów - ultradźwięki, mikropiaskarka
- * **Zaawansowane komputerowe techniki leczenia kanałowego - 95% powodzenia!**
- * Nowoczesna protetyka:
 - odbudowa zniszczonych zębów na korzeniach i korony, mosty porcelanowe
 - protezy bezkłamrowe
 - wkłady, nakładki koronowe
- * Stomatologia estetyczna
- * **Parodontologia**
 - profilaktyka
 - zabiegi

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego 42

REJESTRACJA TELEFONICZNA 813-94-80, 0602-324-312

„WŁASNE ZĘBY NA CAŁE ŻYCIE!!!” (b3028)

dr n. med. Arkadiusz BANACH

specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI

dr Anna Hornowska - Banach

specjalista chorób wewnętrznych

OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

**USG jamy brzusznej i prostaty
EKG**

Rejestracja telefoniczna 832-17-08
Poznań, ul. Swierkowa 5 (Dębiec)

(b6029)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 813-02-51 w. 232, 233

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- lekarzkiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy

(p3023)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik

Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(p3036)

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszycie esperalu

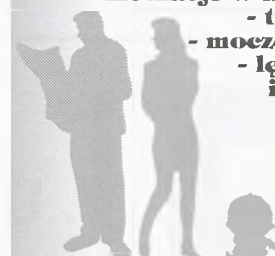
KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie nocne i lęki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)

(b6006)

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie
- * Profilaktyka i leczenie alergii
- * Porady anestezyjologiczne - przygotowanie do zabiegów operacyjnych
- * Homeopatia
- * Zwolnienia ZUS
- * Recepty na kasę chorych
- * Wizyty domowe
- * Akupresura
- * Fototerapia
- * Inhalacje

(b3030)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTON

REJESTRACJA TELEFONIZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2
tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnozy ortodontyczne

(p3024)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

GABINET STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

Luboń, ul. W.Polskiego 67

czynny: wt. - czw.

15.00 - 19.00

(k6021)

tel.: 899-23-07, 0602-341-563

PEDIATRIA OGÓLNA



- * schorzenia pulmonologiczne i gastroenterologiczne
- * poradnictwo żywieniowe

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42

tel: 813-04-07

tel. kom. 0602-78-00-31

(b3019)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32

otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

ATRAKCYJNE !!!
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

PROMOCJA: oprawy metalowe od 65zł!

Informacja telefoniczna !!!
899-41-32

10% ZNIŻKI

DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(b3000)

GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,
ul. Żabikowska 16
tel. 893-27-55
tel. kom. 0501-221-442

pon., wt., czw., pt.
9.00-12.00, 15.00-20.00
sobota 9.00-13.00
środa nieczynne

(K1040)

**Odzież
Szycie
miarowe**

Zapraszamy
pn-pt 9-17, sob 9-14

Luboń
ul. Powstańców Wlkp. 52
(wejście od ul. Żabikowskiej - Ryneček)

**POGOTOWIE
KRAWIECKIE**

**naprawy
przeróbki**

- wszywanie zamków
- zwięzanie
- skracanie



(K6133)



**APTEKA
„U JANA” s.c.**

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 27
tel. 061 - 813-07-81

Zapraszamy w godzinach:

pon.-pt.: 8.00-19.00

sb.: 8.00-14.00

Polecamy:

- * leki krajowe i zagraniczne,
- * leki recepturowe,
- * leki homeopatyczne,
- * kosmetyki krajowe i zagraniczne.

*Zadbamy
o Twoje
zdrowie!*

(K6131)

BISTRO ROTI 2

Mega duże!

Polecamy:

- kebab
- hamburgery
- hot-dogi
- zapiekanki
- potrawy z grilla
- szaszłyki



Gorąco zapraszamy
przez całą dobę!!!

(K6126)

Luboń, ul. Żabikowska
(vis avis Centrum Pajo)

Filia bistra w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego "ROTI"

KOMIS GSM ZAPRASZA

TELEFONY KOMÓRKOWE
~ SKUP-SPRZEDAŻ-ZAMIANA
~ SIMLOCK
~ NAPRAWA
~ KARTY STARTOWE
~ AKCESORIA

pn-pt 10-18, sob 10-14

CZYNNE

Tel. 813-98-93
LUBOŃ

(K1116)

ul. Powst. Wlkp. 79 paw nr 3

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**

Danuta Dańczak

GABINET
Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

(K6129)

godziny przyjęć:
poniedziałek, piątek
18.00 - 19.30

**Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
„Gin-Pol”**

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:

pon. 9.00-13.00

wt. 15.00-19.00

śr. 9.00-13.00

czw. 15.00-19.00

pt. 9.00-13.00

(K6132)

USG brzuszne i dopochwowe

**NIEPUBLICZNY
STOMATOLOGICZNY
ZAKŁAD OPIEKI
ZDROWOTNEJ**

ul. Zygalskiego 22 (dawna Bardowskiego)
Poznań-Świerczewo

TEL. 830-57-76

Z dniem 01.01.2004r rozpoczął
działalność w ramach umowy
z Narodowym Funduszem Zdrowia i
świadczy usługi z zakresu:

- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii stomatologicznej
- stomatologii dziecięcej

Zapisy od 01.01.2004r w godz. 10-20

Ponadto oferujemy
usługi ponadstandardowe:

- wypełnienia światłoutwardzalne
- korony i mosty porcelanowe
- protezy szkieletowe, bezklamrowe
- wybielanie zębów

(B1020)

W BARDZO PRZYSTĘPNYCH CENACH

**NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ**

**gabinet
okulistyczny
„oko”**

62-031 LUBOŃ
ul. Poniatowskiego 20
(budynek Przychodni)

Leczenie w ramach umowy z NFZ

**Dr. Krystyna Koźlik
specjalista chorób oczu**

Przyjęcia:
poniedziałki i piątki od 14

Rejestracja telefoniczna
od 8 do 18 w przychodni
tel. 810-48-31

Tel. kontaktowy: 0602-571-848

(K6340)

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

**Co miesiąc
- nowa promocja!**

* zajęcia rehabilitacyjno-
ruchowe

- 40zł miesięcznie
(grupy po 5-6 osób)

* masaż - 25zł

* irydodiagnostyka

* akupunktura

* apiterapia

* homeopatia

* bodyformer - 25zł

(zabiegi w zakresie poprawy
sylwetki ciała)

(K6069)

ul. Kollataja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

**GABINET OKULISTYCZNY
Anna Woźniak
Specjalista Chorób Oczu**

środy: 16.00-18.00

Luboń,
ul. Żabikowska 62
(pawilon)

(B3013)

Wizyty domowe:

TEL. 893-22-48

TEL. SŁUŻB. 863-63-54
0-504-070-905

**PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
MILMED**

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:

pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Luboń-Żabikowo, ul. Lesmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(K6011)

Firma **Sepilux**

*poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową
w szerokim asortymencie*

** oferujemy wyroby gotowe na imprezy karnawałowe:
prosiaki pieczone, bazynty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny*

** zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do klienta*

** zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa
proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych, plenerowych, bankietów itp.*



Firma „Sepilux”

Piotr Mańczak

Zakład Produkcji Garmażeryjnej

Luboń, ul. Romana Maya 1

tel. (061) 893-47-87

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów



PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Czynna
codziennie 7.00-19.00
w soboty 7.00-13.00

Plewiska, ul. Żytnia
wjazd od ul. Południowej
tel. 867-67-41

Auto-Piech-Service sp. z o.o.



RENOMOWANY SALON URODY

Luboń, ul. Sobieskiego 16B
tel. 899-31-14, 0600-413-933

- x Modne efekty koloryzacji Revlon, Voilla
- x Baleyage od 90,00
- x Colpi di sole 40,00
- x Cięcia geometryczne od 25,00
- x Cięcia brzytwą
- x Komputerowa regeneracja włosów Sensor Care Nutritive od 25,00
- x Komputerowa kuracja na objętość Sensor Care Volumizer od 25,00
- x Inteligentna trwała Revlon wykonywana i sterowana przez komputer od 80,00

Solarium - klimatyzacja - kosmetyki do opalania



(S6019)

Zapraszamy
pn-pt 10.00-20.00
sob 9.00-15.00

- ** PRODUKCJA PŁOTÓW KUTYCH
- ** SPRZEDAŻ ELEMENTÓW
- ** SPAWANIE KONSTRUKCJI STALOWYCH I METALI KOLOROWYCH

Poznań, ul. Bukowska 237
tel. 662-36-98
tel. 0602-789-164

(S6020)



PARIS PUB

impreszy okolicznościowe
możliwość rezerwacji miejsc

tydzień pełen wrażeń

Szef Kuchni poleca
obiady rodzinne, pyszne desery

piątek, sobota Disco Show - GoGo
czwartek, niedziela Karaoke

ZAPRASZAMY!!!

od niedzieli do czwartku 14⁰⁰ - 24⁰⁰, piątek - sobota 14⁰⁰ - ??^{??}
Luboń, Centrum Handlowe PAJO, tel. (61) 899-41-45





Ośrodek Szkolenia Kierowców

KOMBI

Rozpoczęcie kursu nauki jazdy kat. B
27.01.04 r. w Szkole Podstawowej nr 1
Luboń, ul. Poniatowskiego 16 - godz. 19.00

Luboń, ul. Jodłowa 3
tel. 813-03-96
tel. 0602-251-005

Encyklopedia ruchu drogowego na CD +testy gratis!!!

P3009

Cena kursu 550,-

Godz. doksztalujące 28,-

Prawo jazdy
- 50zł miesięcznie!



STUDIO - AFRO

**Fryzjerstwo Damsko-Męskie
SOLARIUM
UWE Blask Power**

**ZAPRASZAMY!!!
pn-pt 9-22, sob 8-15**

**62-031 Luboń, ul. Osiedłowa 24
tel. 893-27-57**

(K3115)

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 813-02-82

**Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe**

Zapraszamy

pn-pt 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00

(h6003)

Architekt

Projektowanie i doradztwo
Tel. 0506-802-817

(s6024)

LOKAL GASTRONOMICZNY

Vestalia POLECA:

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
WESELA, KOMUNIE. LECIA, IMIENINY,
URODZINY, STYPY itp.

Zapraszamy

(s6008)

Luboń, ul. 11 Listopada 158, tel. fax 813-04-80

**NAJDŁUŻEJ NA RYNKU!
10 LAT GWARANCJI - 30 LAT TRADYCJI**

**SZAFY, GARDEROBY
ZABUDOWY
Z DRZWIAMI PRZESUWNymi**



**Oferujemy także
meble kuchenne na wymiar!**

PRODUCENT:



Jarosław Lipiak

Luboń, ul. Konarzewskiego 24, tel. 810-22-79

(p6031)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU FIRMY

Husqvarna

POSIADAMY SZEROKI WYBÓR MASZYN I URZĄDZEŃ
DO PARKU, LASU I OGRODU

ZAPEWNIAMY:

- PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ TECHNICZNĄ (darmowa regulacja pilarek)
- SERWIS GWARANCYJNY (Husqvarna, Partner, McCulloch, Flymo, Jonsered)
- SERWIS POGWARANCYJNY (wszystkie maszyny i urządzenia ogrodnicze)
- KRÓTKIE TERMINY NAPRAW (przeгляdy i bieżące naprawy od ręki)
- KONKURENCYJNE CENY (ostrzenie łańcucha od pilarki 5zł)

ZAPRASZAMY

Sklep czynny:
od poniedziałku do piątku 9.00-17.00
w soboty od 9.00-14.00

Luboń, ul. Paderewskiego 18C
tel./fax 810-46-35
CENTRUM HANDLOWE GESA

**HUSQVARNA
PARTNER
McCULLOCH
JONSERED
FLYMO**

(P6028)



Pajo Centrum
ul. Zabikowska 66
tel. prefiks-61-899-41-51
pn. - sob. 10.00 - 21.00
niedz. 10.00 - 19.00

**Raty bez straty
oprocentowane**

0%
6 x promocja

(k3050)

**SZAFY, GARDEROBY,
ZABUDOWY Z DRZWIAMI PRZESUWNymi**

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich
Tires

kormoran



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(s6001)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA

GERMAN HIGH TECHNOLOGY

DEBICA



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(s6016)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

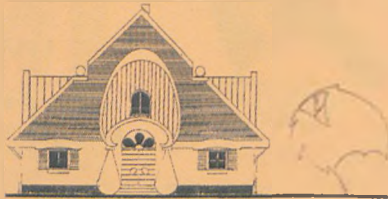
PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE

OFERUJE:

- PROJEKTY TECHNICZNE WSZELKICH BUDYNKÓW,
- INWENTARYZACJE BUDOWLANE

TEL. 0602-220-560

OPINIE RZECZOZNAWCY BUDOWLANEGO



(63039)

CENTRUM MEBLOWE

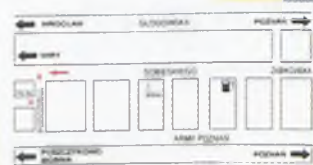
„KOMFORT”

Zapraszamy:

Pn.-Pt. 10.00-18.00

Sob. 10.00-14.00

HURT - DETAL
RATY



Luboń
ul. Podgórna 19
Tel. 810-57-34

(k6059)

Honorujemy karty kredytowe
Leki gotowe i recepturowe

APTEKA ZŁOTY LEK



Apteki oznaczone logo Centrum Diabetyka oferują:

- niskie ceny
- specjalne serwisy
- doradztwo dla pacjentów w zakresie:
 - * cukrzycy-objawów, zapobiegania, leczenia
 - * diety
 - * obsługi sprzętu

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
pn. - pt. 9.00 - 22.00
sob. 9.00 - 18.00

tel. 813-08-11, 810-18-44

(k6003)

LECZNICA WETERYNARYJNA

- * profilaktyka i leczenie
- * rtg
- * ekg
- * badanie krwi

tel. 899 21 23

Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00

(k1006)

SKLEP ART. INSTALACYJNO -SANITARNE

Luboń, ul. Sikorskiego, paw. 10

CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!

ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!

tel. 893-14-22

(P3012)

- * SYSTEMY ALARMOWE
- * TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
- * VIDEODOMOFONY

TEL. 0604-467-825

(p3022)

KONSTAL

WARSZTAT ŚLUSARSKI

Tadeusz Podbylski

62-032 Luboń, ul. Ratajczaka 13a

WYKONUJE: bramy, kraty, wiaty,
ogrodzenia ozdobne
ogrodzenia z siatki

(P3007)

tel. 810-27-60, fax 899-48-69, kom. 0602-714-013

J. & A. Nawrocki

Zakład Stolarski

PPH „fajn” sc

Luboń
ul. Fabryczna 49
(400m od stacji ORLEN)
kom. 0502-390-846
tel. 813-06-46



Produkcja mebli (ponad 50 wzorów)

zestawy bibliotek, komody, witryny,
szafki rtv, biurka, meble stylizowane z
naturalnych oklein oraz meble
wg projektu klienta (także z laminatów)

Polecamy garderoby i szafy z drzwiami
przesuwными typu Senator oraz meble kuchenne

Drugie pokolenie w branży meblarskiej - gwarancją solidności wykonania

(r6006)

AUTO SZYBY

KRGLASS

KOBERSKA MARIA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

SZYBY DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW

Komorniki
Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06
PN-PT 8-18, SB 8-14, ND 9-15

godz. otwarcia

Poznań

Kotowo 11

tel. 839-03-12

PN-PT 8-17, SB 8-14

(k3001)

WILLA MONTANA

ZAPRASZA
SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLowych WnęTRZACH
DO



MONTANA CAFFE

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 14

ORGANIZUJEMY RÓWNIŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA,
STYPY.

TEL. 810-34-21, 810-33-43



(s6021)

SALE BANKIETOWE

CAPPUCCINO 

ORGANIZUJE PRZYJĘCIA:

URODZINY, IMIENINY,
CHRZTY, KOMUNIE,
LECIA, STYPY
I INNE UROCZYSTOŚCI



ZAPRASZAMY

Luboń,
ul. 11 Listopada 54
telefony: 813-04-47,
810-27-51
kom.: 0601-861-375

Informacje
od poniedziałku
do piątku
godz. 16.30-18.30



(K6026)

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83
0 602 186 167

- projekty indywidualne i typowe
- adaptacja proj. - zmiany sposobu użytk.
- nadzór nad bud. - odbiory - kier., insp.
- dec. pozwoleń na (różne obiekty)
- mapki zasad. inwentaryzacje, bud., prąd, woda, gaz
- podziały działek - zapisy notarialne
- nieruchomości kupno - sprzedaż


**BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ**

(b3027)

UWAGA!
BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

SALON DEKORACJI OKIEN VENUS

www.venus.wel.in.pl

www.venus.poznan.pl

Firany, Zastawy, Woale, Gipiury

Kompleksowa aranżacja okien

Zamówienia
Poznań:
pn.-pt. 10⁰⁰-20⁰⁰
sob. 10⁰⁰-18⁰⁰
nd. 10⁰⁰-14⁰⁰
Luboń:
pn.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰
sob. 10⁰⁰-14⁰⁰

Karnisze

Żaluzje

Rolety

Narzutny na łóżka

Szycie na wymiar

Meble kute

Obrusy

Pościele

Poznań, Centrum Górczyńskie, ul. Głogowska 130-142
box 10 (przy markecie Albert), tel. (061) 8-641-643
Luboń, ul. Żabikowska 62, tel. (061) 8-103-075
Pomiary, doradztwo - tel. 0606 279 653

(K6101)

GABINET STOMATOLOGICZNY - RENTGEN AMDENT

A. & M. MARCINKOWSCY

UL. KS. STREICHA 29C (NAPRZECIW KOŚCIOŁA)

**KOMPLEKSOWE LECZENIE
STOMATOLOGICZNE:**

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- DZIECIĘCA
- CHIRURGIA
- PROTETYKA



PON., WT., ŚR. - 10.00-14.00, 16.30-19.30

CZW. I INNE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM

TEL. KOM. 0601-82-93-52 TEL. 810-21-56



(K3120)

SALA BANKIETOWA

JAN III SOBIESKI

poleca:

organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

**Bilety na
zabawy karnawałowe
już w sprzedaży!**

Zapraszamy:

LUBOŃ

(K6005)

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 813-19-63 - praca

tel. 813-07-50 - dom

PANELE

PODŁOGOWE

ŚCIENNE

BOAZERIA PCV

SZAFY

Z DRZWIAMI

PRZESUWNymi

Największy
wybór w
okolicy!!!

Montaż podłóg
od 14zł/m²

PROMOCJA!!!

Montaż 50%
rabatu

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak

810 55 20

Luboń, ul. Długa 6

0601 719 742

(dojazd od CPN/ORLEN) www.panele.net

CHATA POLSKA KASANDRA



Luboń

ul. 11 Listopada 51

Poniedziałek - Sobota

6.00-22.00

Niedziela 10.00-18.00

**Serdecznie zapraszamy
na zakupy!**

(K6071)



SKLEP ZOO

PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0603-064-653

W sprzedaży:

*rybki, gady i gryzonie

*wysokiej jakości

środki pielęgnacyjne

dla psów i kotów

*pokarm dla zwierząt domowych,

ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)

*realizujemy zamówienia indywidualne

sobota, niedziela

RABAT!!!!

(K6074)

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty



I-B-F
BOLESŁAWIEC



Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekarские
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



Dach-Bud Poznań ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734
www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

**TWOJE
NOWE KONTO**



telefon
komórkowy



internet



telefon
stacjonarny

NOWE KANAŁY DOSTĘPU

Oddział w Luboniu
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31
www.sbl.poznan.pl

(K6024)

PUSZCZYKOWO
EKO
RONDO

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
ul. Nadwarciańska 11, 62-041 Puszczykowo

Zapraszamy!

**Zasady współpracy
do uzgodnienia**

rok zał. 1991

Przyjmujemy zlecenia w zakresie:

- wywozu nieczystości stałych
- wywozu nieczystości płynnych
- wywozu ziemi i gruzu
- auto-elektryk (autobusy, samochody ciężarowe, osobowe i inne)
- usługi autokarowe

Zadzwoń

813-30-15

ekorondo@go2.pl

Zlecenia opłaty bez prowizji
Sklep Tytoniowy
centrum "GESA" g. 8.30-17.00



Certyfikat

Nr 7/EIV/2001

Przedsiębiorstwo wyróżnione
Znakiem Jakości

Polecamy nieodpłatnie nasze pojemniki

CERTYFIKAT

DOBRE



BO POLSKIE



(K6028)



Vita Dent

UL.11 LISTOPADA 51/4

(PAWILON HANDLOWY)

TEL. 813-90-73

LUBON

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

bezbolne leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
leczenie kanałowe
wybielanie zębów



protetyka stomatologiczna

korony i mosty ceramiczne
protazy szkieletowe i bozklamrowe
protazy całkowite, natychmiastowe
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)

usuwanie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia

leczenie parodontozę
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja

aparaty ruchome

profilaktyka

lakowanie zębów
lakierowanie zębów, fluoryzacja

chirurgia

usuwanie zębów
podcinanie wędzidełek

*atrakcyjne
ceny!!!*

9-20

Sobota 9-14

**RTG
zębów**

Proponujemy: **bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy**